PRZEGLĄD UBEZPIECZENIOWY

(REVUE D'ASSURANCES)

DWUMIESIĘCZNIK
POŚWIĘCONY SPRAWOM UBEZPIECZENIOWYM
I EKONOMICZNYM

ORGAN ZWIĄZKU PRYWATNYCH ZAKŁADÓW
UBEZPIECZEŃ W POLSCE.

1930
ZESZYT
6

WYDAWCA I REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: WŁADYSŁAW KOZŁOWSKI

ROK IX LISTOPAD—GRUDZIEŃ 1930 r. ZESZYT 6

PRZEGLĄD UBEZPIECZENIOWY

ORGAN ZWIĄZKU
PRYWATNYCH ZAKŁADÓW UBEZPIECZEŃ W POLSCE.
Dwumiesięcznik Poświęcony Sprawom Ubezpieczeniowym i Ekonomicznym.
WYDAWCA I REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: WŁADYSŁAW KOZŁOWSKI.

TREŚĆ:

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Chmielna 2. Tel. 265-45.

Konto w P. K. O. Nr. 57.85.

Prenumerata półroczna (wraz z przesyłką):

w Warszawie . . . . 3.00 złp.
na prowincji . . . . 3.30 złp.
zagranicą . . . . 1 dol. U.S.A.

CENA OGŁOSZEŃ:

Cała strona . . . . 40.00 złp
Pół strony . . . . 25.00 „
¼ strony . . . . 15.00 „

Cena zeszytu pojedyńczego — 1.25 złp.

ROK IX LISTOPAD—GRUDZIEŃ 1930 r. ZESZYT 6

PRZEGLĄD UBEZPIECZENIOWY

ORGAN ZWIĄZKU
PRYWATNYCH ZAKŁADÓW UBEZPIECZEŃ W POLSCE.
DWUMIESIĘCZNIK
Poświęcony Sprawom Ubezpieczeniowym i Ekonomicznym
WYDAWCA I REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: WŁADYSŁAW KOZŁOWSKI.

WYNIKI DZIAŁALNOŚCI ZAKŁADÓW UBEZPIECZEŃ W ROKU 1929.

W roku 1929 wystąpiły już w Polsce objawy światowego kryzysu ekonomicznego, obejmującego zarówno dziedzinę wytwórczości przemysłowej, jak i rolnictwa. Pomimo to ogólny zbiór składek w bezpośrednich działach ubezpieczeń wzrósł w porównaniu z rokiem 1928 o 26% wynosił bowiem w roku 1928 — 183.503.597 zł. zaś w r. 1929 — 230.613.653 zł.

Przyrost ten rozkładał się na poszczególne grupy zakładów w sposób następujący:

	Zbiór składek w tysiącach złotych		% Ogólnego zbioru składek	Przyrost zbioru składek
	w 1928 r.	w 1929 r.	w r. 1929.	w %
Zakłady akcyjne . .	49.828	56.486	24,5	13,4
„ wzajemne .	34.925	37.114	16,1	6,3
„ zagraniczne	26.538	33.814	14,7	27,4
„ publiczne .	72.213	103.199	44,7	42,9

Udział reasekuratorów w składkach dla poszczególnych grup zakładów wynosił:

Zakłady akcyjne . .	39.547	Procent	70
„ wzajemne .	22.680	„	61,1
„ zagraniczne	8.805	„	26
„ publiczne .	14.255	„	13,8

Ogólny zbiór składek rozkładał się pomiędzy poszczególne działy ubezpieczeń w sposób następujący:

Dział ubezpieczeń	Zbiór składek w tysiącach złotych	% ogólnej sumy zbioru składek
na życie	49.799	21,6
od wypadków	2.868	1,2
od ognia	147.576	64
od kradzieży z włamaniem. . . .	4.816	2,1
przewozowych	2.609	1,1
od gradobicia	12.418	5,4

szyb	777	0,3
od odpowiedzialności cywilnej	4.135	1,8
samochodów	4.242	1,8
koni	14	—
od szkód wodociągowych	20	—
maszyn	126	0,1
aero-casco	199	0,1
chomage	238	0,1
towarów i pakunków podróżnych	—	—
trzody chlewnej	775	0,3

Wypłaty szkód i wykupów, dokonane przez zakłady ubezpieczeń w roku 1929, wynosiły:

	w tysiącach złotych	w % ogólnej sumy odszkodowań
zakłady akcyjne	35.270	23,6
„ wzajemne	27.295	18,2
„ zagraniczne	10.820	7,2
„ publiczne	76.209	50,9

W poszczególnych działach ubezpieczeń wyniki działalności przedstawiały się, jak następuje:

W dziale ubezpieczeń na życie.

Stan ubezpieczeń na życie wynosił:

a) Sumy ubezpieczone w tysiącach złotych

	w końcu 1928 r.	w końcu 1929 r.
Zakłady akcyjne	248.888	294.654
„ wzajemne	173.171	207.617
„ zagraniczne	366.074	531.741
„ publiczne	14.607	16.266
	802.740	1.050.278

b) Liczba polis

	w końcu 1928 r.	w końcu 1929 r.
Zakłady akcyjne	24.471	29.126
„ wzajemne	41.567	43.388
„ zagraniczne	29.724	41.609
„ publiczne	1.832	2.048
	97.594	116.171

Z powyższego wynika, że zbiór składki w dziale ubezpieczeń na życie wzrósł z 37.539 tys. zł. w r. 1928 na 49.799 tys. zł. w r. 1929, t. j. o 32,7%, sumy ubezpieczone wzrosły o 30,8%, zaś liczba polis wzrosła o 19%.

W dziale ubezpieczeń od wypadków.

W dziale tym obserwujemy w r. 1929 spadek zbioru składki w stosunku do r. 1928 o 7,8%. Spadek ten spowodowany jest wykazywaniem w latach ubiegłych przez część zakładów ubezpieczeń składki z ubezpieczeń od odpowiedzialności cywilnej właścicieli samochodów w dziale ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków, podczas gdy w r. 1929 ta część składki została wykazana w dziale ubezpieczeń od odpowiedzialności cywilnej. Zatem

spadek ten jest tylko pozorny. Wyniki są naogół pomyślne, gdyż % szkód wynosił 38,92%, przyczem wyniki prywatnych zakładów akcyjnych są gorsze, gdyż wynoszą 47,73%, pozatem zaś bardzo nierównomiernie dla poszczególnych zakładów, gdyż wahają się od 11,15% do 125,49%, natomiast wyniki zakładów wzajemnych i zagranicznych są zbliżone do 29% szkód.

W dziale ubezpieczeń od ognia.

Dział ubezpieczeń od ognia nadal pozostawał największym działem ubezpieczeń w Polsce, gdyż składka w tym dziale wynosiła 64% ogólnego zbioru składek we wszystkich działach. Stosunek szkód do składki wynosił 74,49%, zatem wyniki roku 1929 były niepomyślne. Stosunkowo najlepsze wyniki wykazują zakłady publiczne 72,86%, aczkolwiek spowodowane jest to jedynie wyjątkowo korzystnym stosunkiem szkód zakładu ubezpieczeń m. st. Warszawy, z kolei idą krajowe zakłady akcyjne z 77,63% szkód, zakłady wzajemne wykazują 77,39% szkód, na co wpłynęły wysoce niekorzystne wyniki Związku Ubezpieczeniowego Przemysłowców Polskich (222,00% szkód) i T-wa „Dnister" (130,68% szkód). Zakłady zagraniczne wykazują 80,13% szkód. Udział reasekuratorów w składkach dla wszystkich zakładów wynosił 32,96%, w tem dla krajowych akcyjnych 78,80%, dla wzajemnych 71,93%, dla zagranicznych 76,65%, wreszcie dla publicznych 12,17%.

W dziale ubezpieczeń od kradzieży z włamaniem.

Dość znaczny wzrost zbioru składki, zaobserwowany w roku 1928 (41,4% przyrostu) w roku 1929 uległ pewnemu zmniejszeniu, tak, że przyrost wyniósł tylko 15,77%. Jest to niewątpliwie w związku z bardzo niepomyślnym przebiegiem tego interesu ubezpieczeniowego, gdyż stosunek szkód do składki wyniósł w tym dziale w r. 1929 85,05% dla wszystkich zakładów, w tem 76,77% dla krajowych akcyjnych, 78,53% dla wzajemnych i aż 119,12% dla zagranicznych.

W dziale ubezpieczeń przewozowych.

W dziale ubezpieczeń przewozowych zbiór składek pozostaje od dwóch lat na wysokości około 2.600 tys. zł. Stosunek szkód do składki wynosił w r. 1929 67,72%, w tem dla krajowych akcyjnych 68,51%, dla wzajemnych (dział ten prowadził tylko jeden zakład wzaj.) — 93,48%, dla zagranicznych 43,28%. Wyniki te są nieco gorsze, niż w 1928 r.

W dziale ubezpieczeń od gradobicia.

W dziale ubezpieczeń od gradobicia zbiór składek w roku 1929 w porównaniu z rokiem 1928 zmniejszył się o 11,53%, zbliżając się do poziomu roku 1927-go. Niestety odsetek szkód w roku 1929 był prawie równie wysoki jak w bardzo już niepomyślnym roku 1927 (142,24%) — w r. 1929 — 141,09%. Niepomyślny przebieg tego działu ubezpieczeń, trwający od roku 1925-go spowodował wreszcie zakłady ubezpieczeń do zajęcia się uregulowaniem stawek za ten rodzaj ubezpieczenia. Stosunek zbioru składek poszczególnych grup zakładów ubezpieczeń nie uległ w r. 1929 większym zmianom i przedstawił się następująco: krajowe zakłady akcyjne zebrały 16,81% ogólnego zbioru składek wzajemne 62,64%, publiczne 20,55%.

Natomiast odsetek szkód w tym katastrofalnym roku wyniósł: dla zakładów akcyjnych 141,01%, wzajemnych 144,26%, publicznych 131,52%.

W dziale ubezpieczeń od odpowiedzialności prawnej.

Ubezpieczenie od odpowiedzialności prawnej wykazuje od roku 1929 stały pomyślny rozwój pod względem sumy zbioru składek. W roku 1929 w porównaniu do roku 1928 wzrost ten wyniósł 18,04%.

Jednocześnie z tem jednak wzrasta i odsetek szkód, który w r. 1929 wyniósł dla wszystkich zakładów 49,95% (w r. 1928 — 40,72%), dla zakładów akcyjnych krajowych 59,31%, wzajemnych — 36,28%, zagranicznych 29,19%.

Wyniki działalności działu ubezpieczeń od odpowiedzialności prawnej należy uznać za pomyślne, tembardziej, jeżeli zauważyć, iż dział ten ma do pokonania duże trudności zarówno ze względu na prawodawstwo w byłym zaborze rosyjskim, jak też i na nieuświadomienie i brak zainteresowania społeczeństwa.

W dziale ubezpieczeń samochodów.

Dział ubezpieczeń samochodów w liczbach zbioru składek odzwierciadla historję motoryzacji ruchu kołowego w Polsce. Rok 1925 jest początkiem rozwoju automobilizmu. W r. 1926 składki w dziale ubezpieczeń samochodów niewiele wzrosły, mimo postępującej motoryzacji dlatego, iż zły przebieg interesu skłonił zakłady ubezpieczeń do licznych storn, rok 1927 wykazuje poważny wzrost o 41,87% w stosunku do roku 1926, zaś rok 1928 dalszy wzrost o 82,87%. W roku 1929 w stosunku do roku 1928 zbiór składek wzrósł o dalsze 64,16%. Stosunek szkód w r. 1929 wyniósł ogółem 73,80%, z tego dla zakładów akcyjnych krajowych 89,58%, wzajemnych 51,38%, akcyjnych zagranicznych 80,69%. W porównaniu z rokiem 1928 wyniki zakładów akcyjnych krajowych i zagranicznych są gorsze (72,54% i 64,25%), zaś wzajemnych nieco lepsze (54,62%).

Pozostałe drobne działy ubezpieczeń, prowadzone z wyjątkiem ubezpieczeń trzody chlewnej, wyłącznie przez akcyjne zakłady ubezpieczeń, — a mianowicie ubezpieczenia szyb, koni, od szkód wodociągowych, maszyn, aero-casco, towarów i pakunków podróżnych, trzody chlewnej, na wypadek przerwy w ruchu przedsiębiorstwa, nie wykazują poważniejszego rozwoju. Zakłady prowadzące te działy ubezpieczeń spełniają zatem rolę pionierską i propagandową.

W. K.

W SPRAWIE TECHNICZNEJ STOPY PROCENTOWEJ W UBEZPIECZENIACH NA ŻYCIE.

W poprzednim numerze „Przeglądu Ubezpieczeniowego" ukazał się artykuł prof. Eichstaedta poświęcony doniosłemu zagadnieniu technicznej stopy procentowej w ubezpieczeniach na życie, a zawierający szereg interesujących rozważań na ten temat. Jednakże pewne rezultaty otrzymane przez Autora nasunęły mi poniższe uwagi.

Na podstawie sprawozdań z działalności w r. 1929 dziewięciu towarzystw, prowadzących ubezpieczenia na życie, Autor oblicza stopy dochodowości osiągnięte przez te towarzystwa dla porównania ich z techniczną stopą procentową $4^1/_2$%, dopuszczoną obecnie przez Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń. Autor otrzymuje dla każdego z towarzystw dwie liczby: „stopę ogólnej dochodowości", przez co rozumie osiągniętą stopę w oprocentowaniu wszystkich aktywów (za wyłączeniem straty bilansowej, ruchomości i lokat kaucyj), oraz „stopę technicznej dochodowości", przez co rozumie stopę osiągniętą w oprocentowaniu lokat funduszu ubezpieczeniowego.

Należy odrazy podkreślić, co może nie jest dość wyraźnie zaznaczone przez Autora, że dla porównania z techniczną stopą procentową miarodajna jest jedynie „stopa technicznej dochodowości". Albowiem „stopa ogólnej dochodowości", charakteryzująca w pewnej mierze ogólny stan interesów towarzystwa ubezpieczeń, stoi w bardzo luźnym związku z techniczną stopą procentową, przyjętą do kalkulacji składek. Ta ostatnia określa wysokość stopy procentowej, jaką conajmniej osiągnąć powinny rezerwy i składki (por. wzór retrospektywny na rezerwę podany na str. 8 omawianego artykułu), odpowiednikiem jej praktycznym może być zatem tylko „stopa technicznej dochodowości", jako osiągnięte oprocentowanie funduszu ubezpieczeniowego t. j. rezerw technicznych i części składek; dla tego zajmę się niżej tylko liczbami kolumny drugiej tabliczki podanej na str. 6 artykułu prof. Eichstaedta.

Otrzymane przez Autora „stopy technicznej dochodowości", wyższe naogół od „stóp ogólnej dochodowości" są jednak jeszcze tak niskie, że dają przeciętną 5,52%. Otrzymany rezultat jest conajmniej niespodzianką. Dotychczas panowało mniemanie, że osiągane w Polsce oprocentowanie lokat ubezpieczeniowych w dużej mierze przewyższa stopę techniczną $4^1/_2$%. Czyżby to mniemanie istotnie było błędne i uzasadniona byłaby wątpliwość (wyrażona przez Autora na str. 7), czy podwyższenie technicznej stopy procentowej do $4^1/_2$% jest usprawiedliwione? Gdyby rezultat otrzymany przez Autora był słuszny, musiałby prowadzić do poważnych refleksyj. Byłby wskazaniem na przyszłość, ważnem tembardziej, że rozpatrywana jest ostatnio ewentualność podwyższenia przy pewnych specjalnych kombinacjach ubezpieczeniowych technicznej stopy procentowej do 5% (por. w związku z tem okólnik P. U. K. U. Nr. 107, punkt II 5).

Wysokość „stopy technicznej dochodowości" otrzymał Autor, znajdując stosunek liczby figurującej w rachunku ubezpieczeń na życie w przychodzie pod pozycją: dochody od lokat wpisanych do rejestru lokat funduszu ubezpieczeniowego, do liczby figurującej w wykazie aktywów, wpisanych do rejestru lokat funduszu ubezpieczeniowego na d. 31. XII. 1929. I oto co się okazuje przy bliższej analizie tych pozycyj. Pod dochodami od lokat wpisanych do rejestru lokat funduszu ubezpieczeniowego rozumiane są w różnych towarzystwach różne rzeczy. Pewne towarzystwa pod tą pozycją rozumieją widocznie czysty dochód od lokat (Europa, Vesta), inne widocznie tylko pozostałość czystego dochodu po potrąceniu procentów od rezerwy składek, zatrzymanej przez zakład, prowizji bankowej, procentów od różnych długów i zobowiązań i t. p. (Przezorność, Przyszłość, Vita). Dla tych ostatnich towarzystw otrzymuje się zatem, stosując metodę Szanownego Autora, w znacznym stopniu za niskie „stopy technicznej dochodowości". Za niską stopę dochodowości otrzymuje również Autor dla jednego z towarzystw (Generali), uwzględniając dochód papierów wartościowych tylko działu życiowego, chociaż w funduszu ubezpieczeniowym uwzględnił również i papiery wartościowe innych działów. Inne wreszcie towarzystwa mając wpisaną do funduszu ubezpieczeniowego tylko część nieruchomości wzgl. papierów wartościowych działu życiowego (Krakowskie, Piast), do dochodów z lokat funduszu ubezpieczeniowego zaliczają jednak czysty dochód z wszystkich tych nieruchomości wzgl. papierów wartościowych. Otrzymujemy zatem metodą Autora liczby dochodowości za wysokie dla tych dwóch towarzystw.

Okazuje się zatem, że korzystanie przez Autora z pozycji: dochody z lokat wpisanych do rejestru lokat funduszu ubezpieczeniowego prowadzi do nierównego traktowania różnych towarzystw i w konsekwencji daje obniżenie przeciętnej „stopy technicznej dochodowości", jak o tem można się przekonać, choć tylko w sposób przybliżony. Jeżeli bowiem jakaś lokata wpisana jest tylko w częściowej swej wysokości do rejestru lokat funduszu ubezpieczeniowego, to nie mamy możności znaleźć ścisłą dochodowość tej części, mamy podany łącznie tylko dochód całej lokaty. Uniknąć można tej trudności porównywując z techniczną stopą procentową dochodowość wszystkich lokat uprzywilejowanych (papierów wartościowych, pożyczek hipotecznych, nieruchomości, pożyczek na polisy), co jest równie słuszne, jak uwzględnienie dochodowości tylko tych lokat uprzywilejowanych, które zostały wpisane do rejestru lokat funduszu ubezpieczeniowego.

Wskazałem wyżej jeden błąd popełniony przez autora, a polegający na niejednolitości użytych liczb. Drugi błąd, znacznie silniej obciążający cyfry in minus polega na tem, że dochody z całego roku brane są w stosunku sumy lokat w końcu roku. Autorowi wydaje się, że popełnia niewielki błąd i uważa że ściślej należałoby wziąć przeciętną „stóp dochodowości technicznej" z lat 1928 i 1929. Taki rachunek nie zbliżałby jednak do prawdy. Najsłuszniej wziąć, jak to zawsze w takich wypadkach się czyni, przeciętną lokat z końca 1928 i 1929 i do niej zastosować dochód z całego roku 1929. Oto liczby otrzymane przezemnie w porównaniu z liczbami „stopy dochodowości technicznej" otrzymanemi przez prof. Eichstaedta:

	Stopa dochodowości technicznej prof. Eichstaedta	Stopa dochod. lokat uprzywil. otrzymana metodą przeciętnych
Europa	4.85 %	5.85 %
Krakowskie.	6.21 %	5.41 %
Piast	6.28 %	6.50 %
Przezorność	?	8.62 %
Przyszłość	4.88 %	7.82 %
Vesta	9.67 %	12.95 %
Vita	4.29 %	7.32 %
Generali (portfel polski)	3.33 %	4.11 % *)
Riunione (portfel polski)	4.68 %	5.72 % *)
przeciętnie . . .	5.52 %	7.14 %

Liczby drugiej kolumny otrzymane zostały w ten sposób, że wzięło się oddzielnie dla końca roku 1928 i końca roku 1929 sumy lokat uprzywilejowanych działu życiowego, a mianowicie: papierów wartościowych (bez kuponów bieżących) pożyczek hipotecznych, nieruchomości (bez potrącenia funduszu amortyz. i długów hipoteczn.) oraz pożyczek na polisy. Znaleziono przeciętną tych lokat i do tej przeciętnej zastosowano czysty ich dochód w r. 1929. Rezultat otrzymany daje przeciętną z wszystkich towarzystw 7.14 %, a więc przeszło o 1.5 % większą niż z liczb otrzymanych przez prof. Eichstaedta; przyczem dla niektórych towarzystw różnica dochodzi do 3%. Otrzymane przezemnie liczby, choć bliższe prawdy, niż liczby prof. Eichstaedta, są jednakże również obarczone błędami, wypływającemi np. stąd, że wzrost lokat nie następował równomiernie w ciągu roku. Ponieważ ponadto dotyczą jednego roku, nie mogą oczywiście służyć do wyciągania zbyt daleko sięgających wniosków. Dodam, że stosowanie przeciętnych aktywów dla otrzymania „stopy dochodowości ogólnej” wpłynie również na jej podwyższenie; odpowiedniego rachunku jednak nie przeprowadziłem.

Oprócz wyżej omówionej sprawy pragnę poruszyć jeszcze dwa punkty artykułu prof. Eichstaedta. Na str. 8 zaleca autor propagandę krótkoterminowych ubezpieczeń jako środek ostrożności na wypadek, gdyby techniczna stopa procentowa okazała się wyższą od osiągalnej praktycznie. Motywuje tu Autor, że przy dłuższych czasokresach składka silniej się zmienia (procentowo) wraz ze stopą techniczną. Ale przecież istotną rolę odgrywają tu rezerwy, które są wyższe przy krótszych czasokresach, zatem niedobór na wypadek za niskiej stopy technicznej odbije się właśnie najsilniej przy niskich czasokresach.

*) Te liczby otrzymane zostały tylko w stosunku do lokat w końcu 1929 r. ze względu na brak danych z r. 1928. Ponadto dla Riunione nie uwzględniono nieruchomości która w r. 1929 była w budowie i nie przynosiła dochodów.

Druga sprawa — to wysokość różnicy rezerw przy różnych stopach technicznych; Autor twierdzi (na str. 9), że różnica ta jest tem większa im więcej lat upłynęło od zawarcia ubezpieczenia. Jest to wyraźny błąd: ponieważ rezerwy dążą do tej samej wielkości, a mianowicie do sumy ubezpieczonej, różnica ich dąży zatem do zera, a więc maleje naogół w drugiej połowie czasokresu ubezpieczenia.

Mag. M. Presburger.

DO ARTYKUŁU P. T. „ZAGADNIENIE TECHNICZNEJ STOPY PROCENTOWEJ PRZY UBEZPIECZENIACH NA ŻYCIE".

(„Przegląd Ubezpieczeniowy" Nr. 5/30 r.).

Przy wypośrodkowaniu, w powyższym artykule (str. 6), stopy dochodowości działu ubezpieczeń na życie w poszczególnych towarzystwach ubezpieczeń, miałem z T-wa „Przezorność" do dyspozycji tylko wyciąg z sprawozdania za 1929 r. Otrzymawszy obecnie, dzięki uprzejmości Dyrekcji tegoż Towarzystwa, kompletne sprawozdanie, pospieszam sprecyzować rezultaty w odniesieniu do tego Towarzystwa w tym kierunku, że stopa dochodowości ogólnej wynosi 5,72%, a stopa dochodowości technicznej 5,74%.

Prof. Eichstaedt.

CO O UBEZPIECZENIU NA ŻYCIE KAŻDY WIEDZIEĆ POWINIEN?

I. UWAGI OGÓLNE O UBEZPIECZENIU NA ŻYCIE.

Działalność praktyczna każdego człowieka skierowana jest ku dwum najważniejszym w życiu celom: ku zaspokojeniu potrzeb własnych i swej rodziny oraz ku czynieniu dorobku, ułatwiającego czy to pracę, czy też wzniesienie się na wyższy szczebel zamożności. Na drodze do osiągnięcia tego podwójnego celu napotyka się różne przeciwności, z których największą jest śmierć człowieka, a zwłaszcza śmierć przedwczesna, która, o ile spotyka żywiciela rodziny, odrazu przekreśla wszelkie plany na przyszłość i stawia rodzinę wobec trudnych przejść aż do całkowitej nędzy włącznie. Oddawna już umysł ludzki silił się nad tem, w jaki sposób możnaby przeciwdziałać ujemnym materjalnym skutkom przedwczesnej śmierci. Kwestję tę wreszcie rozwiązano na podstawie zbiorowego współdziałania ludzi, z czego z czasem powstała celowa organizacja ubezpieczenia na życie, prowadzonego przez specjalne zakłady ubezpieczeń, których praca oparta jest na podstawach naukowych oraz znajduje się pod kontrolą władz państwowych.

Podstawę naukową ubezpieczenia na życie tworzy matematyka i statystyka. Matematyka stworzyła t. zw. rachunek prawdopodobieństwa, wykazujący, że w wydarzeniach przypadkowych jest pewne prawo, które ujmuje się w matematyczne formuły. Stworzono z czasem t. zw. tablice śmiertelności, które wykazują, ile z pewnej zgóry przyjętej ilości urodzeń ubywa corocznie wskutek śmierci aż do wymarcia. Np. z 1.000 urodzonych osób

dożywa wieku lat 30 zaledwie 438, lat 40 tylko 369, lat 50 zaledwie 297, lat 60 tylko 213. Z tablic śmiertelności dowiadujemy się więc, ile z tysiąca urodzonych musi wcześniej umrzeć, a ile dożyje określonego wieku, nie można jednak gwarantować, w której z tych dwuch grup ludzi w odpowiednim czasie dana jednostka się znajdzie. Na tem właśnie polega oddziaływanie przypadkowości śmierci w życiu ludzkiem: teoretycznie człowiek, znajdujący się w danym wieku, może żyć określony przeciąg czasu, w praktyce zajść może jednak wypadek śmierci, jako wydarzenie losowe.

Ta niepewność jutra jest bodźcem do stosowania ubezpieczenia na życie, które polega na umowie, na podstawie której towarzystwo ubezpieczeń obowiązuje się w pewnym zgóry określonym wypadku, zależnym od życia lub śmierci jednej lub kilku osób podanych, wypłacić osobie lub osobom wskazanym pewien kapitał lub pewną rentę wzamian za opłatę jednorazową lub ratalną odpowiednich składek.

Zasadniczo rozróżnia się dwie grupy form ubezpieczenia na życie, mianowicie ubezpieczenie kapitału i ubezpieczenie rentowe. Pierwsza grupa przewiduje wypłatę przez zakład ubezpieczeń kapitału w oznaczonym w polisie terminie, druga grupa zabezpiecza regularne świadczenia pieniężne, o ile osoba ubezpieczona dożyje oznaczonego terminu.

Ubezpieczenie kapitału, które w praktyce stanowi najważniejszą formę ubezpieczenia na życie, stosuje się w następujących głównych rodzajach:

1) Ubezpieczenie na wypadek śmierci, które przewiduje wypłatę kapitału po śmierci osoby ubezpieczonej. Jest to najprostsza postać ubezpieczenia, w której jednak mogą zachodzić różne warjanty, jak np.: ubezpieczenie jednej tylko osoby na wypadek śmierci, ubezpieczenie wzajemne dwuch osób, ubezpieczenie tylko na oznaczony czas.

2) Ubezpieczenie na dożycie, które przewiduje wypłatę kapitału nie po śmierci, lecz w razie dożycia osoby do oznaczonego w polisie terminu. Ubezpieczenie to ma charakter oszczędności przymusowej i w praktyce stosuje się jako t. zw. ubezpieczenie posagowe oraz kapitału na starość.

3) Ubezpieczenie mieszane, t. j. na śmierć i dożycie. Tutaj spotyka się różne kombinacje, a więc ubezpieczenie z wypłatą kapitału w terminie oznaczonym samemu ubezpieczonemu, o ile terminu dożyje, a w razie wcześniejszej jego śmierci osobom obdarowanym natychmiast po śmierci, albo też w tym samym terminie, dalej ubezpieczenie z podwójną wypłatą kapitału: w razie dożycia do określonego terminu i ponownie po śmierci, która nastąpi w czasie późniejszym i t. d. Ubezpieczenia mieszane stanowią najbardziej rozpowszechnioną formę ubezpieczenia na życie.

4) Ubezpieczenia t. zw. ludowe, pośmiertne i na dożycie, z drobnemi składkami premjowemi miesięcznemi, a nawet tygodniowemi, przeznaczone dla uboższych warstw ludności.

5) Ubezpieczenia z badaniem i bez badania lekarskiego. Do wszystkich ubezpieczeń kapitału stosuje się badanie lekarskie ubezpieczonego, wyjątek stanowić mogą ubezpieczenia na mniejsze sumy, przyczem z zastrzeżeniami co do wypłaty kapitału w zależności od nastąpienia śmierci w ciągu pierwszych lat, np. w razie śmierci w ciągu pierwszego roku zwraca się tylko wpłaconą premję, w razie śmierci w drugim roku ubezpieczenia wypłaca się połowę kapitału, po dwuch latach $^2/_3$, a po trzech latach całość.

Ubezpieczenie rent obejmuje następujące rodzaje:

1) Ubezpieczenie natychmiastowej renty dożywotniej po złożeniu zakładowi ubezpieczeń zgóry odpowiedniego kapitału.

2) Ubezpieczenie renty od pewnego terminu w razie dożycia za opłatą premji rocznej lub złożeniu kapitału zgóry. Ubezpieczenie to nosi nazwę emerytalnego.

3) Ubezpieczenie renty dwustronnej na wzajemne przeżycie za opłatą premji rocznej lub złożeniem kapitału zgóry. Ubezpieczenie to nadaje się dla dwuch osób, utrzymujących się ze wspólnego dochodu, który po śmierci jednej z nich ustaje.

Wyżej przytoczone rodzaje ubezpieczenia na życie prowadzą polskie zakłady ubezpieczeń we wszelkich kombinacjach. W praktyce najczęściej jednak spotyka się ubezpieczenie kapitału mieszane, ponieważ najbardziej odpowiada ono psychice i potrzebom ludzi, gdyż w razie dożycia sam ubezpieczony może korzystać z zaoszczędzonego poniekąd na drodze przymusowej kapitału, w razie zaś przedwczesnej śmierci kapitał przypada odrazu rodzinie.

Warunki ubezpieczenia polskich towarzystw przewidują, że ubezpieczający może w razie potrzeby zmieniać wysokość sumy ubezpieczenia, żądać zmiany polisy w jej redakcji, żądać wykupu po trzech latach trwania ubezpieczenia lub też zastosowania ubezpieczenia bezskładkowego przy odpowiedniem zredukowaniu sumy ubezpieczenia, może otrzymać po trzech latach pożyczkę pod zastaw polisy, wreszcie, że towarzystwo ponosi po roku trwania ubezpieczenia odpowiedzialność w razie śmierci ubezpieczonego wskutek pojedynku lub samobójstwa.

Praktyczne wygody, płynące z ubezpieczenia na życie, jako sposobu pokrycia strat, wyrządzanych ludziom przez śmierć, sprawiły, że ubezpieczenie na życie osiągnęło na świecie olbrzymi rozwój. W 1924 roku ogół sum ubezpieczeń na życie w 21 krajach wynosił 86.440.000.000.— dolarów, w czem na poszczególne kraje przypadło:

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej	$ 63.779.000.000
Wielka Brytanja	„ 9.537.000.000
Kanada	„ 3.285.000.000
Japonja	„ 2.404.000.000
Australja	„ 1.708.000.000
Holandja	„ 961.000.000
Szwecja	„ 864.000.000
Niemcy	„ 713.000.000
Francja	„ 701.000.000
Brazylja	„ 427.000.000
Szwajcarja	„ 397.000.000
Danja	„ 392.000.000
Norwegja	„ 392.000.000
Włochy	„ 337.000.000

Wobec tych olbrzymich cyfr nikłym jest stan ubezpieczeń na życie w Polsce, w której w 1928 roku, czyli w okresie o cztery lata późniejszym od okresu, do którego odnoszą się powyższe dane, suma ubezpieczeń wynosiła 802.741.175 złotych, czyli 90.195.638 dolarów, stawiając Polskę na szarym końcu, poniżej państw o kilkakrotnie mniejszem od nas zaludnieniu. Ponieważ przyjęło się, że miarę rozwoju ekonomicznego kraju i dobrobytu

jego obywateli mierzy się stanem ubezpieczeń na życie, przeto Polska, która po przejściach wojennych stale wzmaga swój stan gospodarczy, odrobić musi zaległość również w dziedzinie ubezpieczeń na życie, bowiem musimy równie, jak inne narody, stanąć do walki z niedostatkiem ludności. W tym względzie znać już u nas, zresztą jak i w innych dziedzinach, zdrowy pęd do naprawienia tej zaległości. Przeszkodą w tym kierunku jest zbyt małe uświadomienie społeczeństwa w zakresie znaczenia idei ubezpieczenia na życie, względnie o tem ważnem urządzeniu panują u nas błędne pojęcia. Poniżej podane wywody mają za zadanie choć w części wyjaśnić ideę ubezpieczenia na życie oraz obalić zarzuty, które najczęściej wysuwane są przeciwko tej formie zabezpieczenia bytu ludności.

II. PEWNOŚĆ TOWARZYSTW UBEZPIECZENIOWYCH.

> „Mam różne wątpliwości pod względem pewności towarzystw ubezpieczeń, dlatego nie chcę się ubezpieczyć na życie".
>
> „Jakkolwiek instytucja ubezpieczeniowa jest pewna pod względem finansowym, jednak znaleźć się może w takiem położeniu, że nie podoła natychmiastowemu obowiązkowi wypłaty kapitałów z powodu zbyt licznych wypadków śmierci".

Wątpliwościom tutaj wyrażonym dziwić się nie należy, ponieważ ubezpieczający wiąże się z towarzystwem ubezpieczeń na szereg lat, musi więc być zupełnie przekonany, że towarzystwo wywiąże się należycie z powziętych na siebie obowiązków wobec osób ubezpieczonych, które ze swej strony przez całe lata płacą składki.

Wątpliwości z zakresu zagadnienia pewności towarzystw ubezpieczeń najlepiej się wyjaśnia przez zbadanie obecnych stosunków prawnych i gospodarczych, na których podstawie zakłady ubezpieczeń rozwijają swą działalność. Jak wiadomo, w celu zapewnienia idei ubezpieczeniowej jaknajwiększego rozwoju, władze państwowe wzięły na siebie trud zorganizowania specjalnej kontroli nad towarzystwami ubezpieczeń. Polskie ustawodawstwo ubezpieczeniowe świadczy o tem, że żaden z działów gospodarki krajowej nie jest tak silnie reglamentowany przez władze państwowe, jak ubezpieczenia.

Odnośne przepisy zawarte są w następujących rozporządzeniach: 1) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 26 stycznia 1928 roku o kontroli ubezpieczeń; 2) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24 lutego 1928 r. o przepisach tymczasowych, dotyczących umowy ubezpieczenia (rozporządzenie to obowiązuje na terenie b. zaboru rosyjskiego, na terenach natomiast b. innych zaborów obowiązują dawne przepisy ustawodawstwa austrjackiego, wzgl. niemieckiego); 3) rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 12 października 1929 roku w sprawie sporządzania zamknięć rachunkowych i sprawozdań rocznych oraz zasad szacowania pozycyj bilansowych przez prywatne zakłady ubezpieczeń; rozporządzenie to zostało częściowo znowelizowane rozporządzeniem Min. Skarbu z dn. 12 sierpnia 1930 roku.

Główniejsze przepisy wyżej podanych rozporządzeń, ważne z punktu widzenia interesów ubezpieczających, są następujące:

1) przewidziane jest dla towarzystw ubezpieczeń minimum kapitału zakładowego, a to w celu stworzenia gwarancji materjalnej na rzecz ubezpieczających ze strony akcjonarjuszy instytucyj ubezpieczeniowych;

2) ogólne warunki ubezpieczenia, czyli zasady, regulujące stosunek instytucji ubezpieczeń do ubezpieczającego, oraz plany działalności czyli zasady organizacji pracy ubezpieczeniowej w towarzystwach ubezpieczeń — odpowiadać winny ustalonym zgóry przepisom;

3) t. zw. fundusz ubezpieczeniowy, który wyraża wysokość potrzebnej gwarancji ze strony towarzystwa ubezpieczeń na rzecz pretensyj ubezpieczających, winien być na koniec każdego roku obliczany według przepisanych przez plan działalności zasad matematycznych i odpowiednio księgowany;

4) **zakłady ubezpieczeń winny lokować swe fundusze ubezpieczeniowe w przepisanych zgóry kategorjach wartości,** które dają gwarancję trwałości lokat i nie są związane absolutnie z żadną spekulacją; wolno więc lokować fundusze ubezpieczeniowe w nieruchomościach miejskich, papierach wartościowych pupilarnych, na hipotekach, w pożyczkach pod zastaw polis oraz na rachunkach bieżących w bankach państwowych, Pocztowej Kasie Oszczędności i Banku Polskim oraz w tych bankach prywatnych, co do których uzyska się zezwolenie władzy nadzorczej; dla uniknięcia jednostronności lokat, np. w nieruchomościach i na hipotekach, co jest ważne z punktu widzenia płynności lokat, przewidziany jest stosunek poszczególnych lokat do całości lokat funduszu ubezpieczeniowego; pozatem towarzystwa ubezpieczeń obowiązane są prowadzić specjalny rejestr lokat funduszu ubezpieczeniowego dla ułatwienia kontroli lokat ze strony władzy nadzorczej; wpisanych do tego rejestru lokat nie wolno zakładowi ubezpieczeń ani sprzedawać ani obciążać bez zezwolenia władzy nadzorczej;

5) państwowa władza nadzorcza, t. j. Ministerstwo Skarbu, którego organem wykonawczym jest Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń, ma prawo do przeprowadzania w każdym czasie kontroli stanu majątkowego i sposobu prowadzenia interesów zakładów ubezpieczeń;

6) w razie niestosowania się do obowiązujących przepisów przewidziane są kary dla kierowników zakładów ubezpieczeń oraz ajentów, pośredniczących w zawieraniu ubezpieczeń;

7) przepisy o umowie ubezpieczeniowej gwarantują nieprzepadalność wpłat, co oznacza, że ubezpieczający w pewnych wypadkach zaprzestania opłaty składek nie traci całkowicie sum wpłaconych; mianowicie, gdy ubezpieczenie trwało conajmniej trzy lata, a ubezpieczający zaprzestał płacenia składek, ubezpieczenie trwać może dalej na sumę zredukowaną, lub też ubezpieczający odrazu otrzymać może odpowiednio obliczony wykup polisy;

8) przepisy w sprawie sporządzania zamknięć rachunkowych przez zakłady ubezpieczeń określają, w jaki sposób składać należy władzy nadzorczej sprawozdania o działalności zakładów oraz jak należy sprawozdania roczne publikować i podawać do wiadomości ubezpieczającym; aby uniknąć dowolności w szacowaniu do bilansu poszczególnych wartości majątkowych, istnieją bardzo rygorystyczne przepisy co do szacowania papierów wartościowych, nieruchomości, ruchomości oraz wszelkiego rodzaju wierzytelności, jakie zakłady ubezpieczeń posiadają.

Z powyższego krótkiego streszczenia obowiązujących zakłady ubezpieczeń przepisów wynika, że władze państwowe czuwają nad tem, aby zakłady ubezpieczeń należycie administrowały funduszami ubezpieczonych. Kontrola państwowa sprawia, że wszystkie działające w kraju zakłady ubezpieczeń jednakowo są pewne, natomiast unikać należy ubezpieczania się w towarzystwach zagranicznych, które nie posiadają koncesji na działalność w Polsce,

ponieważ ich działalności, jako w kraju niedozwolonej, władze państwowe nie kontrolują.

Pewność zakładów ubezpieczeń pozatem wynika nietylko z faktu kontroli władz państwowych, ale również z układu stosunków ubezpieczeniowych. **Zakłady ubezpieczeń są to instytucje, zakrojone na wielką miarę, którym zależy na dobrej opinji w społeczeństwie, bowiem w ten sposób powstaje zaufanie społeczeństwa, które jest najlepszą rękojmią rozwoju działalności zakładów ubezpieczeń.** Bez dobrej opinji instytucja ubezpieczeniowa należycie rozwijać się nie może i wzgląd ten dobrze jest rozumiany przez kierowników zakładów ubezpieczeń.

Co się tyczy szybkości regulacji zobowiązań zakładu ubezpieczeń wobec ubezpieczających, zwłaszcza w razie licznych wypadków śmierci, to w obecnym układzie stosunków ubezpieczeniowych towarzystwa ubezpieczeń na tego rodzaju wypadki są przygotowane drogą stosowania w swej działalności t. zw. reasekuracji, która polega na tem, że instytucja ubezpieczeniowa odstępuje innym zakładom nadwyżkę ryzyka ponad sumę, którą zostawia na swój rachunek. Reasekuracja jest więc urządzeniem, które umożliwia rozdział ryzyka ubezpieczeniowego na szereg towarzystw, wskutek czego wypłacalność każdego z nich w razie wypadków śmierci wśród ubezpieczonych jest zagwarantowana, gdyż jednemu zakładowi pomagają inne, w których dane ubezpieczenie jest reasekurowane.

III. OBAWA PRZED DEWALUACJĄ.

— „Ubezpieczenie na życie nie może zabezpieczyć kapitału przed dewaluacją, pocóż więc się ubezpieczać".

Dewaluacja pieniądza rzeczywiście nie ominęła również kapitałów ubezpieczonych. Jednakowoż kataklizm ten dotknął nietylko stosunków ubezpieczeniowych, ale wywołał dewaluację wszelkich wartości i praw, opartych na kapitałach pieniężnych, nie pomijając również t. zw. dóbr realnych, które w okresie dewaluacji znacznie spadły w cenie.

Podkreślić należy, że jakkolwiek dewaluacja przyniosła społeczeństwu wielkie straty, jednakowoż z niej wyniesiono tę naukę, że wynaleziono sposoby zabezpieczenia się przeciwko stratom z tego tytułu. Dotyczy to również ubezpieczeń na życie, gdzie następujące środki przeciwdziałają skutecznie dewaluacji:

1) istnieje możność zawierania ubezpieczeń w t. zw. mocnych walutach (dolarach, funtach sterl., frankach szwajcarskich, złotych w złocie itp.), czego dawniej nie stosowano w praktyce, lub też wręcz było to zakazane, jak np. w okresie marki polskiej, co miało być jednym ze sposobów podtrzymania jej kursu, a co w rzeczywistości nie odniosło żadnego skutku;

2) do obecnej swobody w zakresie zawierania ubezpieczeń w dowolnych walutach dostosowywa się polityka lokacyjna towarzystw ubezpieczeń, ponieważ obowiązujące przepisy nakazują lokowanie rezerw ubezpieczeniowych częściowo w nieruchomościach, a resztę w wartościach, wyrażonych w złotych w złocie, względnie w tych walutach, w jakich zawarte są ubezpieczenia;

3) ubezpieczający ma całkowitą swobodę co do zmiany waluty ubezpieczenia w każdym czasie po jego zawarciu, czyli w ten sposób może się

odpowiednio przystosowywać do zmian w dziedzinie światowych stosunków walutowych.

Zacytowane wyżej względy usuwają obawę przed dewaluacją ubezpieczeń. W obecnych warunkach ubezpieczający ma wystarczające środki obrony przed dewaluacją, tak samo towarzystwa ubezpieczeń skutecznie bronić mogą swego stanu posiadania przed stratami walutowemi, co daje rękojmię wykonania zobowiązań wobec ubezpieczających.

IV. UBEZPIECZENIE A ZWYKŁA OSZCZĘDNOŚĆ.

— „Poco się ubezpieczać, skoro drogą oszczędności również można zabezpieczyć byt rodzinie, natomiast nie ma się skrępowania, jakie daje ubezpieczenie, które wymaga np. pilnego przestrzegania regularnej opłaty składek“.

Tego rodzaju opinje o ubezpieczeniu w zestawieniu z oszczędnością pochodzą od ludzi, którzy nie rozumieją jeszcze istoty ubezpieczenia. Napewno jednak każdy podobnie twierdzący zmieni swe zdanie, skoro bliżej wniknie w podobieństwa i różnice między ubezpieczeniem, a zwykłą oszczędnością, które są następujące:

1) Oszczędzanie nie gwarantuje stworzenia określonego zgóry kapitału, koniecznego do zabezpieczenia bytu rodzinie, ponieważ nikt nie może gwarantować, czy oszczędzający zdoła przeżyć tak długi okres czasu, aby zdążył zaoszczędzić przewidzianą zgóry kwotę. Natomiast ubezpieczenie gwarantuje uzyskanie pożądanego kapitału niezależnie od tego, czy człowiek zdoła przeżyć dłuższy, czy krótszy okres czasu. Właśnie owe uniezależnienie się od wypadku śmierci jest triumfem ubezpieczenia i niema dotąd innego lepszego sposobu na zabezpieczenie bytu rodziny. **Oszczędność w razie śmierci daje tylko tyle, ile zdoła się odłożyć, ubezpieczenie natomiast daje tyle, ile się chciałoby mieć zaoszczędzone,** jest więc oszczędnością wyższego stopnia.

2) Oszczędzanie zwykłe odbywa się przeważnie nierównomiernie; statystyka wykazuje, że w kasach oszczędności zaledwie drobny procent oszczędzających oszczędza regularnie, natomiast olbrzymia większość składa swe pieniądze bardzo nierównomiernie, lub też wogóle zaprzestaje oszczędzania. **Ubezpieczenie** natomiast, dzięki konieczności stosowania się do terminów płacenia składek, **powoduje stałe gromadzenie kapitału,** stanowi więc organizacyjnie najlepszy sposób oszczędzania.

3) Oszczędność nie może przeciwdziałać wydawaniu zaoszczędzonych pieniędzy na rzeczy bardzo często zbędne, gdyż pieniądze łatwo można podnosić z kasy oszczędności. Ubezpieczenie natomiast, zmuszając do regularnego odkładania pieniędzy w postaci składek, nie pozwala w pierwszych trzech latach wogóle na wycofywanie wkładów, w dalszych zaś latach zezwala na ograniczone z nich korzystanie w postaci pożyczek pod zastaw polis.

4) Jakkolwiek oszczędności, odkładane w bankach, przynoszą większe oprocentowanie, niż kapitał odkładany w postaci ubezpieczenia, ale porównanie to odnosi się tylko do okresu pozostawania ubezpieczonego przy życiu. Natomiast **w razie śmierci przed upływem okresu ubezpieczenia zysk,** jaki się ma na ubezpieczeniu, **jest wprost nie do pomyślenia wysoki na miarę zwykłej oszczędności.** Zysk ten jest tem większy, im mniej składek ubezpieczony zapłacił przed śmiercią. W krańcowym wypadku

np. skoro przed śmiercią ubezpieczony na lat 20 na 10.000 zł. zdołał zapłacić jedną składkę w wysokości zł. 450.—, oprocentowanie więc złożonego kapitału wynosi 2.222%. W drugim krańcowym wypadku, t. j. przy dożyciu ubezpieczonego do końca ubezpieczenia, oprocentowanie włożonych składek jest mniejsze, niż przy odkładaniu tychże do banku, jednakowoż ubezpieczony miał tę satysfakcję, że pod pewnym przymusem zaoszczędził tyle, ileby bez przymusu nie zdołał odłożyć, przytem ze spokojem patrzył w przyszłość, gdyż nie obawiał się katastrofy materjalnej dla swej rodziny na wypadek wcześniejszej śmierci.

Z powyższego porównania ubezpieczenia ze zwykłą oszczędnością wynika, że ubezpieczenie bezwzględnie ma wyższość nad oszczędnością, stanowiąc jej wyższy szczebel organizacyjny. **Nie należy więc przeciwstawiać oszczędności ubezpieczeniu, raczej należy kierować się zdrową zasadą wzajemnego ich uzupełniania, t. zn. część możliwych do odkładania oszczędności przeznaczać należy na ubezpieczenie życiowe.**

V. STAN ZAMOŻNOŚCI A UBEZPIECZENIE.

— „Ubezpieczenie na życie jest mi niepotrzebne, gdyż jestem dosyć bogaty, więc polisa ubezpieczeniowa nie ma dla mnie znaczenia".

— „Ubezpieczenie jest dobre tylko dla biednych".

— „Zarabiam dużo, wystarczy mi to na prowadzenie domu i na znaczne oszczędności, nie myślę się więc ubezpieczać".

Tego rodzaju opinje naprowadzają na myśl, jakoby ubezpieczenie na życie było odpowiednie i celowe tylko dla pewnej sfery społeczeństwa, dla innych natomiast byłoby rzeczą zbędną. Wymaga to dokładnego wyjaśnienia, gdyż idea ubezpieczenia na życie jest tak ważną sprawą z prywatno-gospodarczego punktu widzenia, że konieczną jest rzeczą zdawać sobie sprawę z tego, kto się powinien ubezpieczyć na życie.

Bezsprzecznie największą koniecznością jest ubezpieczenie na życie dla ludzi, którzy muszą utrzymywać swe rodziny z ograniczonych stosunkowo zarobków. Ci ludzie bezwzględnie nie mogą liczyć na zwykłą oszczędność jako najlepszy i wyłączny sposób zabezpieczenia bytu rodzinie, ponieważ oszczędność w tych warunkach jest rzeczą nader żmudną i wymaga silnej woli. Polisa ubezpieczeniowa pozwala tym ludziom patrzeć z wielkim spokojem w przyszłość, gdyż znika obawa, że z chwilą gdy zabraknie żywiciela, rodzina wpadnie w nędzę. Ubezpieczenie w tym wypadku zgóry przewiduje cel zamierzony, stawia człowieka wobec faktu zupełnie pewnego, że będzie rentjerem, o ile sam dożyje określonego wieku, lub też, że rodzina jego będzie miała zabezpieczenie materjalne, w razie śmierci przedwczesnej.

Ale nietylko dla ludzi o skromnych dochodach, względnie średnio-zamożnych, lecz nawet dla najbardziej bogatych ubezpieczenie na życie odgrywa wielką rolę. Wypływa to z faktu, że ubezpieczenie na życie przydaje się w wielu okolicznościach życia dla złagodzenia niedoli, lub jej usunięcia, względnie z powodu wygód, jakie daje ludziom w ich działalności praktycznej. Rozpatrzmy bliżej niektóre z tych okoliczności, które przemawiają za ubezpieczeniem, a mianowicie:

1) dla człowieka bogatego ubezpieczenie jest jednym ze sposobów lokaty kapitału, która tem jest korzystniejsza, im prędzej po ubezpieczeniu następuje wypłata kapitału, spowodowana wypadkiem śmierci;

2) majątki nawet największe, niezawsze są pewne, gdyż są narażone na wahania konjunktur i t. p. przyczyny, które powodują ich zmniejszanie się względnie zupełne znikanie; w takich warunkach ubezpieczenie na życie, zawarte i podtrzymywane pieczołowicie w czasie dobrej konjunktury, staje się ostoją materjalną wtedy, gdy wszystko zostaje stracone;

3) wielka stopa życiowa, na jakiej żyje rodzina za życia męża, kryje w sobie pierwiastki ruiny, które wychodzą na jaw z chwilą jego śmierci; wtędy żona z dziećmi wpadłaby w nędzę, gdyby z pomocą nie przyszło ubezpieczenie na życie męża; w takiem położeniu najczęściej znajdują się t. zw. zawody wolne, które zmuszone są prowadzić reprezentacyjny tryb życia, pochłaniający lwią część zarobków; ubezpieczenie na życie jest tutaj bezwzględną koniecznością życiową i nakazem moralnym;

4) ubezpieczenie daje cały szereg wygód praktycznych jeszcze za życia ubezpieczającego, a mianowicie:

a) umożliwia zaciąganie pożyczki na polisę,
b) daje możność użycia polisy jako kaucji,
c) kupcom, przemysłowcom i właścicielom wszelkich majątków nieruchomych umożliwia regulowanie w odleglejszych terminach różnych zobowiązań bez uciekania się do likwidacji interesów i majątków, a mianowicie: w razie konieczności wyposażenia córek, usamodzielnienia synów, spłaty spólników;

5) po śmierci ubezpieczającego praktyczne wygody z ubezpieczenia są jeszcze większe, gdyż w grę wchodzi z reguły konieczność uregulowania spraw spadkowych, co bez pomocy uzyskanej sumy ubezpieczenia trudno jest przeprowadzić bez strat majątkowych; jak wiadomo, realizacja majątku w różnych jego postaciach, np. nieruchomości, papierów procentowych, przedsiębiorstw różnego rodzaju, o ile musi być przeprowadzana w tempie pośpiesznem, nie daje się uskutecznić z takiemi wynikami, jakie się osiąga przy realizacji stopniowej i bez pośpiechu; gotówka, otrzymana z polisy, ułatwia podział majątku przy spadkobraniu, a o ile spadkobierców jest niewielu, usuwa nawet konieczność podziału majątku, gdyż daje możność zaspokojenia pieniężnego niektórych współspadkobierców; pozatem polisa ułatwia uregulowanie podatku spadkowego bez uciekania się do realizacji substancji majątkowej.

Jak widzimy z powyższego, ubezpieczenie na życie odgrywa wielką rolę zarówno dla ludzi mało, średnio, jak bardzo zamożnych. Ludzie interesu odnoszą szczególnie różnorodne korzyści z ubezpieczenia, bowiem polisa ubezpieczeniowa umożliwia im prowadzenie interesów bez konieczności uszczuplania majątku lub kapitałów obrotowych w wypadkach, kiedy im pieniądze są potrzebne w różnorodnych okolicznościach życiowych, z których pewne wyżej wyszczególniliśmy. Szczególnie w dobie powojennego braku kapitałów ma to wielkie znaczenie praktyczne, gdyż polisa ubezpieczeniowa, umożliwiając nieodczuwalnym sposobem zgromadzenie kapitału, staje się często deską ratunku w chwilach, gdy tego kapitału najbardziej potrzeba. Umożliwienie wyjścia z trudnych sytuacyj w podobnych wypadkach jest ważnym czynnikiem stabilizacyjnym w dziedzinie ogólnych stosunków gospodarczych, gdyż ubezpieczenie na życie umacnia podstawy poszczególnych przedsiębiorstw, z których organizm gospodarczy kraju się składa. Ubezpieczenie pozatem wpływa na wzrost zaufania w stosunkach materjalnych między ludźmi, ponieważ usuwa moment strat losowych, wy-

nikających na tle śmierci człowieka. Przecież w praktyce jest rzeczą znaną, że np. skądinąd dobrze prosperująca firma za życia właściciela staje wobec wielkich trudności rozwojowych po jego nagłej śmierci i dopiero zasilenie jej przez kapitał z ubezpieczenia przywraca dawną równowagę interesów, ponieważ klijenci firmy uspokajają się co do losu przedsiębiorstwa w przyszłości. Ubezpieczenie więc jest pierwszorzędnym czynnikiem do wzmocnienia zaufania w stosunkach kredytowych, pod których znakiem odbywa się przecież cały obecny rozwój gospodarczy świata.

Dobrze jest więc na każdą okoliczność życiową mieć polisę w rezerwie. Ludzie zamożni winni pamiętać, że wśród różnych rodzajów lokat ich kapitału winno być miejsce na ubezpieczenie na życie.

VI. UBEZPIECZENIE A EMERYTURA.

> — „Poco mam się ubezpieczać na życie w prywatnym zakładzie ubezpieczeń, skoro jako urzędnik państwowy (komunalny, prywatny) mam zapewnioną emeryturę“.

Oto twierdzenie, które często daje się słyszeć z ust urzędników przy propozycji ubezpieczenia się na życie. Jednakowoż praktyka wykazuje, że pomimo podobnych twierdzeń, bardzo wielu urzędników prywatnie ubezpiecza się na życie. Chcąc się przekonać, dlaczego tak się dzieje, należy rozpatrzeć bliżej zalety prywatnego ubezpieczenia na życie kapitału i ubezpieczenia emerytalnego.

Emerytura również należy do ubezpieczeń na życie, jest to t. zw. ubezpieczenie rentowe. Drugi rodzaj ubezpieczeń na życie stanowią ubezpieczenia kapitałów. Właściwością ubezpieczenia rentowego jest wypłata regularnych świadczeń, od pewnego terminu począwszy, ubezpieczenie kapitału polega na wypłacie kapitału w oznaczonym terminie. Pozostaje więc pytanie, jakie właściwości ma jeden i drugi rodzaj ubezpieczenia. W związku z tem stwierdzić należy, co następuje:

1) Nadzieja na emeryturę, to jeszcze nie emerytura. Chcąc ją uzyskać w całej pełni, należy przepracować bardzo długi okres czasu. A jakież przeszkody napotyka się na drodze uzyskania pełnej emerytury! W razie śmierci wcześniejszej ojca, czyż pensja wdowia i sieroca jest dostateczna, aby utrzymać rodzinę na poprzedniej stopie życia? Dlatego też widzimy tak wiele wdów po urzędnikach, borykających się z dużemi trudnościami życiowemi, szukających zajęcia za wszelką cenę, aby skromną emeryturę zasilić dodatkowym zarobkiem.

2) Ubezpieczenie kapitału w razie przedwczesnej śmierci żywiciela rodziny zapewnia otrzymanie sumy ubezpieczenia, która bardziej ułatwia utrzymanie się rodziny na powierzchni życia, niż skromna emerytura.

3) Ubezpieczenie emerytalne urzędników nie zna t. zw. wykupu, czyli odszkodowania z powodu zaprzestania dalszego ubezpieczenia, co ma nader ujemne skutki zarówno dla jednostki ubezpieczonej, jak i dla życia gospodarczego kraju. Ubezpieczony narażony jest na straty, skoro jest zmuszony z jakichkolwiek powodów, np. ze względu na usamodzielnienie się, opuścić posadę po wielu latach pracy, kiedy mu potrącano składki emerytalne, i nie otrzymuje żadnego odszkodowania. Wskutek tego wielu urzędników, chcąc uniknąć straty materjalnej, nie porzuca swego dotychczasowego zajęcia, acz-

kolwiek ma wszystkie dane po temu, że na innem polu, zwłaszcza w dziedzinie inicjatywy prywatnej, wieleby zdziałał. Na tem cierpi życie gospodarcze kraju, bowiem pozbawione jest ono dopływu przedsiębiorczych jednostek do pracy samodzielnej. O ile większość społeczeństwa odznacza się rzutkością, inicjatywą, wynalazczością, zawdzięcza się tylko czynnikowi intelektualnemu, skierowanemu na odpowiednią sferę działania, gdzie moment osobistej korzyści odgrywa dominującą rolę. Praca zaś z widokiem tylko renty na starość tak mało daje impulsu do rozwoju sił intelektualnych, że w końcu odbić się to musi na istotnych wynikach działalności pracy twórczej społeczeństwa. Szereg przeto jednostek rzutkich wśród urzędników dusi się w swej atmosferze pracy, jednakowoż dotychczasowego szablonu dobrowolnie porzucić nie może, gdyż po szeregu latach pracy nie otrzymuje żadnego odszkodowania emerytalnego.

Biorąc wobec powyższego pod uwagę niedostateczność publicznego ubezpieczenia emerytalnego, należy je uzupełnić ubezpieczeniem kapitałowem, które ułatwi urzędnikowi osiągnięcie tych prywatno-gospodarczych celów, które leżą poza sferą oddziaływania emerytury. W razie przedwczesnej śmierci urzędnika, posiadającego polisę życiową, rodzina otrzymuje obok emerytury wielką pomoc w kapitale pośmiertnym z polisy. A w razie dożycia pełnej emerytury kapitał ubezpieczeniowy z polisy przyda się na różne okoliczności życiowe, jak np. wyposażenie córki, usamodzielnienie syna, kupno nieruchomości i t. p. Jednem słowem ubezpieczenie emerytalne nie powinno wykluczać ubezpieczenia kapitałowego, ponieważ znajduje w niem swe konieczne w życiu uzupełnienie.

VII. WYSOKOŚĆ I KOSZT UBEZPIECZENIA.

— „Nie mam pieniędzy na ubezpieczenie".

— „Ubezpieczenie kosztuje bardzo drogo, nie stać mnie na nie".

— „Jestem zrażony do ubezpieczenia, gdyż nie mogąc podołać płaceniu składek, zaniechałem ubezpieczenia".

Tego rodzaju głosy przeważnie pochodzą od ludzi, którzy nie potrafią żyć z kredką w ręku, względnie nieumiejętnie ustosunkowywują się do problemu ubezpieczenia. Ten, kto twierdzi, że nie ma pieniędzy na ubezpieczenie, z pewnością nie zauważyłby codziennego ubytku z kasy 3 złotych, względnie sam wydaje tę sumę na rzeczy zupełnie zbędne. Odkładając po 3 zł. dziennie do kasetki oszczędnościowej, w ciągu kwartału zbierze 270 zł., co wystarczy na opłacenie premji kwartalnej od zł. 30.000.— ubezpieczenia. Jak widać z tego przykładu, owe „nie mam pieniędzy", „nie stać mnie", wypływają w większości wypadków z bierności ludzkiej natury, która chwyta się najłatwiejszego argumentu, aby wogóle nie zajmować się nową ideą, której się dostatecznie nie poznało. Plastyczne przedstawienie kwestji, wywołujące zainteresowanie, zupełnie może zmienić kierunek działania ludzi biernych w stosunku do danego problemu. Tak samo jest z kwestją środków na ubezpieczenie, które się zawsze znajdą, o ile człowiek jest przekonany o konieczności ubezpieczenia.

Kwestja wysokości sumy ubezpieczenia w praktyce winna być traktowana w sposób następujący. Ponieważ podstawą finansową ubezpieczenia na życie jest zdolność oszczędzania przez daną jednostkę, przeto wysokość sumy

ubezpieczenia nie może być tak wielka, aby opłata składek przewyższała możliwe oszczędności człowieka. Zasadą dlatego powinno być, że składka ubezpieczeniowa stanowić ma tylko pewną część czynionych oszczędności. W tym wypadku ubezpieczający bez trudu będzie mógł wywiązywać się z obowiązku płacenia składek, w przeciwnym wypadku zniechęca się do ubezpieczenia, co może spowodować jego zaniechanie.

W normalnych warunkach zaniechanie ubezpieczenia powinno nastąpić tylko w wypadku absolutnej niemożliwości płacenia składek, nigdy zaś z powodu zaniedbania. Obecnie towarzystwa ubezpieczeń w swych warunkach ubezpieczeń przewidują liberalne warunki wznowienia zaniechanych ubezpieczeń. W razie niemożności płacenia składek w okresie przejściowym do czasu poprawienia się sytuacji materjalnej ubezpieczającego, wskazane jest przy ubezpieczeniach, trwających już ponad 3 lata, zwracanie się do zakładu ubezpieczeń o pożyczkę pod zastaw polis, którą można opłacić składkę bieżącą, utrzymując w ten sposób ważność polisy, a w międzyczasie stosunki materjalne ubezpieczającego mogą się poprawić. O ile jednakowoż to nie nastąpi w dostatecznej mierze i w odpowiednim czasie, można się uciec do zmniejszenia sumy ubezpieczenia, zmniejszając temsamem w odpowiednim stosunku opłatę składek. W razie zaniechania ubezpieczenia, trwającego conajmniej trzy lata, ubezpieczający nie traci w całości wpłaconych składek, lecz otrzymuje t. zw. wykup, czyli zwrot części rezerwy matematycznej, przypadającej na dane ubezpieczenie, o ile chce zupełnie odstąpić od ubezpieczenia. Jeżeli zaś ubezpieczający, nie mogąc opłacać składek, nie chce je tracić w takim stopniu, jak przy wykupie, wtedy może utrzymać ubezpieczenie w mocy, ale na odpowiednio zredukowaną sumę, co się nazywa redukcją polisy.

Jak z tego widzimy, ubezpieczenie na życie jest bardzo elastyczną formą zapewnienia przyszłości rodzinie, łatwo bowiem daje się przystosować do możliwości płatniczych ubezpieczającego.

VIII. STOSUNKI RODZINNE A UBEZPIECZENIE.

— „Nie jestem żonaty, ubezpieczenie na nic mi się nie przyda".

— „Jako niezamężna, a pracująca kobieta dam sobie w życiu radę bez ubezpieczenia".

— „Żona moja po mej śmierci sama sobie da radę".

Tego rodzaju głosy nie są rzadkością i świadczą o słabej orjentacji w praktycznych stosunkach życiowych.

Ubezpieczenie na życie człowieka, posiadającego własną rodzinę, składającą się z żony i dzieci, jest bezwzględną koniecznością. Każdy mąż winien sobie dokładnie zdawać sprawę, w jakiem położeniu materjalnem znajdzie się żona z dziećmi po jego śmierci. Przykładów pod względem złych skutków, wywołanych nieprzezornością ludzi żonatych za życia, jest w praktyce zbyt wiele, aby mąż mógł twierdzić, że nie zdawał sobie sprawy z konieczności poczynienia odpowiednich kroków, by swej rodzinie byt dostatecznie zabezpieczyć. Przecież tak często się spotyka wdowy po lekarzach, adwokatach, urzędnikach i t. p., które, obarczone dziećmi, zdane są na łaskę losu, który z niemi z winy zmarłego męża tak okrutnie się obchodzi. Na ileż to upokorzeń narażona jest wdowa przy szukaniu jakiegokolwiek

zajęcia, byle móc utrzymać dzieci, którym musi odmawiać zaspokojenia najkonieczniejszych nieraz potrzeb oraz nie może dać wykształcenia. Z tego wszystkiego każdy żonaty mężczyzna musi sobie zdawać sprawę i dążyć winien do tego, by go nie spotkał zarówno ze strony rodziny, jak i obcych zarzut niedbalstwa o los swych najbliższych w razie jego śmierci.

Z praktyki wiadomo, że o ile ciężki jest los rodziny po śmierci męża nieubezpieczonego, o tyle ubezpieczenie ułatwia wdowie wyjście obronną ręką z opresji materjalnej i daje możność prowadzenia trybu życia na mniej więcej tej samej stopie, co za życia męża. Ideałem więc starań żonatego mężczyzny winno być dążenie do stabilizacji bytu rodziny, niezależnie od tego, czy starczy mu życia. Osiągnąć zaś to można tylko drogą ubezpieczenia, jako najlepszej formy zaspokojenia przyszłości niezależnie od długości życia.

Jakkolwiek ubezpieczenie ludzi żonatych jest najpilniejszą potrzebą, jednakowoż nie znaczy to, aby t. zw. stan wolny, to zn. nieżonaci i niewiasty niezamężne nie mieli się ubezpieczać na życie. Przecież ludzie wolni związani są węzłami rodzinnemi, gdyż częstokroć muszą utrzymywać tego lub innego członka rodziny, któremu wskutek tego zależy na życiu swego w danej chwili żywiciela. Można więc sytuację ludzi wolnych określić w ten sposób, że o ile żonaci muszą dbać o byt rodziny, którą sami stworzyli, o tyle ludzie wolni muszą dbać o zachowanie rodziny, z której pochodzą. Koniecznością życiową jest nietylko zabezpieczenie bytu dzieciom, ale również ludziom wiekowym, niezdolnym do pracy. Nad losem dzieci czuwać musi przedewszystkiem ich ojciec, nad losem zaś ludzi starszych osoby wolne przy pomocy ubezpieczenia, które uniezależnia znajdujących się na opiece od złych skutków przedwczesnej śmierci żywiciela.

IX. KOBIETA WOBEC UBEZPIECZENIA.

— „Nie ubezpieczę się, gdyż moja żona jest przeciwna ubezpieczeniu“.

— „Muszę się poradzić mojej żony, zanim się zdecyduję na ubezpieczenie”.

— „Dam sobie w życiu radę po śmierci mego męża, tymczasem pieniądze są mi potrzebne na wydatki domowe”.

— „Pracujemy razem z mężem w interesie, przeto mam byt zabezpieczony na wypadek śmierci męża”.

Kobiety występują przeciwko ubezpieczeniu na życie przeważnie z następujących względów:

1) z powodu nieznajomości idei ubezpieczenia i jego zasad,

2) z powodu natury uczuciowej, uważając ubezpieczenie jako spekulację na życiu męża,

3) ze względu na to, że ubezpieczenie pociąga za sobą wydatek pieniężny, który uszczupla budżet domowy.

Z przytoczonych tutaj względów najważniejszy pierwszy, a dalsze dwa uważać należy jako jego pochodne. Jak można się radzić żony, czy należy się ubezpieczyć, skoro się jej dostatecznie nie wyjaśniło, do czego służy ubezpieczenie i na czem ono polega! Mąż winien przeto odpowiednio poinformować żonę o ubezpieczeniu, a wtedy może być pewien, że nie będzie miała zastrzeżeń przeciwko tego rodzaju zabezpieczeniu bytu rodzinie.

Jeżeli mąż stwierdzi, że żona przeciwna jest ubezpieczeniu ze względów uczuciowych, bowiem skłonna jest sobie wyrzucać, że namawiając męża na ubezpieczenie, pragnie jakoby jego śmierci, względnie chciałaby na niej zarobić, winien nie nalegać na wyraźne zajęcie stanowiska żony wobec ubezpieczenia, bo ono w tym wypadku przeważnie wypadnie ujemnie, natomiast powinien przeprowadzić ubezpieczenie na własną rękę, stawiając żonę wobec faktu dokonanego. Takie załatwienie sprawy, jak wiadomo z praktyki, jest najlepszem rozstrzygnięciem kwestji ubezpieczenia, o ile żona ma skrupuły uczuciowe. W Ameryce, a obecnie coraz częściej i u nas zakorzenia się zwyczaj ubezpieczenia przed samym ślubem, aby móc żonie złożyć polisę jako podarunek ślubny. Tego rodzaju postępowanie mężczyzny uważać należy jako bardzo dyskretną formę dbałości o przyszłość żony i rodziny. Po ślubie żona dowie się od męża, co znaczy ubezpieczenie i będzie mu bardzo wdzięczna, być może, niezbyt jawnie, za jego przezorność.

Najtrudniejsze zadanie czeka męża przy ubezpieczeniu się, gdy żona oponuje przeciwko temu jego krokowi, wysuwając względy natury materjalnej, mianowicie obawiając się uszczuplenia budżetu domowego. Należy wtedy żonę przekonać, że ubezpieczenie na życie nie jest wydatkiem bezużytecznym, lecz oszczędnością w jej najwyższym rodzaju, ponieważ w razie przedwczesnej śmierci wkład stokrotnie się oprocentowywa. A trzeba pamiętać o tem, że statystyka stwierdza, iż ojcowie rodzin wykazują daleko większą śmiertelność, niż matki, wobec czego daleko jest większe prawdopodobieństwo zostania wdową niż wdowcem, dlatego też troska o przyszłość rodziny więcej właściwie winna obchodzić żonę niż męża, a więc tembardziej żona nie powinna stawiać mężowi przeszkód w jego dążnościach do ubezpieczenia. Wzgląd na przyszłość, która dla wdowy tak często przecież smutnie się przedstawia, winien być bodźcem do pewnych ograniczeń w zakresie budżetu domowego, zwłaszcza w dziedzinie wydatków częstokroć zbędnych, jak np. wydatki o charakterze reprezentacyjnym lub rozrywkowym. Dopóki mąż żyje, na wszystko starczy, gdy umiera, następuje raptowny przeskok w krańcową niedolę, gdzie często brak na kawałek chleba. Przezorność żony za życia męża, pragnącego się ubezpieczyć, napewno się opłaci. Przysłowie — „gdyby żona wiedziała to, co wie wdowa, nie byłoby mężów nieubezpieczonych na życie" — zawiera w sobie głęboką prawdę, zaczerpniętą z życia, i wskazuje na konieczność przezorności ze strony żony za życia męża.

Tak modne obecnie hasło usamodzielniania się kobiet w pracy zawodowej ma wpływ również na umysłowość kobiet zamężnych, które sądzą, że po śmierci męża otrzymają posadę i w ten sposób przebrną trudności wdowieństwa. Jak jednak wiele rozczarowań czeka podobnie myślące żony w praktyce! Uzyskać obecnie posadę, względnie jakiekolwiek zajęcie płatne jest nader trudne wobec panującego nadmiaru pracowników „do wszystkiego". A przecież przeważnie tego rodzaju pracownikiem jest wdowa, która za życia męża wogóle nie potrzebowała pracować. Dlatego też żony traktować winny sprawę ubezpieczenia męża nader poważnie, w żadnym wypadku nie należy w tym względzie przeciwdziałać, a raczej należy ideę ubezpieczenia wszelkiemi środkami popierać.

Często żona mówi sobie: „po śmierci męża pozostanie mi przedsiębiorstwo, względnie innego rodzaju majątek, to mnie obroni przed niedostatkiem". Twierdzenie to w praktyce życiowej przeważnie jest zawodne, ponieważ dopiero śmierć męża wykazuje, jak trudno jest utrzymać przed-

siębiorstwo lub majątek, które oparte były o indywidualność męża, o jego dzielność życiową, a gdy go zabraklo, zaczynają się ukazywać zarysowania, grożące runięciem i pogrzebaniem dotychczasowego dobrobytu rodziny. Polisa ubezpieczeniowa uratuje sytuację. Kapitał, otrzymany przez wdowę, ułatwi zastąpienie choć w pewnym stopniu pracy zmarłego małżonka w przedsiębiorstwie. To też w praktyce jest ogólnie znane zjawisko, że przedsiębiorstwo, którego zmarły właściciel był ubezpieczony, doznaje nadal ze strony dostawców, banków i wogóle wszelkiego rodzaju klijentów tego samego poparcia, co przedtem, natomiast odrazu wyczuwa się wielką rezerwę tychże czynników, skoro po śmierci kierownika przedsiębiorstwo nie otrzyma dopływu kapitału z ubezpieczenia, co zresztą jest zupełnie słuszne, gdyż na dzielności kierownika opiera się często byt przedsiębiorstwa, skoro więc go naraz zabraknie, los przedsiębiorstwa staje się niepewny, w takim wypadku zastrzyknięcie przedsiębiorstwu kapitału z ubezpieczenia wyrównywa w pewnym stopniu stratę, jaką poniosło przez śmierć właściciela.

Z powyższego widzimy, że z jakiegokolwiek punktu widzenia nie rozpatrywałoby się zagadnienia ubezpieczenia na życie, jest ono w życiu kobiety nader ważnym sposobem zabezpieczenia od strat, jakie ponieść może przez śmierć męża. Zatem idea ubezpieczenia na życie przedewszystkiem winna być popularna wśród kobiet, gdyż właściwie dla ich potrzeb jest stworzona.

X. WIEK I STAN ZDROWIA A UBEZPIECZENIE.

— „Jestem zdrów, pocóż mam się ubezpieczać".
— „Jestem młody, mam więc czas myśleć o ubezpieczeniu".
— „Jestem już zastary na ubezpieczenie".

Podane tutaj twierdzenia przeciwko zawarciu ubezpieczenia w danej chwili wskazują, jak dalece natura ludzka jest bierna nawet w zakresie takich poczynań, które mają na względzie tak wzniosłe dobro na świecie, jakiem jest zabezpieczenie bytu sobie i rodzinie. Z letargu duchowego pod tym względem zbudzić może tylko pełne przeświadczenie o konieczności i celowości ubezpieczenia niezależnie od wieku i stanu zdrowia człowieka.

Zasadniczym momentem, który odgrywa decydującą rolę w odparciu powyższych zarzutów jest to, że ani dobre zdrowie, ani młodość nie dają gwarancji, że się będzie żyło tak długo, iż przy pomocy zwykłej oszczędności zdoła się zebrać równie wysoki kapitał, jak drogą ubezpieczenia. Niepewność jutra, niestety, jest zawsze aktualna, nikt nie wie z całą pewnością, co go czeka w najbliższej przyszłości. Wydarzenia życia codziennego są tego dowodem. Statystyka śmiertelności stwierdza, że z pewnej stałej liczby ludzi połowa umiera przed 45-ym rokiem życia, $^1/_3$ dożywa 60-go roku, a zaledwie $^1/_{30}$ część — 80-go roku życia. Z tego wynika, że aczkolwiek śmiertelność w młodszym wieku jest niższa, jednakowoż nie jest usunięta.

W związku z powyższem twierdzimy: im się kto wcześniej ubezpiecza, tem lepiej czyni. Na to się składają następujące momenty, wzięte wprost z życia, a mianowicie:

1) młodzi ludzie mają większy pociąg, niż starsi do czynienia zbędnych wydatków, tymczasem ubezpieczenie na życie zmusza do oszczędzania, a więc jest czynnikiem wychowawczym w życiu młodego człowieka w kierunku zdo-

bycia racjonalnej kultury gospodarczej, która się rozpoczyna przedewszystkiem od uregulowania stosunku młodego człowieka do zagadnienia zapewnienia bytu sobie i rodzinie;

2) im wcześniej ubezpieczenie jest zawarte, tem jest ono tańsze, ponieważ wysokość składki zależy od wieku ubezpieczonego;

3) młody człowiek, zawierający ubezpieczenie, łatwiej niż starszy doczekać się może końca ubezpieczenia, kiedy otrzyma kapitał ubezpieczony, umożliwiający mu spełnienie różnych zamierzeń materjalnych, jak np. własne usamodzielnienie się w interesie;

4) młodzi ludzie, jako zazwyczaj zdrowi, łatwiej mogą być przyjęci do ubezpieczenia na normalnych warunkach, niż starsi, których zdrowie zostało nadszarpnięte różnemi przejściami i chorobami; w razie odrzucenia przez jeden zakład ubezpieczeń ubezpieczenia osoby starszej nie będzie się ona mogła dostać do innego zakładu, ponieważ towarzystwa komunikują sobie nawzajem wykazy osób nieprzyjętych; z tego względu zwlekanie z ubezpieczeniem jest niewskazane i często ludzie żałują, że zapóźno zorjentowali się co do konieczności zawarcia ubezpieczenia;

5) wcześnie ubezpieczony młody człowiek stanowi zazwyczaj lepszą partję w zabiegach matrymonjalnych, niż nieubezpieczony, ponieważ posiada w postaci ubezpieczenia pewien kapitał, którym może dysponować, oraz stwarza atmosferę zaufania we własne siły i w przyszłość swej rodziny, co, razem wziąwszy, dobrze usposabia do młodego człowieka zarówno jego wybraną, jak również jej rodziców;

6) polisa ubezpieczeniowa dla młodego człowieka jest pewnego rodzaju drogowskazem w dalszej jego działalności praktycznej; rozpoczynając od ubezpieczenia, siłą rzeczy zmuszony jest skierować swą myśl na zagadnienia natury materjalnej, z czego powstają plany na przyszłość; z początku mogą to być plany niejasne, z czasem jednak zyskują na pogłębieniu i wyrazić się mogą w postaci konkretnych czynów, którychby nie było, gdyby ubezpieczenie nie wprowadziło w życie młodego człowieka nowych kierunków myśli o jutrze; w ten sposób zwykle powstają podwaliny dalszej szczęśliwszej karjery życiowej człowieka, rozwijającej się następnie w oparciu o jego przezorność, pewność siebie i dobrą opinję oraz zaufanie, jakiem się cieszy u innych ludzi interesu.

Z powyższego wynika, że im wcześniej się człowiek ubezpiecza, tem lepiej na tem wychodzi. Natomiast ci, którzy w młodym wieku nie zdołali się ubezpieczyć z tych lub innych powodów, uważać winni ubezpieczenie za rzecz nader palącą, niecierpiącą absolutnie żadnej zwłoki. Jak wiadomo, ryzyko śmierci w wieku późniejszym jest większe, co sprawia, że składka ubezpieczeniowa również jest większa, jednakowoż to nie może zniechęcać ludzi starszych do ubezpieczenia, ponieważ cel ubezpieczenia jest tutaj bardzo ważny, nie tyle ze względu na osobiste wygody ubezpieczającego, ile z punktu widzenia interesów osób, związanych z ubezpieczającym. Zwiększona składka od osób starszych w kalkulacji ogólnej nie odgrywa żadnej roli, ponieważ młodzi ludzie niższą składkę opłacają dłużej, gdyż i śmiertelność wśród nich jest mniejsza, natomiast ludzie starsi stwarzają realne przypuszczenie, że opłacać składki będą krócej, a więc w konkluzji nie ma pokrzywdzenia ludzi starszych w ponoszonych obowiązkach na rzecz ubezpieczenia.

Stefan Czarnowski.

NOWE NIEMIECKIE OGÓLNE WARUNKI UBEZPIECZENIA OD OGNIA.

Z dniem 1 lipca b. r. weszły w życie na terytorjum Rzeszy Niemieckiej nowe ogólne warunki ubezpieczenia od ognia. W stosunku do obowiązujących poprzednio są wyrazem dalszego postępu na drodze kształtowania podstaw umowy ubezpieczeniowej. Celem niniejszego artykułu jest zebranie najważniejszych zmian, wprowadzonych przez nowe warunki.

A. F. B., określając zakres odpowiedzialności w § 1, wprowadzają do warunków ubezpieczeniowych pojęcie „Versicherungsschutz"; wedle interpretacji Dr. Raisera (Kommentar der Allgemeinen Feuerversicherungs-Bedingungen) powyższe określenie zostało wprowadzone celem zaznaczenia, że świadczenie ze strony Towarzystwa nie wyczerpuje się w zobowiązaniu do wynagrodzenia pewnego przyszłego niepewnego zdarzenia, ale w pierwszej linji polega na świadczeniu ochrony ubezpieczeniowej, której istota streszcza się w zaspokojeniu potrzeby zabezpieczenia się przed skutkami ewentualnej szkody. Przyczem Dr. Raiser zaznacza dalej, że równowartości wzajemnych świadczeń nie należy szukać w stosunku Towarzystwa do pojedyńczego ubezpieczonego, lecz tylko w stosunku, zachodzącym między wypłaconymi ogółem odszkodowaniami a wniesionemi ogółem przez ubezpieczonych składkami.

Zdaniem mojem jednak nie wprowadzono tem żadnej istotnej zmiany w istniejącym dotychczas stanie rzeczy i z tego powodu wydaje mi się „Versicherungsschutz" nowych warunków inowacją zbędną.

Jeżeli bowiem weźmiemy pod uwagę wypadek, w którym ubezpieczony niedotknięty żadną szkodą, opłacał przez dłuższy czas składkę, a ze strony Towarzystwa otrzymał tylko „Versicherungsschutz", to mimowoli nasuwa mi się właśnie to pytanie, które Dr. Raiser każe omijać, a mianowicie, jak przedstawia się w omawianym przykładzie sprawa równowartości wzajemnych świadczeń. Pytanie to wydaje mi się istotne z tego powodu, że, podzielając stanowisko Dr. Raisera w przedmiocie, że równowartość wzajemnych świadczeń istnieje tylko w stosunku między wypłaconemi ogółem odszkodowaniami, a wniesionemi ogółem przez ubezpieczonych składkami, muszę dojść do wniosku, że świadczenie samej tylko „ochrony ubezpieczeniowej" nie jest pokryte zebranemi składkami, czyli, innemi słowy, jest świadczeniem ze strony Towarzystwa darmem. Z przytoczonych wyżej powodów nie wydaje mi się powyższa zmiana korzystną.

Pewnej zmianie uległ także sam zakres odpowiedzialności, a to w ubezpieczeniu od wybuchu. Odpowiedzialność ta została częściowo ograniczona, częściowo zaś rozszerzona; ograniczona przez to, że po myśli nowych warunków, wybuch urządzeń, przeznaczonych do oświetlania i ogrzewania, nie uzasadnia więcej sam przez się odpowiedzialności towarzystwa, rozszerzoną natomiast na każdy wybuch w ubezpieczonych budynkach mieszkalnych i ruchomościach domowych.

Rzeczą bardzo doniosłej wagi dla ubezpieczenia od ognia jest przyjęta przez A. F. B. definicja pożaru. Definicja ta w swej negatywnej treści wyklucza z pod pojęcia pożaru ogień, który powstał w przeznaczonem na ten cel ognisku, wyjąwszy wypadek, o ile tego rodzaju ognisko opuścił. Wyma-

gany zaś drugi warunek jest już natury pozytywnej, a mianowicie możność samodzielnego rozszerzania się ognia. W powyższy sposób określonemu „Schadenfeuer“ przeciwstawiają nowe warunki „Sengschäden“ i w ścisłem tego słowa znaczeniu t. zw. „Betriebsschäden“. Przeciwstawienie pierwszych zmierza do ustalenia pojęcia palenia się w granicach potocznego rozumienia, w odróżnieniu od spalania się, pojętego jako proces chemiczny. Zewnętrznym sprawdzianem w przyjętem przez nowe warunki rozumieniu palenia się jest obecność płomienia, którego brak charakteryzuje właśnie wyżej wspomniane „Sengschäden”. Z pod odpowiedzialności Towarzystwa wyjęte są „Sengschäden“ z wyjątkiem takich, które zostały spowodowane pożarem. Drugiem ograniczeniem odpowiedzialności jest wyłączenie „Betriebsschäden” t. j. szkód, które powstały na skutek poddawania ubezpieczonych przedmiotów działaniu ognia lub ciepła w celach użytkowych.

W związku z odpowiedzią na pytanie, jakie szkody podpadają pod ubezpieczenie, należy zaznaczyć wprowadzoną i w tym kierunku przez A. F. B. zmianę. Zmiana ta tyczy wypadku, w którym szkoda jest nieuniknionem następstwem czy to pożaru, czy uderzenia piorunu, czy wreszcie wybuchu w nieruchomości, sąsiadującej z tą, w której znajdują się ubezpieczone przedmioty. W wypadku tym nowe warunki nie uzależniają więcej swej odpowiedzialności od tego, czy sąsiadująca nieruchomość przylega, czy nie, do tej, w której znajdują się dotknięte szkodą w powyższy sposób ubezpieczone przedmioty. Z dalszych zmian należy wymienić wprowadzoną do nowych warunków zasadę, że ubezpieczenie przedmiotów, nie będących własnością ubezpieczonego, wymaga oddzielnej w tym kierunku umowy; przewidziany jest jednak wyjątek od konieczności zawarcia osobnej umowy, a to przy ubezpieczeniu rzeczy, stanowiących własność żyjących we wspólnem gospodarstwie domowem z ubezpieczonym członków rodziny i pracowników.

Podane w § 3 A. F. B. przepisy, tyczące ustalenia wartości odszkodowawczej, są po większej części zgodne z dawniejszą już praktyką; należy jednak zauważyć, że przy obliczaniu wartości odszkodowawczej nowe warunki, zgodnie z dawnemi, zawierają zasadę, że przy ustalaniu wyżej wspomnianej wartości w odniesieniu do ruchomości domowych i sprzętów, narzędzi pracy, „bierze się pod uwagę sumę, potrzebną do nabycia przedmiotów tego samego rodzaju, przy uwzględnieniu zmniejszenia wartości, wynikającego z różnicy między starem a nowem. W odniesieniu do budynków miarodajne są szacowania, przyjęte w miejscowem budownictwie, po potrąceniu sumy, odpowiadającej stanowi budynku, czasowi jego istnienia, oraz jego zużyciu. O ile budynek już przed wypadkiem szkody miał mniejszą wartość, gdyż na stałe pozbawiony był wartości użytkowej, wówczas tę mniejszą wartość uważa się za wartość ubezpieczenia“. A. F. B. tę samą zasadę stosuje także do maszyn, już przed wypadkiem szkody w podobny sposób pozbawionych wartości.

Ten sam paragraf, podając dalsze wskazówki, obowiązujące przy ustalaniu wartości odszkodowawczej, odróżnia towary, będące przez ubezpieczonego produkowane, względnie już wytworzone, i takie towary, które nabyte zostały czy to tylko celem ich dalszej odsprzedaży, czy też dopiero po odpowiedniem przerobieniu.

Miarodajnemi dla obliczenia wartości odszkodowawczej są dla pierwszych koszty ich nowego wyprodukowania, dla drugich zaś koszty ponow-

nego nabycia, w obu wypadkach nie przekraczające jednak ceny, którąby można osiągnąć przy ich ewentualnej sprzedaży, gdyby nie wypadek szkody, który ją uniemożliwił. Od uzyskanej w powyższy sposób wartości należy potrącić koszty, które zaoszczędzono na skutek tego, że wytworów jeszcze nie wykończono. Omawiając niniejszy paragraf, należy jeszcze zwrócić uwagę na przepis, w którym A. F. B. zezwala na uwzględnienie przedmiotów, znajdujących się poza miejscem ubezpieczenia (Versicherungsort) przy ustalaniu ubezpieczenia poniżej wartości, tylko wtedy, o ile towarzystwo za rzeczy w danem miejscu odpowiada.

Dalsze zmiany zawiera § 4 w sprawie wspomnianej już wyżej siedziby ubezpieczenia: i tak w razie dokonanej przeprowadzki pozostaje nadal w mocy ubezpieczenie ruchomości domowych i wedle A. F. B. także ubezpieczonych narzędzi pracy. Na skutek dokonanej przeprowadzki nie powstaje jeszcze dla Towarzystwa prawo wypowiedzenia. Towarzystwo nabywa to prawo, wedle nowych warunków, tylko wtedy, o ile ubezpieczony nie zawiadomił o dokonanej przez niego przeprowadzce i o ile ta spowodowała nadto zwiększenie się niebezpieczeństwa. Zwolnienie zaś od obowiązku świadczenia ma miejsce, o ile szkoda zdarzyła się w czasie, w którym, licząc od dnia, w którym Towarzystwo winne było zostać zawiadomione o dokonanej przeprowadzce, upłynął już termin jednego miesiąca. Ubezpieczenie ruchomości domowych i narzędzi pracy, znajdujących się przelotnie poza siedzibą ubezpieczonego, w obrębie jednak Europy, pozostaje w mocy bez oddzielnej w tym kierunku umowy, o ile suma odszkodowawcza nie przekracza 10% ogólnej wartości ubezpieczonych ruchomości domowych i narzędzi pracy; przyczem wprowadzono ograniczenie maksymalne do wysokości Mn. 3.000.— (A. F. B. podniosło tu o Mn. 1.000.— granicę odszkodowania). Tego rodzaju ubezpieczenie może zostać zawarte i na pierwsze ryzyko, ale tylko odrębną w tym celu umową.

Z innych zmian należy wymienić zrównanie sankcyj umownie przyjętych przepisów bezpieczeństwa z ustawowemi i policyjnemi; dalej § 8 A. F. B. nałożony na towarzystwo obowiązek zwrócenia uwagi ubezpieczonemu, i to w formie pisemnej, na ewentualne odchylenia treściowe polisy od zapodań wniosku ubezpieczeniowego. Ważnym jest przepis § 9 A. F. B., warunkujący powstanie odpowiedzialności po stronie Towarzystwa dopiero po wykupie polisy, w każdym razie nie przed nastaniem określonego polisą terminu. W związku z zawarciem podwójnego ubezpieczenia, A. F. B. wprowadza możliwość zmniejszenia sumy ubezpieczeniowej ze skutecznością już od chwili rozpoczęcia się okresu ubezpieczeniowego, gdy, wedle dawnych warunków zmniejszenie sumy ubezpieczeniowej nie mogło wywrzeć skutku za czas wcześniejszy przed dniem, w którym zostało zażądane.

Dalej zaznaczyć należy, że w przedmiocie ubezpieczenia na korzyść osoby trzeciej, nowe warunki odnoszą w tym samym zakresie w stosunku do ubezpieczonego te wszystkie przepisy, które dotyczą ciążących na ubezpieczających się obowiązków, a które są spodowane czy to powiększeniem się niebezpieczeństwa, czy też wypadkiem szkody; to samo tyczy przepisów w sprawie wynagrodzenia poniesionych nakładów, jak i określenia okoliczności odraczających i uchylających świadczenie ze strony Towarzystwa. § 14 A. F. B. normuje nieco odmiennie obowiązki ubezpieczonego w wypadku zaszłej szkody i tak: obowiązek zawiadomienia towarzystwa, względ-

nie tegoż ajenta, winien być spełniony do dni trzech, licząc wstecz od dnia, w którym ubezpieczony powziął o szkodzie wiadomość. Przez wysłanie w powyższym terminie zawiadomienia udzielona zostaje ubezpieczonemu zwłoka. Co się tyczy formy, to warunki dopuszczają wyjątkowo w tym wypadku możność zawiadomienia nawet ustnego.

Przepisy, tyczące postępowania rzeczoznawców, przedłużają do 2 tygodni termin, w którym jedna strona, zawezwana pisemnie przez drugą, z równoczesnem oznaczeniem obranego już z jej strony rzeczoznawcy, winna obrać własnego. A. F. B. dodaje jeszcze w tej materji, że orzeczenia rzeczoznawców winny być równocześnie doręczone Towarzystwu i ubezpieczonemu; to samo dotyczy działalności rozjemcy.

W związku z ustaleniem okoliczności uchylających obowiązek świadczenia ze strony Towarzystwa, to A. F. B. ujmuje tę kwestję precyzyjniej od dawnych warunków, i tak przez wyrażenie „so ist die Gesellschaft dem Versicherungsnehmer gegenüber von **jeder** Entschädigungspflicht frei“ zaznacza, że o ile szkoda tyczy kilku umów ubezpieczeniowych, a ze strony ubezpieczonego zaszedł jeden z warunków, uzasadniających zwolnienie Towarzystwa od obowiązku świadczenia — np. ubezpieczony dopuścił się podstępu przy ustaleniu szkody i to w odniesieniu do jednej tylko z zawartych umów—to okoliczność ta zwalnia towarzystwo od obowiązku odszkodowawczego, wynikającego w danym wypadku ze wszystkich odnośnych umów.

Nowym także jest przyjęty, zgodnie z dawniej już stosowaną praktyką, przepis, że towarzystwo władnem jest odmówić wypłaty odszkodowania do czasu, w którym rozstrzygnięte zostanie wszczęte w związku ze szkodą postępowanie karne, względnie policyjne.

Pewną także zmianę wprowadzono w stosunku prawnym, spowodowanym szkodą, o ile bowiem ubezpieczony w danym wypadku nie zażądał odszkodowania, to przysługuje Towarzystwu prawo wypowiedzenia nie dłużej niż rok od dnia, w którym wypadek szkody miał miejsce.

W końcu należy nadmienić, że pewne przepisy dawnych warunków zostały utrzymane przez A. F. B. już nie jako warunki, lecz weszły do treści umowy ubezpieczeniowej. Zmiana ta tyczy prawa ubezpieczonego domagania się w każdej chwili, na własny koszt, odpisów swoich oświadczeń, które złożył w związku z zawartą przezeń umową.

W podobny także sposób zostały obecnie przeniesione do tekstu polisy przepisy dawnych warunków o milczącem przedłużaniu się umowy ubezpieczeniowej.

Dr. Marceli Einhorn.

KRONIKA KRAJOWA.

OSOBISTE.

Dnia 2 grudnia 1930 r. zmarł w Warszawie ś. p. Piotr Skarga, Dyrektor Zarządzający Związku Ubezpieczeniowego Przemysłowców Polskich.

Wspomnienie pośmiertne zamieszczone zostanie w następnym zeszycie „Przeglądu".

WYKŁADNIA USTAWY O OPŁATACH STEMPLOWYCH

ustalona przez Ministerstwo Skarbu wraz z uzupełnieniami z r. 1930.

Skróty: u. o. s. — ustawa o opłatach stemplowych z dnia 1 lipca 1926 r. (DURP. Nr. 98, poz. 570).

r. w. s. — rozporządzenie wykonawcze z dnia 20 listopada 1926 r. (DURP. Nr. 123, poz. 715).

239 (art. 66 i 6). W myśl § 40 (punktu 5) Regulaminu przewozu przesyłek towarowych na kolejach żelaznych (Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 783 z 1928 r. załącznik II), w razie wystąpienia z reklamacją (t. j. z roszczeniem, wynikającem z umowy o przewóz, n. p. z roszczeniem o odszkodowanie z powodu całkowitego lub częściowego zaginięcia lub uszkodzenia przesyłki, lub z roszczeniem o zwrot nadpłaty), jeżeli reklamacje wnosi nie nadawca, względnie odbiorca przesyłki ale inna osoba, należy przedstawić kolei żelaznej oddzielne „oświadczenie, że osoba uprawniona zgadza się na wypłacenie odszkodowania osobie reklamującej". Oświadczenie to podlega opłacie stemplowej na mocy art. 66 (ustępu pierwszego, punktu 1 oraz ustępu drugiego) u. o. s. jako „pismo cedenta, zawiadamiające dłużnika o przelewie". Opłata wynosi zasadniczo 1% (art. 66, ustęp pierwszy u. o. s.). Jeżeli jednak cesjonarjusz jest biurem reklamacyjnem, które wykupiło świadectwo przemysłowe (art. 10 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 550) za ten rok, w którym zostało sporządzone powyższe oświadczenie, to opłata wynosi 0,2% (art. 67, punkt 1, u. o. s.).

Jeżeli towar, którego tyczyła się umowa o przewóz, był ubezpieczony na wypadek całkowitego lub częściowego zaginięcia lub uszkodzenia i nadawca przesyłki względnie osoba, która miała ją odebrać, w pokwitowaniu, którem potwierdza odbiór sumy ubezpieczenia od zakładu ubezpieczeń, przelewa na zakład ubezpieczeń swoją pretensję do kolei żelaznej z tytułu odszkodowania, to cesja taka podlega opłacie w wysokości 0,2% (art. 67 punkt 1 u. o. s.).

Za podstawę wymiaru przyjmuje się — na mocy art. 70 (ustępu ostatniego) u. o. s. „nominalną kwotę wierzytelności", t. j. kwotę, której wypłacenia domaga się osoba reklamująca.

Jeżeli jednak oprócz oświadczenia, przewidzianego w § 40 (punkcie 5) powołanego Regulaminu lub w braku tego oświadczenia sporządzono cesję, wymieniającą walutę cesyjną (w szczególności w wymienionym wyżej przypadku, tyczącym się przelewu na rzecz zakładu ubezpieczeń), służy za podstawę wymiaru waluta cesyjna (art. 70, ustęp pierwszy w związku z art. 7 ustępem drugim u. o. s.).

Opłatę stemplową, jeżeli nie przewyższa 100 zł., można uiścić zapomocą znaczków stemplowych, skasowanych przez przepisanie ich początkowemi lub końcowemi wyrazami tekstu oświadczenia (art. 23, punkt „a", u.o. s.). Opłata przewyższająca 50 zł. może być uiszczona przez wniesienie należnej kwoty gotówką do kasy skarbowej i załączenie kwitu kasowego do oświadczenia (art. 24, punkt „a" u. o. s.). Może też być w każdym razie uiszczona na podstawie wymiaru, dokonanego przez urząd skarbowy (art. 23, punkt „b" oraz art. 24, punkt „b" u. o. s.), w którym to celu należy urzędowi skarbowemu przedstawić oświadczenie w oryginale lub w odpisie, a zarazem podać mu kwotę odszkodowania względnie nadpłaty, którą cesjonarjusz rości sobie wobec kolei żelaznej. Jeżeli oświadczenie zostaje uwierzytelnione przez notarjusza, mającego siedzibę poza obszarem, na któ-

rym obowiązuje kodeks cywilny austrjacki, to opłatę należy uiścić do rąk notarjusza, któremu w tym celu należy podać kwotę odszkodowania względnie nadpłaty, którą cesjonarjusz rości sobie wobec kolei żelaznej.

Powyższe tezy zostały podane do wiadomości Dyrekcyj Kolei Państwowych okólnikiem Ministerstwa Komunikacji (Depart. Finansowy) z dnia 28 sierpnia 1928 r. Nr. II. 6028/7 (L. D. V. 8814/6/29).

240 (art. 142). Pisemny wniosek strony, zgłaszającej towar do odprawy celnej, o uznanie deklaracji celnej nadawcy za dokument handlowy — który to wniosek w myśl okólnika Ministerstwa Skarbu z dn. 14 czerwca 1929 r. L. D. IV. 879/3/29 (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 17, poz. 188) umieszcza bądź w swojej deklaracji bądź na deklaracji celnej nadawcy — jest wolny od opłaty stemplowej na mocy art. 142, punkt 1 u. o. s. (L. D. V. 9436/6/29).

ORZECZNICTWO SĄDOWE.

ZABEZPIECZENIE PRZEZ SĄDY POWÓDZTW UBEZPIECZOWYCH W SPORACH SĄDOWYCH O ODSZKODOWANIE.

W 4-tym zeszycie „Przeglądu Ubezpieczeniowego" z roku 1930 zamieściliśmy w dziale „Orzecznictwo Sądowe" wiadomość, iż w czerwcu 1930 r. decyzją Sądu Okręgowego w Warszawie, powództwo pewnej firmy przeciwko kilku pozwanym Towarzystwom Ubezpieczeń zostało zabezpieczone do wysokości skargi powodowej. W związku z tem Związek Prywatnych Zakładów Ubezpieczeń w Polsce wystąpił do Ministerstw Sprawiedliwości i Skarbu z obszernie umotywowanem przedstawieniem, zamieszczonem również w zeszycie 4-tym „Przeglądu" z r. 1930.

Niezależnie od tego zainteresowane Towarzystwa wystąpiły do Sądu Apelacyjnego ze skargą incydentalną na decyzję Sądu Okręgowego. Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu sprawy w dniu 21 listopada 1930 r. postanowił skargę incydentalną firmy pozostawić bez uwzględnienia, naskutek zaś skargi incydentalnej pozwanych Towarzystw Ubezpieczeń, decyzję Sądu Okręgowego w przedmiocie zabezpieczenia powództwa firmy zapadłą, uchylić oraz żądanie pomienionego zabezpieczenia oddalić.

W motywach wyroku, które poniżej zamieszczamy w całości, Sąd Apelacyjny całkowicie stanął na stanowisku wyłuszczonem w cytowanym powyżej memorjale Związku. i to zarówno co do wykładni odnośnych artykułów (591 i 593 UPC.) jakoteż, co ważniejsze, uznał, iż z uwagi **„na sytuację materjalną pozwanych Towarzystw uwidocznioną w pokładanych sprawozdaniach, — nie grozi bynajmniej firmie powodowej niebezpieczeństwo nieotrzymania zaspokojenia".**

Zarówno wyrok jakoteż jego motywy stanowią ważny prejudykat i są tembardziej charakterystyczne, iż uchylenie zabezpieczenia powództwa stosowane jest przez sądy apelacyjne tylko w wyjątkowych wypadkach.

Motywy wyroku Sądu Apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Warszawie na posiedzeniu publicznem dn. 21 listopada 1930 r. rozpoznawał sprawę z powództwa Sp. Akc. Industria p-ko Towarzystwom Ubezp. o 664.067 złotych na skutek skarg incydentalnych obu stron od decyzji Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 7 lipca 1930 r., w przedmiocie zabezpieczenia powództwa zapadłej, — oraz

Zważywszy:

że powodowa firma Industria, Bankowe Domy Składowe w swem powództwie z dn. 21/VI r. b. żądała zasądzenia od pozwanych Towarzystw Ubezpieczeń ......, tytułem pokrycia strat pogorzelowych, ogółem 664,067,— uprzednio zaś zabezpieczenia tego powództwa do wysokości sumy poszukiwanej z %% i kosztami przez położenie aresztu na funduszach i należnościach pozwanych, w trybie art .631 i nast. u. p. c.—

że decyzją z dn. 30.VI r. b. Sąd Okręgowy całkowicie żądanie zabezpieczenia powództwa uwzględnił, — poczem na skutek poaania pozwanych z d. 4/VII r. b., domagającego się oddalenia wniosku powyższe-

go — decyzją z d. 7/VII r. b. zmienił pierwotną decyzję, redukując zabezpieczenie w stosunku do pozwanych w sumie 79.687 zł. 82 od każdego, a to z tych zasad, że — jak wynika z wykładni powództwa z ogólnej sumy ubezpieczeniowej — 1 miljon złotych — powódka ustąpiła polskiemu Bankowi Przemysłowemu 400,000 złotych, partycypując w ten sposób w odszkodowaniu w 35 częściach, — że w skargach incydentalnych — powódka wnosi o przywrócenie mocy obowiązującej owej pierwotnej decyzji Sądu Okręgowego z d. 30/VI r. b.,— pozwane zaś Towarzystwo Ubezpieczeń — o całkowite oddalenie żądania powódki — zabezpieczenia jej roszczeń, — że, w myśl art. 591 U. P. C., ulega zabezpieczeniu powództwo tak wiarygodne, jak i wówczas, gdy odmowa zabezpieczenia może pozbawić powoda możności otrzymania zaspokojenie, że zkolei, art. 593 u. p. c. dozwala zabezpieczenia powództwa, określonego co do wysokości sumy poszukiwanej, że jednak niepodobna powództwa niniejszego poczytać za określone co do wysokości, skoro powodowa firma wysokość tę sama podważa, jak to wynika z treści wniosku z d. 7.VIII r. b. (f. 77), gdzie strona powodowa redukuje swe żądania już do sumy 314.067 złotych, że ponadto w obecnym stanie sprawy powództwo to jest wysoce sporne, jako przeważnie oparte na wynikach ekspertyzy, że wreszcie gdyby nawet roszczenia powodowe i za wiarygodne uznać, to z uwagi na sytuację materjalną pozwanych Towarzystw uwidoczniona w pokładanych sprawozdaniach, — nie grozi bynajmniej firmie powodowej niebezpieczeństwo nieotrzymania zaspokojenia—że tej ostatniej przesłanki nie osłabia stan rachunków niektórych z pozwanych Towarzystw w PKO., fakt ten bowiem przecież nie stwierdza sam przez się, iż owe Towarzystwa nie posiadają funduszów w innych instytucjach finansowych, że przeto w tym stanie rzeczy i bez potrzeby rozważania pozostałych wywodów rzeczników stron i treści innych pism do sprawy pokładanych, — należy wniosek firmy powodowej o zabezpieczeniu powództwa, w trybie art. 631 i nast. u. p. c. zgłoszony, — całkowicie oddalić, — na mocy art. 590, 593, 711, 712, 791 u. p. c."

KRONIKA ZAGRANICZNA

GRANICE UBEZPIECZEŃ KREDYTU.

Na obradach, toczących się w Berlinie na Międzynarodowym Kongresie Związku Ubezpieczeń Kredytu zabrał głos dyrektor, dr. Berliner na temat: Granice Ubezpieczeń Kredytu. Po krótkim wstępie historycznym, dr. Berliner streścił swe wnioski w sposób następujący: Stwierdzić należy rozwój ubezpieczenia kredytu, mimo niepomyślne w sensie praktycznym rezultaty i stale się powtarzające powątpiewania teoretyczne o możliwości istnienia tego rodzaju ubezpieczeń. Obecnie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej istnieje cały szereg towarzystw, które prowadzą na szeroką skalę ubezpieczenia kredytów towarowych, jak i eksportowych, jakkolwiek pierwsze poczynania datują się zaledwie od r. 1887. Wiadomo powszechnie, że obok ubezpieczenia kredytu, przedewszystkiem ubezpieczenie kaucyj nabrało pierwszorzędnej wagi i to we wszystkich odmianach: gwarantowanie wszelkiego rodzaju kaucyj za rzetelność, względnie za najrozmaitsze dostawy i świadczenia, tak że polisa kaucyjna stała się niezbędnym atrybutem przy wydawaniu zleceń na inwestycje zarówno publiczne, jak i państwowe, czy też komunalne. Właściwie ubezpieczenie kredytu prowadzi się w Ameryce po większej części podług pewnych systemów, które znane są jako ryczałtowe (pauszalowe) lub ubezpieczenia zbiorowe. System ten przedewszystkiem polega na tem, że ubezpieczenie obejmować musi całkowity obrót kupca lub też przynajmniej znaczniejsze jego działy, jednak nie dowolnie wybrane, nie mogą zatem być wyłączone pewne pretensje, względnie specjalni klijenci z zakresu ubezpieczenia; wysokość odszkodowania ze strony towarzystwa pozostaje w zależności od jakości ubezpieczonego ryzyka z większym lub mniejszym

stopniem procentowym doznanych strat — przeważnie według zasady „strat ponadprzeciętnych". Amerykańskie Towarzystwa Ubezpieczeń obliczają wysokość wypłacanych świadczeń i zbieranych składek na podstawie dokładnie prowadzonych statystyk o tzw. stratach niewypłacalnych. W podobny sposób oznacza się również limit udzielanego kredytu dla poszczególnego klijenta, znajdującego się pod opieką ubezpieczeń. Jest on udzielany na podstawie kwalifikacyj kredytowych poszczególnego klijenta, zebranych przez wywiadownie handlowe Dana lub Brandstreeta w specjalne księgi informacyjne. W Europie trudno sobie wyobrazić na podstawie panujących pojęć i nabytego doświadczenia, jak Ameryka może wciąż się opierać na tych samych danych statystycznych, które okazały się równie przydatne dla całego dwudziestopięcioletniego okresu, obejmującego dwie wielkie wojny, trzy ciężkie kryzysy gospodarcze i dwie fazy pomyślnego rozwoju, o czem informuje nas interesująca książka Ackermana i Neunara z r. 1924. I dlatego bardzo ciekawą była wiadomość podana w dziele Nixona (z r. 1926) kierownika Government Guarantee Department, że nawet Anglja na podstawie obecnego rozwoju, wątpi o możliwości przeprowadzenia tak dokładnej statystyki, któraby pozwoliła przewidzieć zbliżające się chwile niebezpieczeństwa dla ryzyka kredytów, i że tam podobnie, jak u nas, punkt ciężkości dla pomyślnego rozwoju instytucyj ubezpieczeń tkwi w starannym doborze sił kierowniczych i ciągłym niesłabnącym kontakcie tych sił ze wszystkimi czynnikami życia gospodarczego.

Wytworzyło się ostre nietylko formalne rozgraniczenie między ubezpieczeniem kredytów w ścisłem znaczeniu tego słowa lub tzw. ubezpieczeniem delcredere (przy którem należy przedewszystkiem wyróżnić ubezpieczenie kredytów towarowych) z jednej strony i różnemi odmianami ubezpieczeń kaucyj z drugiej. Ubezpieczenie kaucyj w najszerszem znaczeniu stanowi przejęcie odpowiedzialności lub gwarancji przez instytucję ubezpieczeń za rzetelność lub punktualne dotrzymanie umowy przez przyjmującego kaucję lub wykonywującego świadczenia. Zobowiązania przyjęte przez zakłady ubezpieczeń odnośnie rozmaitych działów ubezpieczeń kaucyj zależne są bardziej od zalet osobistych i indywidualnego zachowania się osób lub przedsiębiorstw, przyjmujących kaucję, niż przy ubezpieczeniach kredytu, którego udzielanie i pokrycie uzależnione jest od ogólnej struktury gospodarczej. Stąd wynika, że zasadniczo ubezpieczenie kaucji dokonywa się między instytucją ubezpieczeń z jednej strony i osobą przyjmującą kaucję z drugiej, i że indywidualne zbadanie przez instytucję ubezpieczeń każdego poszczególnego wypadku jest niezbędnym czynnikiem dla określenia warunków i możliwości udzielania gwarancji. Jest rzeczą charakterystyczną, że nawet przy ubezpieczeniach kredytów finansowych, które stanowią specjalną troskę dla ubezpieczeń kredytu, postępuje się instynktownie według tych samych zasadniczych prawideł, właśnie ze względu na bardzo tylko pośredni związek kredytów finansowych z zachodzącemi zjawiskami życia gospodarczego. Z tych względów niemiekie systematyczne opracowania uważają sprawę kredytów finansowych za rodzaj ubezpieczeń kaucyj.

W toku rozwoju historycznego właściwych ubezpieczeń delcredere, (pod którem należy rozumieć ubezpieczenie kredytów towarowych), długi czas nie ulegało wątpliwości, że rozwój tego ubezpieczenia lepiej mógłby być przeprowadzony — przez objęcie poszczególnych lub wszystkich odbiorców względnie klijentów ubezpieczonych kredytodawców albo przez objęcie poszczególnych lub wszystkich zobowiązań ubezpieczonych odbiorców kredytu, — i to nietylko ze względów praktycznych lub organizacyjnych, lecz ze względów czysto zasadniczych. Adwokat wiedeński dr. Herman Brabbée podaje jako jedyny słuszny punkt wyjścia dla rozwoju ubezpieczeń projekt przyciągnięcia do ubezpieczenia odbiorców kredytów towarowych i przejęcie odpowiedzialności za zobowiązanie towarowe poszczególnych odbiorców kredytu przez czas trwania ubezpieczenia. Do myśli powyższej nawiązuje swe wnioski Liebig,

zmarły prezes urzędu nadzoru w Berlinie, który dowodzi, że tylko zawieranie umów ubezpieczeniowych z poszczególnymi odbiorcami kredytu umożliwi instytucji kredytów, dzięki stałemu indywidualnemu badaniu sytuacji dłużników, pozostawanie w niezbędnym kontakcie z życiem gospodarczem. Stworzy to również dostatecznie szeroką podstawę dla instytucji kredytów bez narażenia jej na niebezpieczne wstrząsy, wywołane przez kryzysy, które odbijając się na działalności kupca, przechodzą na sprzedawcę. Podobne myśli często spotkać można i w dawniejszej literaturze francuskiej. Jest jednak niezmiernie trudno zawyrokować, która z tych idei jest najsłuszniejsza. Faktyczny rozwój ubezpieczenia kredytu poszedł w kierunku wręcz przeciwnym, prawdopodobnie nie z powodu rozważań zasadniczych, raczej pod wpływem praktycznego punktu widzenia np. obawy przed przykremi sporami z dłużnikami z powodu odrzucenia ich pretensyj lub też jeszcze silniejszej obawy wstrząsu kredytowego, jakiby nastąpił przez odmowę poszkodowanym — w bardziej ostrej formie, niż przy innym systemie kredytowym. Zasadniczo racjonalniejsza winna być droga przy ubezpieczeniach kredytów towarowych (lecz tylko dla nich), prowadząca od odbiorcy kredytów do kredytodawcy, gdyż obok osobistych walorów poszczególnych dłużników, czynnikiem może najbardziej decydującym dla technicznego ryzyka i finansowego rozwoju ubezpieczeń jest stopień zaufania w stosunku do ubezpieczonego kredytowcy, jakość jego produkcji lub towarów i związana z tem jakość ogółu jego klijenteli. Udzielający kredytu przez samo zawarcie umowy ubezpieczeniowej nie jest zwolniony z obowiązku przestrzegania staranności i ostrożności w dalszem udzielaniu kredytu. ze swej strony.

Kooperacja zawarta między ubezpieczonym kredytodawcą i zakładem ubezpieczeń, stanowi podstawowy teoretycznie i praktycznie niezbędny czynnik trwałości istnienia każdego rodzaju ubezpieczenia kredytu. System, nieliczący się z kwalifikacjami ubezpieczonego lub lekceważący je i nie obowiązujący kredytodawcy do przestrzegania ostrożności w powiększaniu swego obrotu, kalkulacji cen i doboru klijenteli zgóry skazany jest na zagładę i grozi nawet — im bardziej rozwinął się ten chybiony system ubezpieczenia kredytów — zachwianiem własnej egzystencji przez zakłócenie normalnych warunków udzielania kredytów, które jest jednym z najważniejszych regulatorów obrotu towarów i pieniędzy, mogąc przez to narazić na szwank gospodarkę społeczną.

Nie jest więc martwą literą, ani czczym frazesem tak często spotykane zdanie w prospektach towarzystw ubezpieczeń, że ubezpieczenia kredytów nie służą do tego celu, aby rozciągnąć zakres działalności ubezpieczających poza naturalne granice rozwoju kosztem towarzystw ubezpieczeń; lub przez lekkomyślne kontynuowanie udzielania kredytu, powierzanie towarów po cenie wyższej klijenteli jakościowo pośledniejszej — osiągać spekulacyjne zyski na szkodę instytucyj ubezpieczeń. O ile więc ubezpieczeniom kredytów nie uda się zgóry zapobiec podobnym ujemnym skutkom ochrony ubezpieczeniowej — a może to być tylko osiągnięte przez zasadnicze celowe postanowienia planu ubezpieczeniowego — to niezawodnym rezultatem będzie, że naprzód ubezpieczeni kredytodawcy, potem zaś stopniowo pod wpływem konkurencji i nieubezpieczeni dostawcy towarów nadużywać będą coraz bardziej udzielonego im kredytu. I wtedy niezawodnie ujawnią się te szkodliwe skutki dla instytucyj ubezpieczeń kredytów i gospodarki krajowej. Dla tej ostatniej — szczególnie w silnym stopniu, jeśli przez nienaturalne ułatwienie kredytu, eksport rozwinie się nadmiernie, skutkiem czego prócz wstrząsów systemu kredytowego przez poniesione straty nastąpi jeszcze osłabienie gospodarki krajowej przez straty za niezapłacone eksportowane towary. Często spotykane twierdzenie, że zadaniem ubezpieczenia jest nietylko dawanie odszkodowania za straty, lecz bardziej jeszcze zapobieganie tymże, odnosi się przedewszystkiem do ubezpieczenia kredytów, ponieważ zapobieganie szkodom na tem polu daje się osiągnąć względnie mniejszemi ofiarami w stosunku do grożących strat, i że każda poprawa w ogólnej sytua-

cji kredytowej, oznaczająca możliwość zapobiegania stratom w tej dziedzinie, wyjdzie na dobre nietylko ubezpieczonej jednostce, nietylko ogółowi ubezpieczonych, lecz także i ogółowi wierzycieli towarów, względnie całej gospodarce.

Jeśli to zasadnicze twierdzenie dostatecznie zostanie zrozumiane, wyniknie stąd samo przez się, że zastrzeżenia, które są niezbędne w ubezpieczeniu kredytów ze względu na dobro gospodarki prywatnej i społecznej — muszą być uważane za powszechnie obowiązujące. Spór może się toczyć tylko o wymiar, nie zaś o samą istotę zastrzeżeń.

Zkolei uznać trzeba za zasadę, że ubezpieczenie kredytów zarówno w wypadku jednorazowej dostawy, jak i odnośnie ogólnego obrotu, nie powinno przedstawiać odszkodowania dla ubezpieczonego kredytodawcy za spodziewany zysk przy sprzedaży oddanych na kredyt towarów, ani też za koszt własny tych towarów z przypadającą nań częścią kosztów handlowych. Udzielający kredytu winien raczej ponosić ryzyko z pewnej części kosztów własnych przy udzielaniu kredytu, to znaczy, że w pewnej części ubezpiecza on samego siebie. Takie samoubezpieczenie pozostaje w zależności od rodzajów pretensyj względnie od ceny kalkulacyjnej i zasadniczo jest wskazane stopniować ryzyko własne kredytodawcy, (jak się to przyjęło w amerykańskich towarzystwach ubezpieczeń kredytów), odpowiednio do jakości jego klijenteli, zgodnie bowiem z nabytem doświadczeniem ceny sprzedaży mogą być wyższe dla słabszych odbiorców kredytu.

Wobec wysuniętej tu zasady samoubezpieczenia, jest niezmiernie ważnem pytanie: czy ubezpieczenie winno się rozciągać na sumę ogólnych strat kredytowanych, zmniejszoną o kwotę samoubezpieczenia, czy też na straty ponadprzeciętne, ale również z pominięciem sumy samoubezpieczenia. Ostatni punkt widzenia wydaje się słuszniejszy w wypadkach, gdy ubezpieczenie rozciąga się na całkowity obrót lub częściowo ubezpieczonego- kredytodawcę, będzie bowiem nieprodukcyjnym obrotem pieniężnym wpłacanie składki przez ubezpieczonego w wysokości przeciętnie ponoszonych strat i wypłacanie mu tej składki przez instytucję ubezpieczeń z powrotem tytułem odszkodowania. Te przeciętnie ponoszone straty kredytowe uwzględniane są w kalkulacji cen przez każdego kupca i niepotrzebne jest tu odciążanie przez ubezpieczanie. Zadaniem ubezpieczenia kredytu jest zapobieżenie temu, aby zasadniczo produkcyjny kredyt towarów wobec faktu, że ponoszone straty kredytowe przekraczają to ryzyko, które jest przewidziane przy kalkulacji cen sprzedaży — nie obrócił się na szkodę udzielającego kredytu producenta i przez to nie stał się nieprodukcyjny. I zdaje się, że praktyczny rozwój ubezpieczeń dąży w kierunku t. zw. ubezpieczeń ekscesyjnych, t. j. w kierunku ubezpieczeń ponadprzeciętnych strat kredytu, ponieważ ten rodzaj ubezpieczenia może być stosowany w możliwie najszerszym zakresie i przy stosunkowo najniższem obciążaniu składkowem.

Dalszym istotnym skutkiem wyżej wymienionych zasad jest to, że ubezpieczenia kredytów nie mogą się rozwinąć w dostatecznym stopniu, o ile kredyty, podlegające ubezpieczeniu, będą dowolnie wybierane przez kredytodawców. Z tego nie wynika jednakże, aby nie było odpowiedniego pola działalności dla ubezpieczeń poszczególnych jednostek, to znaczy przy ubezpieczeniu poszczególnych kredytów, które to wypadki będą przedstawione instytucji kredytowej do zbadania. Takie pole działalności znajdzie ona wtedy, kiedy zaproponowany wybór poszczególnych ryzyk, wchodzących do ubezpieczenia, będzie się dokonywał na podstawie objektywnej, według odpowiednio dostosowanego planu, np. wybór kredytów dla dostaw towarów określonego rodzaju lub też kredytów, które przekraczają albo umówioną sumę, albo określony termin płatności. Zdarzyć się również może, że jakiś kupiec udzielający kredytu zaproponuje instytucji ubezpieczenie, przedstawiające poważniejsze ryzyko co do rodzaju lub zakresu, a mimo to dana mu będzie odpowiednia opieka ubezpieczeniowa: np. przy większej kwocie samoubezpieczenia lub też przy postawieniu mu warunków, odpowia-

dających większemu ryzyku, lecz możliwych dla niego do przyjęcia. Ubezpieczenie poszczególnych jednostek podług takiego punktu widzenia w zupełności odpowiada zasadom instytucji ubezpieczeń, jest również pożądane przez kupca udzielającego kredytu, o ile proponowana opieka ubezpieczeniowa ułatwi mu uruchomienie swych wierzytelności lub da poczucie większej pewności własnej w stosunku do swych osobistych płatników. Tem się tłumaczy silne i przeważające rozpowszechnienie ubezpieczenia poszczególnej jednostki w Anglji. Polisa ubezpieczeniowa kredytu jest środkiem finansowania i uruchomienia gotówki.

Zrozumiałe jest natomiast, że rozwój ubezpieczeń poszczególnych jednostek nie może się utrzymać na stałe, — jeśli nie ze względów zasadniczych, to z praktycznych, — o ile ubezpieczający się kredytodawca dowolnie ubezpieczy te wierzytelności, jakie wydadzą mu się na podstawie zasięgniętych informacyj lub własnego wyczucia za najbardziej zagrożone. Ten nieświadomie w instytucję kredytową godzący wybór wierzytelności do ubezpieczenia wywołuje konieczność wprowadzenia środków zaradczych, t. j. bardzo surowej kontroli. Kooperacja tak niezbędna między ubezpieczonym kupcem i zakładem ubezpieczeń przerodzi się w spór na tle sprzecznych interesów. Koniecznym skutkiem tego będzie zmniejszenie liczby ryzyka, przyjmowanego do ubezpieczenia i przewaga nieprodukcyjnej pracy dla obu stron nad efektywną korzyścią ubezpieczenia. Tym właśnie okolicznościom zawdzięcza swe powstanie i rozwój ubezpieczenie, które określa się zwykle jako ubezpieczenie zbiorowe.

Na skutek takiego punktu widzenia wogóle, ubezpieczenia kredytowe rozciągają się na takie dostawy towarów, jakie były czynne w chwili zawierania umowy ubezpieczeniowej (lub bezpośrednio ją poprzedzające). Na pierwszy rzut oka musi się to wydawać dziwne: możnaby mniemać, że właśnie kredyty udzielone przed zawarciem ubezpieczenia, a więc w zupełności na własne ryzyko kredytodawcy, winny były być starannie obmyślane i nie grożą instytucji ubezpieczeniowej niebezpieczeństwem. Faktycznie nie odpowiada to rzeczywistości. Jak uczy doświadczenie i jak wynika niewątpliwie z dokładnego zastanowienia się, możność ubezpieczenia już udzielonych kredytów musi prowadzić do tego, że ochrona kredytu przez ubezpieczenie będzie wykorzystana nie na skutek troski o przyszłe ryzyko kredytowe, lecz w chwili rzeczywistego lub rzekomego zagrożenia pewnych wierzytelności. To godzi znowu w zasadniczą ideę kooperacji między ubezpieczonym kupcem i instytucją ubezpieczeń, którzy powinni dążyć do wspólnego celu: zapobiegania stratom kredytów przez planowe i rozumne obustronne postępowanie. Wskutek różnicy zdań, mogącej powstać przy likwidowaniu podobnych wierzytelności, może się zachwiać ich wzajemne zaufanie i obustronny stosunek. Z tych względów jest prawie ogólnie przyjętym za pewnik, że (pominąwszy nieliczne wyjątkowe wypadki), już istniejące wierzytelności nie nadają się do podciągnięcia pod opiekę ubezpieczenia kredytu.

Szczegóły techniczne ubezpieczeń kredytu powinny być przedewszystkiem przestrzegane tam, gdzie rozchodzi się o umożliwienie współpracy między kredytodawcą i instytucją ubezpieczeń, bez tarć odpowiednio do wymagań życia codziennego. Jest to niewątpliwie jedna z najtrudniejszych dziedzin, w której najbardziej rozwinęło się ubezpieczenie ryczałtowe. Ubezpieczony kupiec powinien mieć możność kontynuowania pracy w granicach dotychczasowego kredytu bez przeszkód ze swymi starymi klijentami, którzy dotrzymują umówionych warunków płatności. Powinny być ponadto podjęte starania, aby przy zawieraniu nowych umów ubezpieczenia kredytu, mogło być stwierdzone bez skomplikowanych i zabierających czas formalności, jaki kredyt podlega ubezpieczeniu dla każdego poszczególnego klijenta. Udało się zadośćuczynić tym wymaganiom w dostatecznej mierze dzięki stosowaniu techniki pauszalowej w ubezpieczeniach. Pierwotnie wprowadził ją w Niemczech, w Hamburgu, Globus, który opierał się na wzorach amerykańskich i angielskich. Przy udzielaniu mniejszych lub średnich kredytów, ubezpie-

czony kredytodawca kierować się może albo wogóle już istniejącemi limitami kredytu, albo też działać w porozumieniu z instytucją ubezpieczeń stosownie do zebranych przez nią informacyj o kredytach. Natomiast przy względnie większych kredytach, t. j. takich, które przekraczają przeciętną, zastrzegają sobie instytucje prawo zbadania każdego poszczególnego wypadku. Ten ostatni przepis służy nietylko interesom instytucji ubezpieczeń, lecz również i ku obronie kredytodawcy. Dobrze bowiem kierowany zakład ubezpieczeń z natury rzeczy rozporządza bogatym materjałem archiwalnym, sprawnie zaś funkcjonujący dział informacyj o każdej branży ma często możność udzielania pożytecznej rady ubezpieczonym kupcom, bądź przy nawiązywaniu stosunków kredytowych, bądź też później podczas ich utrzymywania. Amerykańska statystyka ubezpieczeń ryczałtowych stwierdza, co również podkreśla niemieckie sprawozdanie „Hermesa", że straty niewypłacalne firm ubezpieczonych nie osiągają wysokości strat przeciętnych w różnych branżach, tak że działalność zapobiegawcza ubezpieczeń kredytu jest oczywista. Bezwątpienia ważną funkcją ubezpieczeń kredytu jest uprzedzanie ubezpieczonych kupców przed zawieraniem niepewnych stosunków kredytowych, lecz znacznie trudniejszem zadaniem będzie zajęcie stanowiska wobec zawartego już pod ochroną ubezpieczenia stosunku kredytowego, który w następstwie okazał się niepewny i doradzenie zainteresowanemu, czy stosunek ten należy kontynuować, czy też zerwać. Ryzyko instytucji ubezpieczeń jest większe, niż każdego poszczególnego ubezpieczonego kupca, gdyż instytucja ubezpieczeń ze względu na dokonane wielokrotne ubezpieczenie jest bardziej zainteresowana losem stojącego przed niebezpieczeństwem zawieszenia wypłat dłużnika. Osądzenie podobnych wypadków, które w szerokim zakresie ubezpieczeń kredytowych mogą się często zdarzać, wymaga ze strony instytucji ubezpieczeń wielkiej ostrożności, doświadczenia, a przedewszystkiem spokojnej, pozbawionej nerwowości i biurokratyzmu rozwagi. O ile siły kierownicze instytucji ubezpieczeń stoją na wysokości zadania, to albo w wypadkach faktycznie beznadziejnych zareagują udzieleniem przestrogi firmom ubezpieczonym lub też uciekną się do środków ostrzejszych — zamkną przed niemi drogę, t. j. wyłączą z pod opieki ubezpieczeń nowe dostawy, czem przyśpieszą zawieszenie wypłat dłużnika, albo też, co powinno zdarzać się częściej, wejdą na drogę oczekiwania, raczej zainicjują planowe zmniejszenie wierzytelności słabszych dłużników, dopomagając im w pokonaniu sytuacji krytycznej.

Dla zakresu działalności ubezpieczeń kredytu ma doniosłe znaczenie, czy umowy ubezpieczeń kredytu, specjalnie zaś ubezpieczeń ryczałtowych, będą zawarte na szereg lat, czy też okres trwania takich umów będzie jednoroczny. Im rozleglejszy jest zakres działalności instytucyj ubezpieczeń kredytu, tem większa jest zależność rezultatów technicznych tej działalności od okresowych wahań konjunktury lub też ostrych kryzysów gospodarczych. Możność wyrównania ryzyka, na której właśnie polega sprawność działalności każdej instytucji ubezpieczeń — w większej mierze, — niż na własnych środkach finansowych, nie może się opierać na zawarciu znacznej liczby umów ubezpieczeniowych w pewnym okresie czasu, lecz na tem, aby nadwyżki, osiągnięte w latach pomyślniejszej konjunktury stanowiły zasadniczą kompensatę za zwiększoną liczbę odszkodowań w czasach kryzysu. Przepisy umów ubezpieczeń ryczałtowych opracowane są celowo w tym sensie, że po roku poniesionych strat wzrośnie udział własny ubezpieczonego kupca, względnie obarczające go ryzyko przedwstępne (vorrisiko) i ewentualnie wysokość kwoty składkowej, podczas gdy po roku sprzyjających warunków, odpowiedzialność instytucji ubezpieczeń oprze się na zmniejszonem ryzyku przedwstępnem. Jeśli niema tego automatycznego dostosowania się do konjunktury w świadczeniach jednej i drugiej strony — co z natury rzeczy ma miejsce przy krótkoterminowych umowach, — wówczas niechybnie powstanie niebezpieczeństwo, że przy corocznie omawianych przedłużeniach umów sprzeczność interesów obu stron ujawni się w zaostrzo-

nej formie. Wówczas albo zakład ubezpieczeń będzie dążył przy zbliżaniu się oznak kryzysu do postawienia przy przedłużeniu polis ich właścicielom zbyt ciężkich warunków, albo znów, jeśli zakład ubezpieczeń wypłacił w okresie kryzysu wysokie odszkodowania, firmy ubezpieczone nie będą skłonne do przedłużenia umowy ubezpieczeniowej, lub też podadzą takie warunki, które już w żadnym razie nie zagwarantują instytucji wyrównania za straty, poniesione w okresie kryzysu. Wygląda to tak, jak gdyby podczas ostrych wahań konjunktury normalny rozwój ubezpieczeń kredytów stałby pod znakiem zapytania. Z tego względu byłoby nader interesujące stwierdzić, jakie zasady są miarodajne, np. we Francji lub Italji przy wprowadzeniu przeważnie jednorocznych umów ubezpieczeń ryczałtowych.

Podobnie daleko idące różnice, jak w zapatrywaniach na czas trwania umów ubezpieczeń ryczałtowych, występują i przy badaniu podstaw ubezpieczeń kredytów w rozmaitych krajach. Dotyczą one bardzo ważnego problematu, który podany jako alternatywa, brzmi krótko: „Odpowiedzialność za ubytek albo obowiązek wniesienia zaliczki". Badanie organiczne ubezpieczenia kredytu może bezwątpienia polegać tylko na tem, by ubezpieczonemu kredytodawcy zwrócić t. zw. straty netto, t. j. straty, które wynikną z niewypłacalności dłużnika towarów i po zrealizowaniu wszystkich wierzytelności zarówno i kwoty wyrównawczej względnie upadłościowej, jako ostateczny ubytek dla wierzyciela towarów. O ile przypuścimy, że składki ubezpieczeniowe, sądząc z danych statystycznych lub własnego oszacowania doszły do żądanej wysokości, aby można było pokryć straty netto firm ubezpieczonych, to wówczas będzie jasne, że instytucjom ubezpieczeń nie może być przypisywany żaden inny obowiązek, jak wypłata odszkodowania za straty netto. Gdyby instytucja ubezpieczeń kredytu postawiła sobie za zadanie ponoszenie jakościowe innych świadczeń, np. zapłacenia ubezpieczonych roszczeń po terminie płatności, albo tylko zaliczki pewnej części pretensyj w okresie niewypłacalności dłużnika, lecz przed zbliżającem się ustaleniem ubytku netto, to musiałaby od ogółu ubezpieczonych ściągać składki dla sfinansowania takich zaliczek. Doprowadziłoby to w końcu do tego, że firmy ubezpieczone w jakiejś instytucji kredytowej, musiałyby wnosić wkłady w postaci zwiększonych składek ubezpieczeniowych w celu zobopólnego sfinansowania swych wierzytelności, co jednakże przeczyłoby najwidoczniej celowi ubezpieczeń kredytu, jak i życzeniu poszczególnych ubezpieczonych.

Naturalnie mogą mieć miejsce w ograniczonej mierze ze względów praktycznych lub technicznych wyjątki odstąpienia od zasady odpowiedzialności za faktyczny ubytek. Takim wyjątkiem może być np. fakt, gdy instytucja ubezpieczeń kredytu wnosi w wypadkach odosobnionych przy zbyt długo ciągnącej się likwidacji jakiegoś wyrównania lub jakiejś upadłości zaliczki à conto ubytku netto po upływie dłuższego czasu od chwili zawieszenia wypłat. Może się też zdarzyć, że poszczególne instytucje ubezpieczeń w mierze ograniczonej czy to przez wciągnięcie własnego kapitału, czy też przez zaangażowanie własnych źródeł kredytowych zdyskontują właścicielom polis ich przyszłe roszczenia, wynikające z umowy ubezpieczeniowej, lub też dadzą zaliczkę, względnie spowodują takie dyskonto lub zaliczkę przy pomocy związanych z nimi instytucyj kredytowych.

W obu wypadkach rozchodzi się zasadniczo o wyświadczenie przysługi bankowej przez instytucję ubezpieczeń kredytu swemu klijentowi, która to przysługa pozostaje w bardzo luźnym związku z właściwemi funkcjami ubezpieczeń kredytu. Jest tu do rozważenia, czy wyświadczenie takiej bankowej przysługi względnie propagowanie takich możliwości dla osiągnięcia znaczniejszej liczby umów ubezpieczeniowych kredytu, byłoby pożądane na dłuższy okres czasu i czy byłoby korzystne dla instytucji kredytowej. Im więcej wzrastać będzie ilość ubezpieczonych w instytucji kredytów, tem naturalnie mniejszy będzie odsetek ubezpieczonych, którzy w razie potrzeby będą mogli korzystać z uruchomienia swych roszczeń, wynikających z polisy, lecz i co-

raz trudniejsze będzie dokonanie sprawiedliwego i odpowiedniego wyboru wśród właścicieli polis.

W pewnym zewnętrznym związku z poruszoną powyżej kwestją (odpowiedzialność za ubytek lub zaliczka), pozostaje inny problemat, zazwyczaj figurujący pod nazwą „Ubezpieczenie bankowe i ubezpieczenie kredytów". Idzie tu o to, aby polisa ubezpieczenia kredytów dała nietylko ubezpieczonemu opiekę i spokój wobec grożących mu strat na skutek niewypłacalności jego klijenteli, lecz aby zaopatrzony w polisę kredytodawca potrafił ją zużytkować jako podstawę kredytową wobec własnych wierzycieli (wierzycieli towarów lub finansujących banków) i ułatwił sobie w ten sposób uruchomienie własnych wierzytelności. Praktyczne rozwiązanie tej kwestji nie wyczerpuje się tem, czy i ewentualnie jak dalece towarzystwo ubezpieczeń skłonne jest do przejęcia odpowiedzialności za ubytek w zobowiązaniu udzielania zaliczki, nie wynikającej z warunków umowy. Szukać raczej należy drogi w tym kierunku, aby polisa ubezpieczeniowa dla utrzymania właściwego charakteru instytucji kredytu odnośnie prawnego zakresu odpowiedzialności przez towarzystwo ubezpieczeń, zbliżała się do aktu rękojmi — przez podtrzymywanie zobowiązań płatniczych towarzystwa na wypadek niewypłacalności ubezpieczonego kredytodawcy przez zrzeczenie się praw zastrzeżonych w niektórych punktach umowy na korzyść finansujących banków i t. p.

Mówiliśmy już wyżej na temat granic, tyczących się ubezpieczenia delcredere. Dziś możemy na podstawie obecnego rozwoju gospodarki powiedzieć, że ubezpieczenie delcredere może być pomocne w łatwiejszem dostarczaniu kredytów, tyczących się ryzyka. Niczego więcej, rozważając logicznie, żądać nie można od ubezpieczenia kredytów i nie odpowiadałoby to zasadzie normalnego podziału pracy w gospodarce, gdyby instytucje kredytów zwalniały firmy ubezpieczone z odpowiedzialności za pozostałe ryzyka pośrednio związane z udzielaniem kredytu np. z udzielania gwarancji na prawne istnienie ubezpieczonych pretensyj lub też chciałyby wciągnąć w sferę swej odpowiedzialności zarówno t. zw. ryzyko odbioru lub też ryzyko składowe. Zdarzenia na tle granic kredytu bywają naturalnie i tutaj, np. udział instytucji ubezpieczeń kredytu w ryzyku odbioru, gdzie odbiór zafakturowanych i dostarczonych towarów staje się dzięki niewypłacalności zamawiającego niemożliwy lub przyznanie odszkodowania za różnicę cen, jeżeli dostawa sprzedanego na kredyt towaru ze strony firmy ubezpieczonej nie doszła do skutku, ponieważ zakład ubezpieczeń przed uskutecznieniem dostawy zamknął drogę t. j. wyłączył z pod opieki ubezpieczeń zamierzane udzielanie kredytu.

Wobec szerokiego zakresu zobowiązań, jakie ciążą na instytucjach ubezpieczeń kredytu, wypływających z przyjętej na siebie odpowiedzialności wyłania się naturalne pytanie, jakiem wyposażeniem finansowem rozporządzają te instytucje dla pokonania stojących przed niemi zadań i w jakiej mierze ma być uprawniony i pożądany współudział państw i innych czynników publicznych w przyszłym rozwoju ubezpieczeń kredytu, zwłaszcza ze względu na spodziewane ożywienie gospodarki społecznej przez wzrost możliwości zbytu, wzgl. wskutek rozwoju eksportu.

W związku z tem należy wskazać przedewszystkiem instytucje ubezpieczeń z mocą wsteczną, które w dziedzinie ubezpieczenia kredytu tworzą bardziej jeszcze niż w innych działach ubezpieczeń niezbędną podstawę dla sprawności świadczeń ubezpieczonych. Przemysłowe towarzystwa ubezpieczeń z mocą wsteczną mają w tej dziedzinie wyjątkowo bardzo wielkie zadanie do wykonania i zaznaczyć można z zadowoleniem, że właśnie na tem polu przodują i są przykładem niemieckie instytucje ubezpieczeń. Międzynarodowa współpraca instytucyj kredytowych okazała się bardzo owocną, gdyż dała impuls do wymiany ryzyka przez wprowadzenie ubezpieczeń z mocą wsteczną, a więc w tym sensie, że przy ubezpieczaniu dostaw eksportowych instytucja ubezpieczeń uzależnia przejęcie proponowanego ryzyka od polecającej informacji instytucji kredytowej, kraju importującego, jak również żąda potwierdzenia otrzymanej informacji przez wzięcie udzia-

łu w mającem być ubezpieczonem ryzyku. Można przypuścić, że ten pierwszy krok praktycznej międzynarodowej współpracy pociągnie za sobą inne daleko idące decyzje i że międzynarodowy związek ubezpieczeń kredytu, któremu zawdzięczamy inicjatywę w stworzeniu Centrali Ewidencyjnej dla ryzyk zamorskich Europy Wschodniej będzie pomocnym i w dalszej swej działalności przy wprowadzaniu norm międzynarodowych dla wyrównania ryzyka.

Szczegółowych informacyj w swym referacie, wygłoszonym na konkursie udzielił Mr. Spain. Dotyczą one współdziałania czynników państwowych na drodze doskonalenia się ubezpieczeń eksportowych, zarówno na drodze współpracy prywatnych instytucyj ubezpieczeń jak i przez powołanie do życia specjalnych państwowych urządzeń podług wzorów angielskich.

W związku z tem stwierdzić należy, że zachęcona twórczą ideą ubezpieczeń kredytu władza państwowa poraz pierwszy bierze czynny udział w rozwoju ubezpieczeń i że praca jej na tem polu była bardzo owocna.

Dotychczas władza państwowa ograniczała współudział albo na polu reglamentacji urzędów albo w dziedzinie metod fiskalnych przy badaniach nad monopolami. Nie będą roztrząsane tu zagadnienia, czy zasada angielskich państwowych ubezpieczeń kredytów przy eksporcie przez przejęcie większego ryzyka ma być drogowskazem dla inicjatywy prywatnej, i w chwili sprzyjającej usunąć się z pola; czy też ta zasada da się przeprowadzić bez tarć w życiu praktycznem, lub też raczej czy nie okaże się szkodliwa dla zdrowego rozwoju ubezpieczeń kredytu ze względu na nieuniknioną z czasem sprzeczność interesów, przy konkurencji między kapitałem czerpiącym ze źródeł publicznych i instytucją kredytową, opierającą się na zasadach rentowności gospodarki prywatnej. O ile zachodzi ostatni wypadek to na wyróżnienie zasługuje niemiecki system organicznego współdziałania państwa i gospodarki prywatnej. I sądzimy, że idea tej współpracy winna się okazać nader owocna w przyszłości przy pokonywaniu trudniejszych problematów w innych działacn ubezpieczeń, przy których daleko idące odchylenia, wychodzące z zasady ekwiwalentu byłyby bardzo pożądane ze względu na możność najdokładniejszego objęcia ryzyk, potrzebujących opieki. (Np. przy ubezpieczaniu ryzyk od gradobicia). W każdym razie z założeń ubezpieczeń kredytu, który jest działem stosunkowo nowym wyłoniły się bardzo wartościowe poczynania nietylko dla prawa ubezpieczeniowego i gospodarki ubezpieczeniowej, lecz również i dla badań teoretycznych, mających za podstawę zagadnienia ryzyka. Byłoby również nader pożyteczne, gdyby matematycy pracujący na polu ubezpieczeń zajęli się wyjaśnieniem zasadniczych kwestyj, tyczących się techniki szkód i majątkowego ubezpieczenia i poświęcili więcej uwagi ubezpieczeniom kredytu. Ubezpieczenie kredytu jest obecnie w swej strukturze finansowej i eksperymentalnym rozwoju w większej mierze pod wpływem zasad stosowanych przy operacjach bankowych, niż pod wpływem rozumowań techniczno - ubezpieczeniowych. Można również przewidzieć, że zachowa ono i na przyszłość ten pierwiastek swego pochodzenia i nie przerwie żywotnego kontaktu zarówno ze sferą działalności przemysłowej, jak i miarodajnymi czynnikami dla obrotu kredytowego. Nie ulega żadnej wątpliwości, że pożyteczna w swych skutkach działalność ubezpieczenia kredytu nie wyczerpie się nigdy przy stosowaniu nawet jaknajbardziej rozumnego planu ubezpieczenia, lecz zależeć ona będzie zarówno tu jak i przy udzielaniu kredytów w kupiectwie w większym stopniu od inicjatywy indywidualnej i od świadomej odpowiedzialności sił kierowniczych przedsiębiorstw handlowych. Ubezpieczenie kredytu sięga dzięki swej treści poza granice problematu ryzyka kredytu, traktowanego z czysto finansowego punktu widzenia.

Podczas gdy banki przy udzielaniu kredytu stawiają sobie za cel najbardziej pożądany wyłączanie wszelkiego ryzyka przy stratach, zadaniem ubezpieczeń kredytu jest niezatrzymywanie się nigdy na jakiejś granicy ryzyka, lecz — ciągłe poszukiwanie nowych ryzyk, które wzrastają w miarę wzrastania ruchu i w tym zwiększonem niebezpieczeństwie wyrównania ryzyk czerpią nowe siły dla ich opanowania.

RÓŻNE

ZBRODNIE NA TLE UBEZPIECZENIOWEM.

„Napad na mieszkanie Konst. Dubrowskiego we wsi Daniłowce, dwa trupy, jedna osoba ciężko ranna, mieszkanie splondrowane, gospodarza domu brak" — oto treść meldunku posterunku policji w Daniłowcach w pow. grodzieńskim.

Po otrzymaniu tej wiadomości na miejsce zbrodni wyjechał naczelnik urzędu śledczego w Grodnie z kilkoma funkcjonarjuszami policyjnymi.

Stwierdzono, że okna mieszkania Dubrowskiego są wyrwane, w mieszkaniu na podłodze w sieni leży z rozbitą, w dwuch miejscach głową, żona Dubrowskiego, Natalja, w izbie również z rozpłataną głową leży syn, Piotr, zaś córka 9-letnia Anna w stanie ciężkim przeniesiona została do mieszkania sąsiadów, gdzie po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej, miała być przewieziona do szpitala; lekarz orzekł, że chora może być przez policję przesłuchaną.

Na miejsce zbrodni przybył również sędzia śledczy i lekarz powiatowy.

Według danych dochodzenia, ubiegłego wtorku sąsiad Dubrowskiego, Zahirniak, usłyszał nad ranem ciągłe ujadanie psa, gdy wyszedł na podwórze zauważył, że ujadanie psa pochodzi z mieszkania D. oraz że okna mieszkania są wyrwane, drzwi otwarte, gdy zbliżył się do mieszkania zauważył trupa leżącego w sieni, w tej chwili wszczął alarm, pobudził okolicznych mieszkańców i zawiadomił policję.

Na pytania sędziego śledczego pozostała przy życiu 9-letnia córka Anna odpowiedziała: W nocy słyszała jak mamusia wołała do taty, by jej nie bił i dał żyć, później widziała jak ojciec uderzył siekierą matkę w głowę, aż ta upadła, Piotrek zerwał się z pościeli i począł krzyczeć, wówczas i jego ojciec uderzył siekierą aż upadł pod stół, a gdy ja chciałam wyrwać ojcu siekierę to i mnie uderzył, ale jakoś nie bardzo mnie to bolało, tylko co dalej ojciec robił to już nie widziałam, bo zdaje się usnęłam.

Policja dalej ustaliła, że Dubrowski w zeszłym roku swe zabudowania gospodarcze zaasekurował ponad normalną wartość, i w ciągu trzech miesięcy podpalił stodołę, następnie chlewy, a gdy chciał trzecim razem podpalić i dom mieszkalny, został przydybany przez żonę na gorącym uczynku i ta ogień ugasiła w zarodku i zagroziła, że oskarży go w policji za podpalanie.

Za spalone budynki otrzymał pieniądze, częściowo je odbudował, a resztę pieniędzy roztrwonił ze znaną złodziejką, Kulasową, zam. w Białymstoku, dokąd często wyjeżdżał.

Pomimo usilnych poszukiwań policja nie mogła przestępcy nigdzie odnaleźć, ale uwagę jednego z prowadzących dochodzenie zwróciło niesamowite zachowanie się psa, który zajadle gryzł i rwał kożuch swego pana, wiszący w przedsionku.

Wywiadowca wziął kożuch na siebie i udał się za psem, który go zaczął prowadzić po linji kolejowej w stronę Białegostoku, i na dwa kilometry przed stacją Ros, skoczył w bok, i w stogu siana począł czegoś niecierpliwie szukać; okazało się, że tu spał Dubrowski.

Gdy na wezwanie wywiadowcy zbrodniarz wylazł z kryjówki, pies rzucił mu się na szyję i wywiadowca musiał stoczyć formalną walkę nim zdołał psa uspokoić.

Na koszuli i marynarce Dubrowskiego widniały ślady krwi, wobec czego został sprowadzony na posterunek policji, i tu przyznał się, że zabił żonę, następnie syna, który stanął w obronie matki, a następnie córkę, uporawszy się z nimi podpalił strzechę, by wzniecić pożar, i w ten sposób upozorować napad rabunkowy na mieszkanie; rachuba jego zawiodła, gdyż materjał użyty do padpalenie domu zagasł.

Krwawego mordercę okuto w kajdany i przewieziono do więzienia.

Przewieziona do szpitala 9-letnia Anna, jedyny świadek mordecznego dzieła ojca, po kilku godzinach zmarła.

W Prusach Wschodnich, aresztowano człowieka, który zainkasował wysoką sumę ubezpieczenia jako... nieboszczyk.

Były nauczyciel ludowy w jakiejś wiosce niemieckiej ożenił się z jedynaczką zamożnego właściciela fabryki mebli. Po śmierci teścia stał się właścicielem fabryki i zapragnął odegrać rolę wielkiego przemysłowca. Nie powiodło się. Przedsiębiorstwo byłego nauczyciela popadło w długi i zbliżał się dzień nieuniknionej upadłości, a może nawet osadzenia w areszcie za oszukańcze manipulacje kredytowe.

W tej ciężkiej chwili niefortunny fabrykant przypomniał sobie, że kiedyś ubezpieczył się na życie i to na znaczną sumę. Myśl, plan i czyn. Były nauczyciel w nocy udał się na cmentarz sąsiedniej miejscowości, wykopał ze świeżego grobu jakiegoś nieboszczyka, grób starannie zagrzebał i doprowadził do porządku, zacierając wszelkie ślady swojej bytności, nieboszczyka w samochodzie zawiózł do swojej fabryki, okrył własnym płaszczem, do kieszeni włożył mu swój złoty zegarek, papierośnicę i kilka innych drobiazgów, poczem podpalił fabrykę. Fabryka spłonęła doszczętnie.

Rozrzucając gruzy i rumowiska, straż pożarna natrafiła na szczątki spalonego człowieka. Wśród spopielonych kości i resztek ubrania znaleziono złoty zegarek, papierośnicę i kilka innych drobiazgów, należących do właściciela fabryki.

Towarzystwo ubezpieczeń wypłaciło wdowie sumę ubezpieczoną za męża, a towarzystwo ubezpieczeń od ognia odszkodowanie za spaloną fabrykę.

Po kilku miesiącach wyszło na jaw, że nieboszczyk przed śmiercią dopuścił się szeregu oszustw wekslowych na wielkie sumy. Policja zainteresowała się sprawą i poczęła szukać. Rychło znalazła jednego z robotników spalonej fabryki, który kategorycznie twierdził, że widział pracodawcę swego jak wieczorem przed pożarem odjeżdżał ekspresem berlińskim ze stacji kolejowej sąsiedniego miasta. Znaleźli się jeszcze inni świadkowie, którzy także nieboszczyka widzieli, ale oczom własnym nie wierzyli.

Po kilkutygodniowych poszukiwaniach aresztowano go w chwili, gdy w Prusach Wschodnich wsiadał do pociągu, idącego przez Litwę do Rosji sowieckiej.

Towarzystwa ubezpieczeń nie odzyskają jednak ani grosza.

BIBLJOGRAFJA.

Dr. Henryk Gruber: Arbitraż Górnośląski w Sprawie Niemieckich Towarzystw Ubezpieczeń. Warszawa, 1930, str. 131. Nakładem Związku Prywatnych Zakładów Ubezpieczeń w Polsce. Druk. Wł. Łazarskiego.

Związek Prywatnych Zakładów Ubezpieczeń w Polsce, wydając pracę p. Dr. Henryka Grubera, pragnął utrwalić i uprzystępnić jeden z doniosłych fragmentów realizowania suwerenności odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej na jej odwiecznem terytorjum — Górnym Śląsku, a to tembardziej, iż przedmiotem sprawy było zagadnienie ubezpieczeniowe o wielkiej doniosłości gospodarczej — czy niemieckie towarzystwa ubezpieczeń, działające na terenie Górnego Śląska przed objęciem tego terytorjum przez Polskę posiadają prawa nabyte. Jest oczywistą sprawą, że przyznanie praw nabytych byłoby ograniczeniem suwerennych praw Państwa Polskiego, stanowiącem niebezpieczny i niczem nieuzasadniony precedens, ponadto zaś wywołaćby musiało szereg bardzo niepożądanych skutków natury gospodarczej i prawnej. To też zarówno Rząd Polski jak i opinja zainteresowanych kół ubezpieczeniowych i prawniczych w Polsce wypowiedziała się jednomyślnie przeciwko wysuniętym przez stronę niemiecką uroszczeniom. W wyniku długotrwałych pertraktacyj i postępowania arbitrażowego nastąpiła ugoda, która całkowicie respektuje zasadniczy polski punkt widzenia o nieistnieniu praw nabytych niemieckich towarzystw ubezpieczeń na Górnym Śląsku. P. Dr. Henryk Gruber, jako ówczesny Dyrektor Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń był pełnomocnikiem Rządu Polskiego w tej sprawie, tak, że za-

równo historja arbitrażu, jak też jego wyniki stanowią w bardzo znacznej mierze jego osobistą pracę i zasługę. Z tych też względów p. Dr. Henryk Gruber, jak nikt inny, powołany był do opracowania i oświetlenia historji, przebiegu i wyniku arbitrażu. Zdawałoby się, że tak zakreślona praca będzie miała znaczenie tylko dokumentu historycznego. Tymczasem jednak znajdujemy w niej ogromny, niezwykle ciekawie i umiejętnie opracowany materjał prawny, który może i powinien zainteresować każdego nietylko teoretyka, ale i praktyka ubezpieczeniowego.

Po wstępie omawiającym przyczyny i historję arbitrażu i tezach polskich, znajdujemy w pracy p. Dr. Henryka Grubera dwa jego przemówienia, wygłoszone w charakterze Pełnomocnika Rządu Polskiego na rozprawie arbitrażowej w Wiedniu w dniach 1 — 3 października 1928 r.

Przemówienia te rozpatrują kwestję kompetencji arbitra, znaczenie lokalne konwencji Górnośląskiej, genezę § 5 art. 4 K. G. (będącego podstawą arbitrażu), kwestję działalności faktycznej niemieckich zakładów ubezpieczeń, kwestję „działalności bez ograniczeń", sprawę praw nabytych, zagadnienie, czy istnieje „przedmiotowe prawo publiczne" niemieckich towarzystw ubezpieczeń, pozycję prawną niemieckich towarzystw ubezpieczeń, analogję z działalnością banków, pojęcie prawne ajenta asekuracyjnego, towarzystwa niemieckie jako towarzystwa zagraniczne, zarządzenia wojenne władz niemieckich w stosunku do zagranicznych towarzystw ubezpieczeń.

Liczne te i ciekawe tematy zostały opracowane niezwykle wyczerpująco. Ani jeden argument nie został pozostawiony bez odpowiedzi zwięzłej, logicznej i przekonywującej, bo powołującej się nie tylko na interes ludności, prawo międzynarodowe i prawo Państwa Polskiego, ale również na przepisy prawa niemieckiego w oświetleniu uczonych niemieckich, a w wielu wypadkach i na orzecznictwo niemieckie niespodzianie dosłownie przypomniane stronie niemieckiej. Nie wchodząc w analizę materjału prawniczego, co niewątpliwie uczynią sprawozdawcy pism prawniczych w omawianiu pracy p. Dr. Henryka Grubera, uważamy za konieczne podkreślić, iż, naszem zdaniem, obrona tez polskich, zawarta w przemówieniach arbitrażowych jest znakomitym przykładem ścisłości i jasności myśli oraz niezwykle zręcznego zbijania tez przeciwnika przy pomocy operowania jego własną bronią.

W naszem rozumieniu tem się też tłumaczy zgoda strony niemieckiej na ugodę, oznaczającą rezygnację z podniesionych tez zasadniczych.

W. Kozłowski.

Książki nadesłane do Redakcji:

Praktyka Podatkowa wobec ustaw i wyroków Sądowych. Wyd. Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie. Rok 1930. Str. 36.

Dr. Zdzisław Korpiński: Zagadnienie Oszczędnościowo - Budowlane Zagranicą. Przedmowa inż. Czesława Klarnera, Prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej. Wyd. Izby Przem. - Handlowej w Warszawie. Rok 1930. Str. 119.

Racjonalizacja Handlu. Zadania Komisji Badania Organizacji i warunków rozwoju handlu w Polsce. Wyd. Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen. Warszawa, 1930. Str. 16.

Przepisy o egzekucji podatków, opłat i innych należności skarbowych i samorządowych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Zebrał i objaśnił **August Franc,** inspektor ministerjalny Dep. Podatków i Opłat Ministerstwa Skarbu. Warszawa, 1926 r. Nakł. „Rolnika Ekonomisty". Skład główny w „Domu Książki Polskiej". Str. 58.

Inż. Jerzy Radomyski: Jak winny być zorganizowane Ubezpieczenia Społeczne dla pracowników na wsi? Warszawa, 1929 r. Odbitka z „Rolnika Ekonomisty". Str. 48.

Piotr Drzewiecki: Polska na progu nowego dziesięciolecia. Wyd. „Ligi Pracy". Warszawa, 1929 r. Str. 36.

J. Bolesta: Płace robotnicze w przemyśle polskim. Wyd. Centr. Związku Polskie-

go Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów. Warszawa, 1930 r. Str. 79.

Anuarul 1929. Wyd. Asotiția Pentru Stiinta Asigurârilor. Bukareszt, 1930 r. Str. 190.

Dr. W. Dilloo: Wie finde ich die beste Lebensversicherung? II. Auflage umgearbeitet und erweitert von Fritz Schmelzer Versicherungsdirektor i R. Wyd. Vitalis-Verlag. München, 1930. Str. 79.

Neuzeitliche Versicherungswerbung ihre Aufgaben, Mittel und Ziele. Werner Wolff, Aachen, 1930, str. 64. **Karl Hofmann,** Dresden, 1930, str. 16. **E. Walter Potsdam,** 1930, str. 22. Wydawnictwa Vitalis - Verlag. München.

POŚREDNICTWO PRACY

STATYSTYKA

TABLICA I.

Składki i szkody w dziale życiowym w roku 1929 (w złotych).

Primes et sinistres dans les assurances sur la vie en 1929 a. (en zlotys).

Nr.	Zakłady Ubezpieczeń / Institutions d'assurances — NAZWA / NOM	Siedziba / Siège Social	Suma ubezpieczeń / Somme assurée	Zbiór składek / Primes	Udział reasekuratorów w składkach / Part des réassur. dans les primes	Szkody wypłacone / Sinistres réglés	Rezerwa na szkody nieuregulow. / Réserve pour sinistres à régler	Wykupy wypłacone i zarezerw. / Rachats réglés et réserves à régler	Razem / Total 5+6+7	Udział reasekur. w szkod. wypłacon. rezerw. na szkody nieur. i wykupach / Part des réassur. dans les sin. réglés réserve pour sin. à régler et rachats.	Liczba polis / Nombre de polices
	1		2	3	4	5	6	7	8	9	10
	I. Prywatne Ub. Krajowe										
	a) akcyjne:										
1	Europa . .	Warszawa	99.566.327	5.985.959	4.304.236	376.040	89.789	16.022	481.851	395.074	8.552
2	Przyszłość. .	„	76.583.077	3.697.376	1.083.246	604.657	54.543	144.365	803.565	385.383	8.541
3	Vita . . .	„	61.532.098	2.764.929	1.218.054	459.517	261.436	11.715	732.668	437.307	5.276
4	Przezorność .	„	39.624.941	1.764.708	548.399	292.347	112.691	63.512	468.550	205.333	5.411
5	Piast . . .	„	17.347.700	787.408	654.915	119.013	27.770	39.143	185.926	147.806	1.346
			294.654.143	15.000.380	7.808.850	1.851.574	546.229	274.757	2.672.560	1.570.903	29.126
	b) wzajemne (większe)										
6	Vesta Bank .	Poznań	108.731.119	4.755.146	1.313.704	408.050	239.934	125.116	773.100	227.712	15.025
7	Krakowskie .	Kraków	98.886.391	4.647.246	2.401.215	415.362	630.370	43.639	1.089.371	788.248	28.363
			207.617.510	9.402.392	3.714.919	823.412	870.304	168.755	1.862.471	1.015.960	43.388
	Zagraniczne:										
8	Riunione . .	Lwów	176.779.982	8.277.798	958.341	473.781	342.979	58.247	875.007	115.595	12.557
9	Assicur. Gener. Trieste . .	Warszawa	175.530.149	8.083.579	483.424	796.938	357.734	62.549	1.217.221	367.711	14 917
10	Feniks . . .	„	141.371.420	6.650.859	—	—	—	1.270.856	1.270.856	—	8.913
11	Kotwica . .	Lwów	38.059.179	1.606.947	834.045	193.279	73.658	40.752	307.689	102.682	5.222
			531.740.730	24.619.183	2.275.810	1.463.998	774.371	1.432.404	3.670.773	585.988	41.609
	II. Publ. Zakł. Ubezpieczeń										
12	Kraj. na Życie .	Poznań	16.265.723	776.858	464.135	61.590	20.757	8.221	90.568	69.704	2.048
	Zakł. publ. .		16.265.723	776.858	464.135	61.590	20.757	8.221	90.568	69.704	2.048
	Zakł. prywatne		1.034.012.383	49.021.955	13.799.579	4.138.984	2.190.904	1.875.916	8.205.804	3.172.851	114.123
	Razem—Total .		1.050.278.106	49.798.813	14.263.714	4.200.574	2.211.661	1.884.137	8.296.372	3.242.555	116.171

TABLICA II.

Składki i szkody w dziale wypadkowym w roku 1929.
Primes et sinistres dans les assurances contre les accidents 1929.

Nr.	Zakłady ubezpieczeń / Institutions d'assurances — NAZWA / NOM	Siedziba / Siège Social	Zbiór składek / Primes	Udział reasekuratorów w składkach / Part de réass. dans les primes	Szkody wypłacone / Sinistres réglés	Rezerwa na szkody nieuregulowane / Réserve pour sinistres à régler	Razem / Total 4 + 5	Udział reas. w szkod. wypł. i na szkody nieur. / Part des réassur. dans les sin. réglés et dans la réserve pour sin. à régler	% szkód / % des sinistres
	1		2	3	4	5	6	7	8
	I. Pryw. Zakł. Ub. Kraj.								
	a) akcyjne								
1	Patria	Warszawa	483.946	340.301	113.644	192.675	306.319	93.073	63,30
2	Poznańsko-Warsz. . .	Poznań	338.501	227.429	121.183	67.030	188.213	125.107	55,60
3	Vita	Warszawa	312.690	211.095	34.312	60.790	95.102	78.561	30,41
4	Port.	„	151.225	126.561	7.703	9.154	16.857	13.170	11,15
5	Przezorność . . .	„	76.959	51.823	8.574	8.668	17.242	11.491	22,40
6	Piast	Warszawa	60.419	29.495	8.482	67.338	75.820	56.326	125,49
7	Silesia	Bielsko	55.009	37.815	3.756	2.507	6.263	3.884	11,39
8	Europejskie *) . . .	„	—	—	—	—	—	—	—
			1.478.749	1.024.519	297.654	408.162	705.816	381.612	47,73
	b) wzajemne (większe)								
9	Vesta Bank. . . .	Poznań	650.698	189.640	88.690	93.355	182.045	75.074	27,98
10	Krakowskie. . . .	Kraków	168.615	148.410	20.925	40.199	61.124	58.671	36,25
			819.313	338.050	109.615	133.554	243.169	133.745	29,68
	Zagraniczne:								
11	Riunione	Lwów	437.767	310.817	48.293	97.384	145.677	86.557	33,28
12	Assic. Gener. Trieste .	Warszawa	89.364	7.498	14.304	1.719	16.023	126	17,93
13	Akwizgr.-Monach. . .	Katowice	42.478	25.125	2.518	2.760	5.278	417	12,43
			569.609	343.440	65.115	101.863	166.978	87.100	29,31
	Razem—Total .		2.867.671	1.706.009	472.384	643.579	1.115.963	602.457	38,92

*) Brak danych.

TABLICA III.

Składki i szkody w dziale ogniowym w roku 1929. — Primes et sinistres dans les assurances contre l'incendie 1929.

Nr.	Zakłady ubezpieczeń / Institutions d'assurances — NAZWA / NOM	Siedziba / Siège Social	Zbiór składek / Primes	Udział reasekuratorów w składkach / Part des réass. dans les primes	Szkody wypłacone / Sinistres réglés	Rezerwa na szkody nieuregulowane / Réserve pour sinistres à régler	Razem / Total 4 + 5	Udział reas. w szkod. wypł. i na szkody nieur / Part des réassur. dans les sin. réglés et dans la réserve pour sin. à régler	% szkód / % des sinistres
	1		2	3	4	5	6	7	8
	I. Pr. Zakł. Ub. Krajowe								
	a) akcyjne								
1	Warszawskie . . .	Warszawa	6.209.518	5.037.593	3.165.448	841.705	4.007.153	3.033.564	64,53
2	Przezorność . . .	„	3.169.223	2.605.854	1.417.723	913.162	2.330.885	1.802.914	73,55
3	Port.	„	3.131.063	2.654.038	2.673.784	416.634	3.090.418	2.726.217	98,70
4	Polonia.	„	3.078.035	2.743.816	1.679.131	1.247.492	2.926.623	2.678.735	95,08
5	Poznańsko-Warszaw. .	Poznań	2.448.582	1.437.794	1.151.203	737.175	1.888.378	992.543	77,12
6	Piast	Warszawa	2.297.169	1.311.010	1.111.774	801.203	1.912.977	1.131.172	83,28
7	Vistula	Tczew	2.184.824	1.682.389	979.120	72.890	1.052.010	892.264	48,15
8	Orzeł	Warszawa	2.179.847	1.768.940	1.287.463	470.532	1.757.995	1.470.186	80,65
9	Silesia	Bielsko	1.609.038	1.416.160	1.144.468	170.073	1.314.541	1.125.837	81,70
10	Przyszłość	Warszawa	654.438	588.235	391.987	256.206	648 193	579.031	99,05
			26.961.737	21.245.829	15.002.101	5.927.072	20.929.173	16.432.463	77,63
	b) wzajemne (większe)								
11	Krakowskie . . .	Kraków	4.306.252	2.849.040	2.016.781	1.221.630	3.238.411	1.954.897	75,20
12	Snop	Warszawa	3.664.683	2.963.091	1.578.546	888.615	2.467.161	1.962.360	67,32
13	Vesta T-wo . . .	Poznań	3.079.873	1.807.427	1.232.596	924.141	2.156.737	1.514.748	70,03
14	T. Wz. Ub. Cukr. w Pol.	Warszawa	1.703.551	1.581.398	408.068	84.833	492.901	470.140	28,93
15	Zw. Ub. Przem. Polsk.	„	981.315	710.630	557.635	1.621.024	2.178.659	1.419.033	222,00
16	Dnister	Lwów	250.872	127.646	246.104	81.724	327.828	154.254	130,68
17	Białostockie . . .	Białystok	74.398	70.851	46.742	10.910	57.652	54.769	77,49
18	„Farmakon" . . .	Warszawa	49.631	40.289	500	—	500	160	1,01
			14.110.575	10.150.372	6.086.972	4.832.877	10.919.849	7.530.361	77,39
	Zagraniczne:								
19	Assicur. Gener. Trieste	Warszawa	2.253.531	2.042.907	1.442.356	1.025.665	2.468.021	2.162.407	109,52
20	Riunione	Lwów	2.137.990	1.267.044	1.562.741	627.596	2.190.337	1.479.453	102,45
21	Alliance	Warszawa	1.847.758	1.485.845	326.944	153.331	480.275	313.475	25,99
22	Akwizgr.-Monach. . .	Katowice	393.681	288.330	164.372	11.743	176.115	123.338	44,74
			6.632.960	5.084.126	3.496.413	1.818.335	5.314.748	4.078.673	80,13
	II. Publ. Zakł. Ubezp.								
23	Pow. Zakł. Ub. Wzaj.*)	Warszawa	82.954.508	5.081.404	51.093.130	8.973.681	60.066.811	3.873.180	72,41
24	Krajowe Ubezp. Ogn.	Poznań	11.692.465	3.779.080	5.142.594	3.387.418	8.530.012	3.423.795	72,95
25	Pomorskie Stow. Ub.	Toruń	2.629.172	2.446.917	2.232.380	1.362.216	3.594.596	3.179.505	136,72
26	Zakł. Ubezp. m. Warsz.	Warszawa	2.594.242	846.928	448.824	121.193	570.017	185.977	21,97
			99.870.387	12.154.329	58.916.928	13.844.508	72.761.436	10.662.457	72,86
	Zakłady publiczne .		99.870.387	12.154.329	58.916.928	13.844.508	72.761.436	10.662.457	72,86
	Zakłady prywatne .		47.705.272	36.480.327	24.585.486	12.578.284	37.163.770	28.041.497	77,90
	Razem—Total .		147.575.659	48.634.656	83.502.414	26.422.792	109.925.206	38.703.954	74,49

*) Dział przymusowy i dobrowolny.

TABLICA IV.

Składki i szkody w dziale kradzieżowym w roku 1929.

Primes et sinistres dans les assurances contre le vol avec effraction 1929.

Nr.	Zakłady ubezpieczeń / Institutions d'assurances — NAZWA / NOM	Siedziba / Siège Social	Zbiór składek / Primes	Udział reasekuratorów w składkach / Part des réass. dans les primes	Szkody wypłacone / Sinistres réglés	Rezerwa na szkody nieuregulowane / Réserve pour sinistres à régler	Razem / Total 4+5	Udział reas. w szkod. wypł. i na szkody nieur. / Part des réassur. dans les sin. réglés et dans la réserve pour sin. à régler	% szkód / % des sinistres
	1		2	3	4	5	6	7	8
	I. Pryw. Zakł. Ub. Kraj.								
	a) akcyjne								
1	Warszawskie . . .	Warszawa	579.679	450.130	184.457	75.609	260.066	176.647	44,86
2	Polonia	„	571.328	456.164	396.337	270.285	666.622	542.445	116,68
3	Poznańsko-Warsz. .	Poznań	395.078	218.219	129.718	84.000	213.718	89.490	54,10
4	Piast	Warszawa	384.848	204.244	255.273	67.137	322.410	118.195	83,78
5	Przezorność . . .	„	285.836	212.745	212.937	133.536	346.473	245.617	121,21
6	Port.	„	266.576	227.803	81.812	41.573	123.385	106.159	46,29
7	Orzeł	„	261.424	210.917	140.239	41.936	182.175	154.867	69.69
8	Silesia	Bielsko	207.906	167.647	62.649	33.059	95.708	77.155	46,03
9	Przyszłość	Warszawa	75.445	71.444	48.123	65.963	114 086	104.720	151,22
			3.028.120	2.219.313	1.511.545	813.098	2.324.643	1.615.295	76,77
	b) wzajemne (większe)								
10	Krakowskie . . .	Kraków	470.305	362.652	171.239	130.564	301.803	202.268	64,17
11	Vesta T-wo. . . .	Poznań	291.279	175.057	76.165	82.079	158.244	91.008	54,33
12	Zw. Ub. Przem. Polsk.	Warszawa	75.745	63.907	81.656	97.689	179.345	134.903	236,77
13	Dnister	Lwów	45.988	39.725	32.462	21.820	54.282	48.819	118,04
			883.317	641.341	361.522	332.152	693.674	476.998	78,53
	Zagraniczne:								
14	Assicur. Gener. Trieste	Warszawa	430.823	312.542	415,960	262.749	678.709	440.951	157,54
15	Riunione	Lwów	362.876	204.847	232.616	140.522	373.138	191.457	102,83
16	Akwizgr.-Monach . .	Katowice	111.357	56.325	18.396	7.898	26.294	10.582	23,61
			905.056	573.714	666.972	411,169	1.078.141	642.990	119,12
	Razem—Total .		4.816.493	3.434.368	2.540.039	1.556.419	4.096.458	2.735.283	85,05

TABLICA V.

Składki i szkody w dziale przewozowym w roku 1929.
Primes et sinistres dans les assurances contre le risque de transport 1929.

Nr.	Zakłady ubezpieczeń / Institutions d'assurances — Nazwa / Nom	Siedziba / Siège Social	Zbiór składek / Primes	Udział reasekuratorów w składkach / Part des réass. dans les primes	Szkody wypłacone / Sinistres réglés	Rezerwa na szkody nieuregulowane / Réserve pour sinistres à régler	Razem / Total 4 + 5	Udział reas. w szkod. wypł. i na szkody nieur. / Part des réassur. dans les sin. réglés et dans la réserve pour sin. à régler	% szkód / % des sinistres
	1		2	3	4	5	6	7	8
	I. Pr. Zakł. Ub. Krajowe								
	a) akcyjne								
1	Warszawskie . . .	Warszawa	514.298	343.239	267.227	176.189	443.416	389.452	86,22
2	Polonia.	„	384.892	294.452	48.733	123.146	171.879	135.123	44,66
3	Piast	„	348.174	179.539	95.808	43.552	139.360	74.650	40,03
4	Przezorność . . .	„	277.725	215.516	210.746	51.184	261.930	227.905	94,31
5	Przyszłość	„	202.196	130.629	158.583	140.009	298.592	256.329	147,67
6	Pozn.-Warsz. T-wo .	Poznań	157.663	134.736	12.361	19.575	31.936	26.306	20,26
7	Orzeł	Warszawa	113.946	106.161	12.333	16.022	28.355	26.581	24,88
8	Silesia	Bielsko	66.775	58.243	24.124	12.625	36.749	32.241	55,03
9	Port.	Warszawa	57.178	46.994	23.460	18.758	42.218	39.944	73,84
			2.122.847	1.509.509	853.375	601.060	1.454.435	1.208.531	68,51
	b) Wzajemne (większe)								
10	Zw. Ub. Przem. Polsk.	Warszawa	203.160	110.727	111.953	77.966	189.919	143.487	93,48
	Zagraniczne:								
11	Assicur. Gener. Trieste	Warszawa	279.189	213.629	12.311	108.911	121.222	105.484	43,42
12	Akwizgr.-Monach . .	Katowice	4.019	2.485	1.377	–	1.377	689	34,01
			283.238	216.114	13.688	108.911	122.599	106.173	43,28
	Razem—Total .		2.609.245	1.836.350	979.016	787.937	1.766.953	1.458.191	67,72

TABLICA VI.

Składki i szkody w dziale gradowym w roku 1929.

Primes et sinistres dans les assurances contre la grêle en 1929 a.

Nr.	Zakłady ubezpieczeń / Institutions d'assurances: NAZWA / NOM	Siedziba / Siège Social	Zbiór składek / Primes	Udział reasekuratorów w składkach / Part des réass. dans les primes	Szkody wpłacone / Sinistres réglés	Rezerwa na szkody nieuregulowane / Réserve pour sinistres à régler	Razem / Total 4+5	Udział reas. w szkod. wypł. i na szkody nieur. / Part des réassur. dans les sin. réglés et dans la réserve pour sin. à régler	% szkód / % des sinistres
	1		2	3	4	5	6	7	8
	I. Pr. Zakł. Ub. Krajowe								
	a) akcyjne								
1	Warszawskie	Warszawa	1.386.009	1.035.778	2.292.791	11.000	2.303.791	1.729.250	166,22
2	Orzeł	„	430.345	387.311	387.196	—	387.196	348.476	89,97
3	Port	„	270.758	243.682	251.983	—	251.983	226.784	93,07
			2.087.112	1.666.771	2.931.970	11.000	2.942.970	2.304.510	141,01
	b) Wzajemne (większe)								
4	Vesta T-wo	Poznań	3.322.684	1.917.994	5.927.627	36.117	5.963.744	3.850.639	179,49
5	Snop	Warszawa	3.196.057	2.860.470	3.911.793	—	3.911.793	3.588.846	122,39
6	Krakowskie.	Kraków	1.260.014	1.134.012	1.287.333	58.627	1.345.960	1.211.364	106,82
			7.778.755	5.912.476	11.126.753	94.744	11.221.497	8.650.849	144,26
	II. Publ. Zakł. Ub. Wz.								
7	Krajowe Ubezp. Ogn. .	Poznań	1.417.640	905.915	2.251.139	2.200	2.253.339	1.577.214	158,95
8	Powsz. Zakł. Ub. Wzaj.	Warszawa	1.002.481	618.360	995.889	—	995.889	623.452	99,34
9	Pomor. Stow. Ubezp. .	Toruń	131.937	112.159	107.270	—	107.270	85.054	81,30
			2.552.058	1.636.434	3.354.298	2.200	3.356.498	2.285.720	131,52
	Zakłady publiczne . .		2.552.058	1.636.434	3.354.298	2.200	3.356.498	2.285.720	131,52
	Zakłady prywatne . .		9.865.867	7.579.247	14.058.723	105.744	14.164.467	10.955.359	143,57
	Razem—Total .		12.417.925	9.215.681	17.413.021	107.944	17.520.965	13.241.079	141,09

TABELA VII.

Składki i szkody w dziale ubezpieczeń szyb w roku 1929.
Primes et sinistres dans les assurances contre le bris des glaces et vitres 1929.

Nr.	Zakłady ubezpieczeń / Institutions d'assurances: NAZWA / NOM	Siedziba / Siège Social	Zbiór składek / Primes	Udział reasekuratorów w składkach / Part des réass. dans les primes	Szkody wypłacone / Sinistres réglés	Rezerwa na szkody nieuregulowane / Réserve pour sinistres à régler	Razem / Total 4 + 5	Udział reas. w szkod wypł. i na szkody nieur. / Part des réassur. dans les sin. réglés et dans la réserve pour sin. à régler	% szkód / % des sinistres
	1		2	3	4	5	6	7	8
	I. Pryw. Zakł. Ub. Kraj.								
	a) akcyjne								
1	Polonia.	Warszawa	397.273	—	228.006	16.904	244.910	—	61,65
2	Piast	„	351.790	263.842	218.493	35.809	254.302	190.726	72,29
			749.063	263.842	446.499	52.713	499.212	190.726	66,64
	b) wzajemne:								
3	Vesta T-wo . . .	Poznań	28.364	15.202	6.722	229	6.951	4.639	24,51
	Razem—Total .		777.427	279.044	453.221	52.942	506.163	195.365	65,11

TABLICA VIII.

Składki i szkody w dziale ubezpieczeń od odpowiedzialności cywilnej w roku 1929.
Primes et sinistres dans les assurances contre la responsabilité civile 1929.

Nr.	Zakłady ubezpieczeń / Institutions d'assurances — Nazwa / Nom	Siedziba / Siège Social	Zbiór składek / Primes	Udział reasekuratorów w składkach / Part des réass. dans les primes	Szkody wypłacone / Sinistres réglés	Rezerwa na szkody nieuregulowane / Réserve pour sinistres à régler	Razem / Total 4+5	Udział reas. w szkod. wypł. i na szkody nieur. / Part des réassur. dans les sin. réglés et dans la réserve pour sin. à régler	% szkód / % des sinistres
	1		2	3	4	5	6	7	8
	I. Pryw. Zakł. Ub. Kraj.								
	a) akcyjne								
1	Pozn.-Warszaw. T-wo	Poznań	896.478	569.617	143.989	301.900	445.889	288.985	49,74
2	Patria	Warszawa	776.654	525.591	174.271	391.568	565.839	339.620	72,86
3	Port	„	293.350	205.381	39.578	113.939	153.517	107.461	52,33
4	Piast	„	221.099	184.909	25.950	67.951	93.901	73.269	42,47
5	Polonia	„	208.140	92.586	28.293	146.184	174.477	72.707	83,83
6	Silesia	Bielsko	86.161	55.607	10.563	36.909	47.472	35.144	55,10
7	Vita	Warszawa	19.238	9.108	384	1.856	2.240	1.208	11,64
			2.501.120	1.642.799	423.028	1.060.307	1.483.335	918.394	59,31
	b) wzajemne								
8	Vesta Bank . . .	Poznań	1.065.691	212.865	126.230	149.418	275.648	119.525	25,87
9	Krakowskie . . .	Kraków	414.978	361.104	57.394	204.167	261.561	240.114	63,03
			1.480.669	573.969	183.624	353.585	537.209	359.639	36,28
	Zagraniczne:								
10	Assicur. Gener. Trieste	Warszawa	137.654	56.386	13.209	28.717	41.926	32.327	30,46
11	Akwizgr.-Monach. . .	Katowice	15.275	6.054	165	2.550	2.715	95	17,77
			152.929	62.440	13.374	31.267	44.641	32.422	29,19
	Razem—Total .		4.134.718	2.279.208	620.026	1.445.159	2.065.185	1.310.455	49,95

TABLICA IX.

Składki i szkody w dziale ubezpieczeń samochodowych w roku 1929.
Primes et sinistres dans les assurances des automobiles 1929.

Nr.	Zakłady ubezpieczeń / Institutions d'assurances: Nazwa / Nom	Siedziba / Siège Social	Zbiór składek / Primes	Udział reasekuratorów w składkach / Part des réass. dans les primes	Szkody wypłacone / Sinistres réglés	Rezerwa na szkody nieuregulowane / Réserve pour sinistres à régler	Razem / Total 4 + 5	Udział reas. w szkod. wypł. i na szkody nieur. / Part des réassur. dans les sin. réglés et dans la réserve pour sin. à régler	% szkód / % des sinistres
	1		2	3	4	5	6	7	8
	I. Pryw. Zakł. Ub. Kraj.								
	a) akcyjne								
1	Patria	Warszawa	836.343	666.194	405.697	186.024	591.721	420.962	70,75
2	Pozn.-Warszaw. T-wo	Poznań	709.345	593.275	723.524	94.150	817.674	602.768	115,27
3	Piast	Warszawa	356.306	333.922	189.766	140.727	330.493	299.477	92,76
4	Port	"	191.437	158.947	94.608	40.719	135.327	110.511	70,69
			2.093.431	1.752.338	1.413.595	461.620	1.875.215	1.433.718	89,58
	b) wzajemne								
5	Vesta Bank . . .	Poznań	1.294.725	927.338	413.559	240.942	654.501	542.231	50,55
6	Krakowskie . . .	Kraków	337.705	295.869	137.043	47.139	184.182	158.721	54,54
			1.632.430	1.223.207	550.602	288.081	838.683	700.952	51,38
	Zagraniczne:								
7	Akwizgr.-Monach. . .	Katowice	516.305	141.389	231.137	185.484	416.621	47.306	80,69
	Razem—Total .		4.242.166	3.116.934	2.195.334	935.185	3.130.519	2.181.976	73,80

TABLICA X.

Składki i szkody w dziale ubezpieczeń koni w roku 1929. — Primes et sinistres dans les assurances des chevaux 1929.

Nr.	Zakłady Ubezpieczeń / Institutions d'assurances — Nazwa / Nom	Siedziba / Siège Social	Zbiór składek / Primes	Udział reasekuratorów w składkach / Part des réass. dans les primes	Szkody wypłacone / Sinistres réglés	Rezerwa na szkody nieuregulowane / Réserve pour sinistres à régler	Razem / Total 4 + 5	Udział reas. w szkod. wypł. i na szkody nieur. / Part des réassur. dans les. sin. réglés et dans la réserve pour sin. à régler	% szkód / % des sinistres
	1		2	3	4	5	6	7	8
	Pryw. Zakł. Ub. Krajowe								
	a) akcyjne								
1	Piast	Warszawa	14.425	9.376	4.499	—	4.499	2.924	31,19
	Razem—Total .		14.425	9.376	4.499	—	4.499	2.924	31,19

TABLICA XI.

Składki i szkody w dziale ubezpieczeń od szkód wodociągowych w roku 1929.
Primes et sinistres dans les assurances contre les dommages causées par les conduites d'eau 1929.

Nr.	Zakłady Ubezpieczeń / Institutions d'assurances — Nazwa / Nom	Siedziba / Siège Social	Zbiór składek / Primes	Udział reasekuratorów w składkach / Part des réass. dans les primes	Szkody wypłacone / Sinistres réglés	Rezerwa na szkody nieuregulowane / Réserve pour sinistres à régler	Razem / Total 4 + 5	Udział reas. w szkod. wypł. i na szkody nieur. / Part des réassur. dans les sin. réglés et dans la réserve pour sin. à régler	% szkód / % des sinistres
	1		2	3	4	5	6	7	8
	Pryw. Zakł. Ub. Krajowe								
	a) akcyjne								
2	Pozn.-Warsz. T-wo .	Poznań	14.474	1.010	5.874	2.750	8.624	—	59,58
	Zagraniczne:								
3	Akwizgr.-Monach. . .	Katowice	5.908	1.575	5.091	—	5.091	1.357	86,17
	Razem—Total .		20.382	2.585	10.965	2.750	13.715	1.357	67,29

TABLICA XII.

Składki i szkody w dziale ubezpieczeń maszyn w roku 1929.
Primes et sinistres dans les assurances des machines 1929.

Nr.	Zakłady Ubezpieczeń Institutions d'assurances — NAZWA NOM	Siedziba Siège Social	Zbiór składek Primes	Udział reasekuratorów w składkach Part des réass dans les primes	Szkody wypłacone Sinistres réglés	Rezerwa na szkody nieuregulowane Réserve pour sinistres à régler	Razem Total 4+5	Udział reas. w szkod. wypł. i na szkody nieur. Part des réassur. dans les sin. réglés et dans la réserve pour sin. à régler	% szkód % des sinistres
1			2	3	4	5	6	7	8
	Pryw. Zakł. Ub. Krajowe								
	a) akcyjne								
1	Port.	Warszawa	126.165	116.195	7.240	15.269	22.509	20.829	17,84
	Razem—Total .		126.165	116.195	7.240	15.269	22.509	20.829	17,84

TABLICA XIII.

Składki i szkody w dziale ubezpieczeń aero-casco w roku 1929.
Primes et sinistres dans les assurances aero-casco 1929.

Nr.	Zakłady Ubezpieczeń Institutions d'assurances — NAZWA NOM	Siedziba Siège Social	Zbiór składek Primes	Udział reasekuratorów w składkach Part des réass. dans les primes	Szkody wypłacone Sinistres réglés	Rezerwa na szkody nieuregulowane Réserve pour sinistres à régler	Razem Total 4+5	Udział reas. w szkod. wypł. i na szkody nieur. Part des réassur. dans les sin. réglés et dans la réserve pour sin. à régler	% szkód % des sinistres
1			2	3	4	5	6	7	8
	Pryw. Zakł. Ub. Krajowe								
	a) akcyjne								
1	Pozn.-Warsz. T-wo.	Poznań	199.471	181.119	293.389	40.000	333.389	285.280	167,14
	Razem—Total .		199.471	181.119	293.389	40.000	333.389	285.280	167,14

TABLICA XIV.

Składki i szkody w dziale ubezpieczeń na wypadek przerwy w ruchu przedsiębiorstwa w roku 1929.
Primes et sinistres dans les assurances contre le chômage 1929.

Nr.	Zakłady Ubezpieczeń Institutions d'assurances — NAZWA NOM	Siedziba Siège Social	Zbiór składek Primes	Udział reasekuratorów w składkach Part des réass. dans les primes	Szkody wypłacone Sinistres réglés	Rezerwa na szkody nieuregulowane Réserve pour sinistres á régler	Razem Total 4+5	Udział reas. w szkod. wypł. i na szkody nieur. Part des réassur. dans les sin. réglés et dans la réserve pour sin. à régler	% szkód % des sinistres
	1		2	3	4	5	6	7	8
	Pryw. Zakł. Ub. Krajowe								
	a) akcyjne								
1	Warszawskie . . .	Warszawa	65.226	61.429	14.040	—	14.040	12.680	21,53
2	Piast	„	44.117	43.628	—	—	—	—	—
			109.343	105.057	14.040	—	14.040	12.680	12,84
	Zagraniczne								
3	Alliance	„	128.929	106.865	—	—	—	--	—
	Razem—Total .		238.272	211.922	14.040	—	14.040	12.680	5,89

TABLICA XV.

Składki i szkody w dziale ubezpieczeń towarów i pakunków podróżnych w roku 1929.
Primes et sinistres dans les assurances des marchandises et bagages.

Nr.	Zakłady ubezpieczeń Institutions d'assurances NAZWA NOM	Siedziba Siège Social	Zbiór składek Primes	Udział reasekuratorów w składkach Part des réass. dans les primes	Szkody wypłacone Sinistres réglés	Rezerwa na szkody nieuregulowane Réserve pour sinistres à régler	Razem Total 4+5	Udział reas. w szkod. wypł. i na szkody nieur. Part des réassur. dans les sin. réglés et dans la réserve pour sin. à régler	% szkód % des sinistres
	1		2	3	4	5	6	7	8
	Pryw. Zakł. Ub. Krajowe								
	a) akcyjne								
1	Europejskie *) . . .	Warszawa	—	—	—	—	—	—	—
	Razem—Total .		—	—	—	—	—	—	—

*) Brak danych.

TABLICA XVI.

Składki i szkody w dziale ubezpieczeń trzody chlewnej.
Primes et sinistres dans les assurances des porcs.

Nr.	Zakłady Ubezpieczeń Institutions d'assurances NAZWA NOM	Siedziba Siege Social	Zbiór składek Primes	Udział reasekuratorów w składkach Part des réass. dans les primes	Szkody wypłacone Sinistres réglés	Rezerwa na szkody nieuregulowane Réserve pour sinistres à régler	Razem Total 4+5	Udział reas. w szkod. wypł. i na szkody nieur. Part des réassur. dans les sin. réglés et dans la réserve pour sin. à régler	% szkód % des sinistres
	1		2	3	4	5	6	7	8
	Pryw. Zakł. Ub. Krajowe								
	b) Wzajemne								
1	Warszaw. T-wo Ubezp. Wzaj. Trzody Chlew.	Warszawa	774.821	—	755.989	25.978	781.967	—	100,92
	Razem—Total .		774.821	—	755.989	25.978	781.967	—	100,92

Składki i szkody w poszczególnych działach ubezpieczeń w 1929.
Primes et sinistres dans les diverses branches d'assurances en 1929.

A = Zakłady akcyjne krajowe / Sociétés anonymes B = wzajemne / mutuelles C = zagraniczne / étrangères D = publiczne / publiques

Nr.	DZIAŁ BRANCHE		Zbiór składek Primes	Szkody wypłacone i rezerwa na szkody nieuregulowane Sinistres réglés et réserve pour sinistres à régler	% szkód % des sinistres
I	Ubezpieczenie na życie. Assurances sur la vie.	A	15.000.380	*) 2.672.560	17,82
		B	9.402.392	*) 1.862.471	19,81
		C	24.619.183	*) 3.670.773	14,91
		D	776.858	*) 90.568	11,66
		ABCD	49.798.813	8.296.372	16,66
II	Ubezpieczenie od wypadków. Assurances contre les accidents.	A	1.478.749	705.816	47,73
		B	819.313	243.169	29,68
		C	569.609	166.978	29,31
		D	—	—	—
		ABCD	2.867.671	1.115.963	38,92
III	Ubezpieczenie od ognia. Assurances contre l'incendie.	A	26.961 737	20.929.173	77,63
		B	14.110.575	10.919.849	77,39
		C	6.632.960	5.314.748	80,13
		D	99.870.387	72.761.436	72,86
		ABCD	147.575.659	109.925.206	74,49
IV	Ubezpieczenie od kradzieży z włamaniem. Assurances contre le vol avec effraction.	A	3.028.120	2.324.643	76,77
		B	883,317	693.674	78,53
		C	905.056	1.078.141	119,12
		D	—	—	—
		ABCD	4.816.493	4.096.458	85,05
V	Ubezpieczenie przewozowe. Assurances contre le risque de transport.	A	2.122.847	1.454.435	68,51
		B	203.160	189.919	93,48
		C	283.238	122.599	43,28
		D	—	—	—
		ABCD	2.609.245	1.766.953	67,72

*) Obejmują wykupy wypłacone i zarezerwowane.

Nr.	DZIAŁ BRANCHE		Zbiór składek Primes	Szkody wypłacone i rezerwa na szkody nieuregulowane Sinistres réglés et réserve pour sinistres à régler	% szkód % des sinistres
VI	Ubezpieczenie od gradobicia. Assurances contre la grêle.	A	2.087.112	2.942.970	141,01
		B	7.778.755	11.221.497	144,26
		C	—	—	—
		D	2.552.058	3.356.498	131,52
		ABCD	12.417.925	17.520.965	141,09
VII	Ubezpieczenie szyb. Assurances contre le bris des glaces.	A	749.063	499.212	66,64
		B	28.364	6.951	24,51
		C	—	—	—
		D	—	—	—
		ABCD	777.427	506.163	65,11
VIII	Ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej. Assurances contre la responsabilité civile.	A	2.501.120	1.483.335	59,31
		B	1.480.669	537.209	36,28
		C	152.929	44.641	29,19
		D	—	—	—
		ABCD	4.134.718	2.065.185	49,95
IX	Ubezpieczenie samochodów. Assurances des automobiles.	A	2.093.431	1.875.215	89,58
		B	1.632.430	838.683	51,38
		C	516.305	416.621	80,69
		D	—	—	—
		ABCD	4.242.166	3.130.519	73,80
X	Ubezpieczenie koni. Assurances des chevaux.	A	14.425	4.499	31,19
		B	—	—	—
		C	—	—	—
		D	—	—	—
		ABCD	14.425	4.499	31,19
XI	Ubezpieczenie od szkód wodociągowych. Assurances contre les dommages causés par les conduites d'eau.	A	14.474	8.624	59,58
		B	—	—	—
		C	5.908	5.091	86,17
		D	—	—	—
		ABCD	20.382	13.715	67,29

Nr.	DZIAŁ BRANCHE		Zbiór składek Primes	Szkody wypłacone i rezerwa na szkody nieuregulowane Sinistres réglés et réserve pour sinistres à régler	% szkód % des sinistres
XII	Ubezpieczenie maszyn od uszkodzenia. Assurances des machines.	A	126.165	22.509	17,84
		B	—	—	—
		C	—	—	—
		D	—	—	—
		ABCD	126.165	22.509	17,84
XIII	Ubezpieczenie aero-casco. Assurances aero-casco.	A	199.471	333.389	167,14
		B	—	—	—
		C	—	—	—
		D	—	—	—
		ABCD	199.471	333.389	167,14
XIV	Ubezpieczenie na wypadek przerwy w ruchu przedsiębiorstwa. Assurances contre le chômage.	A	109.343	14.040	12,84
		B	—	—	—
		C	128.929	—	—
		D	—	—	—
		ABCD	238.272	14.040	5,89
XV	Ubezpieczenie towarów i pakunków podróżnych. Assurances des marchandises et bagages.	A	—	—	—
		B	—	—	—
		C	—	—	—
		D	—	—	—
		ABCD	—	—	—
XVI	Ubezpieczenie trzody chlewnej. Assurances des porcs.	A	—	—	—
		B	774.821	781.967	100,92
		C	—	—	—
		D	—	—	—
		ABCD	774.821	781.967	100,92
	Ogółem — Total .	A	56.486.437	35.270.420	62,44
		B	37.113.796	27.295.389	73,55
		C	33.814.117	10.819.592	32
		D	103.199.303	76.208.502	73,85
		ABCD	230.613.653	149.593.903	64,87

Bilans Krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie

na dzień 31 grudnia 1929 roku.

	Ubezpieczenia od ognia	Ubezpieczenia od gradobicia	Ubezpieczenia na życie	Ubezpieczenia od kradzieży	Ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności prawnej	Ubezpieczenia od uszkodzeń samochodów	RAZEM
	Złote i grosze						
Stan czynny							
Kasa	136.181.38	—	54.587.73	7.926.36	19.681.25	4.990.12	223.366.84
Instytucje kredytowe.	74.188.50	15.722.94	93.008.47	2.344.75	5.612.85	—	190.877.51
Papiery wartościowe z kupon. bież.	364.324.15	40.—	803.728.63	—	—	—	1.168.092.78
Pożyczki hipoteczne	—	—	622.557.92	—	—	—	622.557,92
Nieruchomości	4.809.217.11	—	3.694.594.93	—	—	—	8.503.812.04
Zaliczki i pożyczki pod zastaw własnych polic	—	—	1.125.610.06	—	—	—	1.125.610.06
Należytość z tytułu rezerwy składek zatrzymanej przez zakłady ubezp.	956.450.24	—	—	14.044.21	105.344.42	9.805.13	1.085.644.—
Oddziały	—	—	719.854.19	—	—	—	719.854.19
Agenci.	1.196.066.52	34.301.77	806.683.62	87.497.65	123.633.82	88.141.34	2.336.324.72
Różni z tytułu zaległej i bieżącej składki	312.349.77	11.291.40	102.413.33	41.740.39	107.999.65	117.593.79	693.388.33
Zakłady ubezpieczeń.	1.049.255.79	385.414.83	15.757.59	104.009.42	329.622.40	149.131.65	2.033.191.68
Inni dłużnicy	1.977.976.80	355.422.44	923.115.83	173.145.48	591.180.21	185.839.20	4.156.679.96
Ruchomości biurowe.	1.—	—	1.—	—	—	—	2.—
Inne aktywa	827.842.85	360.245.36	33.208.92	14.742.96	20.212.39	24.505.67	1.280.758.15
Niedobór bilansowy	—	131.200.95	278.856.45	41.182.52	—	—	451.239.92
	11.653.854.11	1.293.639.69	9.273.978.67	486.633.74	1.303.286.99	580.006.90	24.591.400.10
Rozrachunki centrali z oddziałami .	2.530.658.88	549.630.67	—	131.881.37	163.343.62	122.793.76	3.498.308.30

Pokrycie niedoboru bilansowego:

w dziale ubezpieczeń od gradobicia zł. 131.200.95 – zaliczką z funduszu rezerwowego, spłacalną z nadwyżek lat następnych, w dziale ubezpieczeń na życie zł. 278.856.45 znajduje pokrycie w funduszu rezerwowym, objętym funduszem na przerachowanie, w dziale ubezpieczeń od kradzieży zł. 41.182.52 zostanie pokryte z funduszu rezerwowego.

	Ubezpieczenia od ognia	Ubezpieczenia od gradobicia	Ubezpieczenia na życie	Ubezpieczenie od kradzieży	Ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności prawnej	Ubezpieczenia od uszkodzeń samochodów	RAZEM
	Złote i grosze						
Stan bierny							
Kapitały i fundusze własne zakładu	791.566.49	232.389.54	146.598.85	117.822.05	116.815.09	109.129.75	1.514.321.77
Fundusz ubezpieczeniowy . . .	1.404.491.07	—	4.868.754.89	66.738.36	182.800.91	30.628.78	6.553.414.01
Rezerwa na nieuregulowane szkody (sumy płatne, renty i wykupy) .	1.082.652.47	58.627.29	150.000.19	57.849.05	168.014.08	13.905.42	1.531.048.50
Inne fundusze i rezerwy techniczne	—	—	2.698.973.91	—	—	—	2.698.973.91
Należność z tytułu rezerwy składek zatrzymanej reasekuratorom przez zakład	1.053.640.85	—	—	13.976.19	83.795.49	46.531.27	1.197.943.80
Fundusz na umorzenie wartości nieruchomości	—	—	30.619.92	—	—	—	30.619.92
Długi hipoteczne	1.729.340.66	—	502.848.12	—	—	—	2.232.198.78
Oddziały	—	—	652.26	—	—	—	652.26
Agenci	182.286.03	29.546.44	5.684.37	20.224.30	28.064.06	13.174.78	278.979.98
Zakłady ubezpieczeń	1.817.714.23	245.355.97	233.152.10	156.271.47	578.038.38	140.987.35	3.171.519.50
Inni wierzyciele	1.701.329.66	568.067.43	407.145.65	49.161.52	140.469.50	223.557.10	3.089.730.86
Nieuiszczone podatki i opłaty . .	71.351.87	6.631.12	27.985.32	4.590.80	2.431.03	1.262.51	114.252.65
Inne pasywa	525.024.55	153.021.90	15.967.73	—	—	—	694.014.18
Fundusz emerytalny	1.294.456.23	—	185.595.36	—	—	—	1.480.051.59
Nadwyżka bilansowa	—	—	—	—	2.858.45	829.94	3.688.39
	11.653.854.11	1.293.639.69	9.273.978.67	486.633.74	1.303.286.99	580.006.90	24.591.400.10
Rozrachunki oddziałów z centralą .	2.530.658.88	549.630.67	—	131.881.37	163.343.62	122.793.76	3.498.308.30

Podział nadwyżek bilansowych osiągniętych przez zakład w 1929 roku:

do funduszu rezerwowego ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności prawnej . . . . zł. 2.858.45

do funduszu rezerwowego ubezpieczenia od uszkodzeń samochodów . . . . zł. 829.94

Bilans Towarzystwa Ubezpieczeń „Polonia" na dzień 31-go grudnia 1929 roku.

Stan czynny.

	ZŁOTE I GROSZE			
I. Kasa			55.416	60
II. Instytucje kredytowe:				
1. Krajowe:				
a) państwowe i Bank Polski	41.325	92		
b) inne	139.201	73		
2. Zagraniczne:	2.625	73	183.153	38
III. Papiery wartościowe z kuponami bież.:				
1. Krajowe:				
a) posiadające bezpieczeństwo prawne	88.948	78		
b) inne	20.480	07		
2. Zagraniczne:	—	—	109.428	85
IV. Nieruchomości			1.202.948	96
V. Należności z tytułu rezerwy składek zatrzymanej przez zakłady ubezpieczeń w działach ubezpieczeń:				
1) od ognia	218.615	95		
2) od kradzieży	14.762	13	233.378	08
VI. Dłużnicy:				
1) oddziały	769.616	14		
2) agenci	448.919	89		
3) zakłady ubezpieczeń	857.866	57		
4) inni	1.260.863	23	3.337.265	83
VII. Ruchomości biurowe			94.154	92
VIII. Inne aktywa			1.684.513	42
IX. Lokaty stanowiące kaucje			7.500	—
			6.907.760	04

Stan bierny.

	ZŁOTE I GROSZE			
I. Kapitały i fundusze własne zakładu:				
1) emitowany kapitał akcyjny (akcyj sztuk 70.000 po zł. 15.—)	1.050.000	—		
2) kapitał zapasowy	1.577	96		
3) kapitał rezerwowy	7.100	83	1.058.678	79
II. Fundusz ubezpieczeniowy:				
Rezerwa składek na udział własny w działach ubezpieczeń:				
a) od ognia	311.299	64		
b) od kradzieży	80.543	96		
c) transportów	9.095	79		
d) szyb	158.909	32		
e) od odpowiedzialności prawnej	46.221	62		
f) „ auto-casco	20.394	49		
g) „ nieszczęśliwych wypadków	544	72	627.009	54
III. Fundusze i rezerwy techniczne:				
Rezerwa na nieuregulowane szkody na udział własny w działach ubezpieczeń:				
a) od ognia	328.283	07		
b) od kradzieży	129.446	84		
c) transportów	34.701	17		
d) szyb	17.922	51		
e) od odpowiedzialności prawnej	78.808	15		
f) od auto-casco	3.961	79	593.123	53
IV. Należność z tytułu zatrzymanej reasekuratorom rezerwy składek w działach ubezpieczeń:				
1) od ognia	1.130.502	96		
2) „ kradzieży	182.633	37		
3) „ odpowiedzialności prawnej	37.038	90	1.350.175	23
V. Fundusz na umorzenie wartości nieruchomości	24.059	—		
„ „ „ ruchomości	14.839	50	38.898	50
VI. Długi hipoteczne			266.700	—
VII. Wierzyciele:				
1) agenci	60.583	22		
2) zakłady ubezpieczeń	1.988.916	38		
3) inni	103.865	12	2.153.364	72
VIII. Niepodniesiona dywidenda przez akcjonarjuszów			1	—
IX. Nieuiszczone podatki i opłaty:				
1) opłaty stemplowe od ubezpieczeń	19.465	96		
2) inne	14.045	87	33.511	83
X. Inne pasywa			776.376	83
XI. Kaucje			7.500	—
XII. Zysk			2.420	07
			6.907.760	04

Bilans Towarzystwa Ubezpieczeń „PRZEZORNOŚĆ“ na dzień 31 grudnia 1929 roku.

AKTYWA

	Ub. na życie		Ubezp. inne		Razem	
	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
1. Kasa	19.844	45	78.495	69	98.340	14
2. Instytucje Kredytowe:						
a) państwowe i Bank Polski	16.269	89	70.610	75	86.880	64
b) inne	61.406	07	74.942	31	136.348	38
3. Papiery wartościowe z kuponami bieżącemi posiadające bezpiecz. prawne	425.446	52	232.329	30	657.775	82
4. Pożyczki hipoteczne	1.237.870	—	507.250	—	1.745.120	—
5. Nieruchomości	752.095	95	790.800	50	1.542.896	45
6. Zaliczki na polisy	211.927	16			211.927	16
7. Należność z tytułu rezerwy składek, zatrzymanej przez zakłady ubezpieczeń w działach ubezpieczeń:						
1) od nieszcz. wypadków. 54.729.23						
2) od ognia 7.711.25						
3) od kradzieży 1.502.17			63.942	65	63.942	65
8. Dłużnicy:						
1) Oddziały	151.176	11	1.038.128	62	1.189.304	73
2) Agenci	84.245	20	14.804	51	99.049	71
3) Różni z tytułu zaległej składki	221.966	65	4.638	03	226.604	68
4) Zakłady ubezpieczeń	77.823	27	841.521	55	919.344	82
5) Inni	973.585	69	335.778	33	1.309.364	02
9. Ruchomości biurowe	52.465	35	52.465	40	104.930	75
10. Inne aktywa	141.036	46	800.242	47	941.278	93
11. Lokaty stanowiące kaucje (z wyjątkiem gotówki)	76.266	50	10.250	—	86.516	50
	4.503.425	27	4.916.200	11	9.419.625	38

PASYWA

	Ub. na życie		Ubezp. inne		Razem	
	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
1. Kapitały i fundusze własne zakładu:						
1) emitowany kapitał akcyjny, (akc. szt. 82.500 po Zł. 25.—) *)	912.500	—	1.150.000	—	2.062.500	—
2) kapitał zapasowy	885	02	19.750	83	20.635	85
2. Fundusz ubezpieczeniowy:						
A. **Ubezpieczenia na życie:**						
1) Rezerwa składek od ubezpieczeń bezpośrednich 2.006.606.68						
2) a) 60% przenies. skł. 246.103.73						
b) fundusz na ryz. zawodowe, wojenne i inwalidzkie 37.090.89	2.289.801	31				
B. **Upezpieczenia inne:**						
Rezerwa składek na udział własny w działach ubezpieczeń:						
a) od nieszcz. wypad. 65.282.85						
b) od ognia 232.992.41						
c) od kradzieży 35.173.03						
d) transportów 12.530.45			345.978	74	2.635.780	05
3. Fundusze i rezerwy techniczne:						
A. **Ubezpieczenia na życie:**						
1) Rezerwa na nieuregulowane sumy płatne, renty i wykupy na udział własny 380.474.51						
2) 40% przenies. składek. 164.069.29	544.543	80			544.543	80
B. **Ubezpieczenia inne:**						
Rezerwa na nieuregulowane szkody na udział własny w działach ubezpieczeń:						
a) od nieszcz. wypad. 76.637.25						
b) od ognia 212.453.32						
c) od kradzieży 42.876.47						
d) transportów 8.466.61			340.433	65	340.433	65
4. Należność z tytułu zatrzymanej reasekuratorom przez zakład rezerwy składek w działach ubezpieczeń:						
1) od ognia 960.580.62						
2) od kradzieży 85.078.01			1.045.658	63	1.045.658	63
5. Fundusz na umorzenie wartości nieruchomości	4.721	55	4.578	15	9.299	70
6. Długi hipoteczne	22.401	48			22.401	48
7. Wierzyciele:						
1) Oddziały	19.159	18	107.352	06	126.511	24
2) Agenci	3.351	54			3.351	54
3) Zakłady ubezpieczeń	88.321	44	941.615	64	1.029.937	08
4) inni	44.025	80	25.840	70	69.866	50
8. Nieuiszczone podatki i opłaty:						
1) opłaty stempl. od ubezpieczeń			68.846	55	68.846	55
2) inne	21.928	28	26.037	91	47.966	19
9. Inne pasywa	475.519	37	829.857	25	1.305.376	62
10. Kaucje	76.266	50	10.250	—	86.516	50
	4.503.425	27	4.916.200	11	9.419.625	38

*) Kapitał akcyjny został podzielony w Bilansie, pomiędzy Działem Życiowym i innemi Działami Ubezpieczeniowemi, aby zadośćuczynić możliwie najściślej Rozp. Ministra Skarbu z dnia 12 Października 1929 r. (Dz. Ust. Nr. 87, 21.XII.29), jednakże kapitał akcyjny w całości służy nadal, jako pokrycie dla wszystkich umów ubezpieczeniowych Towarzystwa, bez względu na dział—w myśl prawa i Statutu Towarzystwa.

Bilans Towarzystwa Ubezpieczeń „SILESIA“ S.A. na dzień 31-go grudnia 1929 r.

Stan czynny

	ZŁOTE i GROSZE			
1. Kasa			43.796	08
2. Instytucje Kredytowe:				
1. Krajowe:				
a) państwowe	26.006	80		
b) inne	362.910	77	388.917	57
3. Papiery wartościowe z kuponami bieżącemi:				
1. Krajowe:				
a) posiadające bezpieczeństwo prawne	355.406	04		
b) inne	159.435	93	514.841	97
4. Nieruchomości			136.500	—
5. Należności z tytułu rezerwy składek zatrzymanej przez zakłady ubezpieczeń w dziale ubezpieczeń od ognia			29.586	99
6. Dłużnicy:				
1. Oddziały	595.400	96		
2. zakłady ubezpieczeń	260.083	59		
3. inni	59.572	56	915.057	11
7. Ruchomości biurowe			16.500	—
8. Inne aktywa			144.182	68
			2.189.382	40

Stan bierny

	ZŁOTE i GROSZE			
1. Kapitały i fundusze własne zakładu:				
1. emitowany kapitał akcyjny (akcyj sztuk 40.000 po zł. 25.—)			1.000.000	—
2. fundusz organizacyjny			32.000	—
3. fundusz zapasowy			44.000	—
4. rezerwa na należności wątpliwe			31.000	—
2. Fundusz ubezpieczeniowy:				
1. rezerwa składek na udział własny w działach ubezpieczeń:				
a) od nieszczęśliwych wypadków	6.877	71		
b) od odpowiedzialności prawnej	12.221	59		
c) od ognia	106.084	84		
d) od kradzieży	16.103	71		
e) przewozowych	1.706	52	142.994	37
3. Fundusze i rezerwy techniczne:				
1. rezerwa na nieuregulowane szkody na udział własny w działach ubezpieczeń:				
a) od nieszczęśliwych wypadków	616	90		
b) od odpowiedzialności prawnej	9.983	71		
c) od ognia	55.616	68		
d) od kradzieży	7.048	96		
e) przewozowych	2.420	07	75.686	32
4. Należność z tytułu zatrzymanej reasekuratorom przez zakład rezerwy składek w działach ubezpieczeń:				
a) od nieszczęśliwych wypadków	8.197	03		
b) od odpowiedzialności prawnej	12.189	36		
c) od ognia	287.604	64		
d) od kradzieży	30.869	17	338.860	20
5. Fundusz na umorzanie wartości nieruchomości			7.230	—
6. Wierzyciele:				
1. oddziały	4.784	97		
2. zakłady ubezpieczeń	456.081	42		
3. inni	3.652	26	464 518	65
7. Nieuiszczone podatki i opłaty:				
1. Opłaty stemplowe od ubezpieczeń	32.486	77		
2. inne	2.480	87	34,967	64
8. Inne pasywa			6.305	98
9. Zysk			11.819	24
			2.189.382	40

Bilans Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń „SNOP“ na dzień 31-go grudnia 1929 roku

DZIAŁ OGNIOWY

STAN CZYNNY

	ZŁOTE	GROSZE	ZŁOTE	GROSZE
1. Kasa			177.005	30
2. Instytucje kredytowe krajowe:				
a) państwowe	9.572	23		
b) inne	31.569	91	41.142	14
3. Papiery wartościowe krajowe posiadające bezpieczeństwo prawne z kupon. bieżącymi			335.591	50
4. Nieruchomości			1.070.090	—
5. Należność z tytułu rezerwy składek zatrzymanej przez Zakłady w dziale ubezpieczeń pośrednich			170.275	53
6. Dłużnicy:				
a) Oddziały:				
1) za bież. należności 282.665.73				
2) za drugie raty płatne w 1930 r. 6.786.68	289.452	41		
b) Agenci:				
1) za bież. należności 1.142.204.10				
2) za drugie raty płatne w 1930 r. 433.751.34	1.575.955	44		
c) Zakłady Ubezpieczeń	104.380	69		
d) Inni	110.597	60	2.080.386	14
7. Ruchomości biurowe			105.955	97
8. Weksle w portfelu			793.467	17
9. Inne aktywa			12.922	09
10. Lokaty funduszu stypendjalnego im. ś. p. St. Dzierzbickiego			8.031	80
11. Lokaty stanowiące kaucje			33.333	34
12. Lokaty funduszu Kasy Przezorności			850	61
			4.829.051	59

STAN BIERNY

	ZŁOTE	GROSZE	ZŁOTE	GROSZE
1. Kapitały i fundusze gwarancyjne Zakładu:				
a) kap. zapas. dla ubezp. bezpośr.	1.042.605	51		
b) kap. rezer. dla ubezp. pośredn.	6.353	71		
c) kapitał wyrównawczy	17.923	07	1.066.882	29
2. Fundusz ubezpieczeniowy:				
a) Rezerwa składek na udział własny w działach ubezpieczeń ogniowych:				
1) przyjętych bezpośrednio	280.583	06		
2) przyjętych pośrednio	145.178	17	425.761	23
3. Fundusze i rezerwy techniczne:				
a) Rezerwa na nieuregulowane szkody ogniowe na udział własny ubezpieczeń:				
1) przyjętych bezpośrednio	171.695	84		
2) przyjętych pośrednio	18.317	74	190.013	58
4. Należności z tytułu zatrzymanej reasekuratorom przez Zakład rezerwy składek w dziale ubezpieczeń bezpośrednich			672.881	79
5. Fundusz na umorzenie wartości nieruchomości			116.700	—
6. Rezerwa na podatek majątkowy			26.396	24
7. Długi hipoteczne (wartość nominalna zł. 484.558.44)			341.198	44
8. Wierzyciele:				
a) Oddziały	88.061	89		
b) Agenci	543.421	85		
c) Zakłady Ubezpieczeń	783.524	05		
d) Inni	100.850	38	1.515.858	17
9. Nieuiszczona opłata stemplowa			25.259	73
10. Inne pasywa			329.504	41
11. Fundusz stypendjalny im. ś. p. St. Dzierzbickiego			8.632	78
12. Kaucje			33.333	34
13. Fundusz Kasy Przezorności			71.635	47
14. Zysk			4.994	12
			4.829.051	59

DZIAŁ GRADOWY

STAN CZYNNY

	ZŁOTE	GROSZE	ZŁOTE	GROSZE
1. Kasa			886	53
2. Pocztowa Kasa Oszczędności			1.934	49
3. Papiery wartościowe z kuponami bieżącymi: krajowe posiadające bezpieczeństwo prawne			92	—
4. Dłużnicy:				
a) Oddziały	133.974	87		
b) Agenci	66.912	25		
c) Zakłady Ubezpieczeń	729.245	26		
d) Inni	1.664	59	931.796	97
5. Ruchomości biurowe			3.440	26
6. Weksle w portfelu			462.769	21
7. Lokaty stanowiące kaucje			3.866	67
8. Strata			1.698	15
			1.406.484	28

STAN BIERNY

	ZŁOTE	GROSZE	ZŁOTE	GROSZE
1. Kapitał zapasowy dla ubezpieczeń bezpośrednich			111.991	73
2. Wierzyciele:				
a) Oddziały	9.761	92		
b) Agenci	20.772	10		
c) Zakłady Ubezpieczeń	13.119	01		
d) Inni	23.994	53	67.647	56
3. Niewypłacone szkody gradowe			751.503	24
4. Nieuiszczona opłata stemplowa			30.140	08
5. Inne pasywa			441.335	—
6. Kaucje			3.866	67
			1.406.484	28

Bilans „VESTY“ Banku Wzaj. Ubezpieczeń na dzień 31 grudnia 1929 roku.

Stan czynny

		Ubezpiecz. na życie zł	gr	Ubezpiecz od odpowiedzialności zł	gr	Ubezpiecz od następstw wypadków zł	gr	Ubezpiecz. samochodowe zł	gr	Razem zł	gr
I	**Kasa**	20805	01	2000	—	2089	—	2000	—	26894	01
II	**Instytucje kredytowe**										
	1. Krajowe:										
	a) Państwowe i Bank Polski	52529	49	10245	50	9964	35	13041	71	85781	05
	b) Inne	43724	94	4171	37	1830	34	137949	48	187676	13
	2. Zagraniczne					12245	66			12245	66
III	**Papiery wartościowe z kuponami bieżącemi:**										
	1. Krajowe:										
	a) posiadające bezpiecz. prawne	272584	90					41511	60	314096	50
	b) inne							94900	—	94900	—
	2. Zagraniczne							1	–	1	—
IV	**Pożyczki hipoteczne i pożyczki pod zastaw hipotek**	4461260	30	221000	—	50000	—	529172	—	5261432	30
V	**Nieruchomości**	1220975	—	981911	19	50685	60			2253571	79
VI	**Zaliczki oraz pożyczki pod zastaw własn. polis:**										
	a) dział życiowy z bad. lekarskim	344995	92								
	b) „ „ bez bad. lek.	695	—							345690	92
VII	**Należność z tytułu rezerwy składek zatrzymanej przez zakłady ubezpieczeń w działach ubezp.**			238243	—	34019	58	22252	56	294515	14
VIII	**Dłużnicy:**										
	1. Oddziały	1101064	66	128658	57	66090	16	225348	21	1521161	60
	2. Agenci	396	10			57	29	50272	70	50726	09
	3. Różni z tytułu zaległej składki	13663	72			85	99			13749	71
	4. Zakłady ubezpieczeń	90438	86	390173	62					480612	48
	5. Inni	539533	42	19367	25	495252	94	486377	34	1540530	95
IX	**Ruchomości biurowe**	104119	96	104119	96					208239	92
X	**Inne aktywa**	31374	12	627	92			10455	31	42457	35
		8298161	40	2100518	38	722320	91	1613281	91	12734282	60

Stan bierny

		Ubezpiecz. na życie zł	gr	Ubezpiecz. od odpowiedzialności zł	gr	Ubezpiecz. od następstw wypadków zł	gr	Ubezpiecz. samochodowe zł	gr	Razem zł	gr
I	**Kapitały i fundusze własne zakładu.**										
	1. Kapitał zapasowy	34117	03	40197	10	19190	74	46171	77	139676	64
Ia	**Kapitał zakładowy**	45878	48	40197	11	19190	74	46171	78	151438	11
II	**Fundusz ubezpieczeniowy:**										
	A. Ubezpieczenia na życie:	5145206	62							5145206	62
	B. Ubezpieczenia inne:			567143	16	227013	45	164755	56	958912	17
III	**Fundusze i rezerwy techniczne:**										
	A. Ubezpieczenia na życie:	1383639	48							1383639	48
	B. Ubezpieczenia inne:			474232	45	206330	14	403062	42	1083625	01
IV	**Należność z tytułu zatrzym. reasek. przez zakład rezerwy składek**			80072	28	76008	42	371414	44	527495	14
V	**Fundusz na umorzenie wartości nieruchomości**	28996	32	9819	11	1606	45			40421	88
VI	**Długi hipoteczne**	193	42	467250	—	50563	75			518007	17
VII	**Wierzyciele:**										
	1. Oddziały	3011	06	17	73	93	26			3122	05
	2. Zakłady ubezpieczeń	139505	—	160718	51					300223	51
	3. Inne	1240685	80	103596	63	1306	57	316886	21	1662475	21
	4. Banki					211	67			211	67
VIII	**Niepodniesiona dywidenda przez udziałowców**	4987	51	4368	60	2085	54	5018	79	16460	44
IX	**Niepodniesione procenty przez udziałowców**	8850	07	3608	98	1722	98	4145	38	18327	41
X	**Niepod. udział w zwrotach przez ubezpieczających**	1305	71							1305	71
XI	**Nieuiszczone podatki i opłaty:**										
	1. Opłaty stemplowe od ubezpiecz.	44095	38	15344	51	7360	12	12765	81	79565	82
XII	**Inne pasywa**	98682	72					69993	50	168676	22
XIII	**Kaucje**	4244	36							4244	36
XIV	**Fundusz kasy przezorności**	4024	88							4024	88
XV	**Nadwyżka bilansowa:**										
	a) dział życiowy z bad. lek. 105910,14 b) „ „ bez bad. lek. 4827,42	110737	56	133952	21	109637	08	172896	25	527223	10
		8298161	40	2100518	38	722320	91	1613281	91	12734282	60

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ, Sp. Akc.

Bilans na dzień 31 grudnia 1929 roku.

Stan czynny

	Złote
1. Kasa	76,776.86
2. Instytucje kredytowe	1,576,293.43
3. Papiery wart. z kuponami bieżącemi	4,917,885.94
4. Pożyczki hipoteczne	33,778.43
5. Nieruchomości	3,706,382.07
6. Należność z tyt. rezer. składek zatrzymanej przez zakłady ubezpieczeń	2,049,662.23
7. Oddziały	88,773.10
8. Agenci	2,254,812.43
9. Zakłady ubezpieczeń	1,755,335.88
10. Inni dłużnicy	189,727.58
11. Ruchomości biurowe	1.—
12. Inne aktywa	1,161,803.96
13. Papiery proc. stanowiące kaucje	140,768.50
14. Papiery proc. Kasy Przezorności i Pomocy	60,288.—
	18,012,289.41

Stan bierny

	Złote
1. Emitowany kap. akc. (akcyj. szt. 60,000 po zł. 50)	3,000,000.—
2. Kapitał zapasowy	1,500,000.—
3. Inne kapitały i fundusze własne zakładu	1,309,758.—
4. Fundusz ubezpieczeniowy	3,839,877.—
5. Rezerwa na nieuregulowane szkody	1,418,238.—
6. Należność z tyt. rezer. składek zatrzymanej reasekuratorom przez zakład	2,218,824.32
7. Fundusz na umorzenie wartości nieruch.	116,744.—
8. Rezerwa na podatek majątkowy	12,290.81
9. Rezerwa na podatek dochodowy	112,352.—
10. Agenci	37,914.20
11. Zakłady ubezpieczeń	2,048,241.95
12. Inni wierzyciele	559,224.21
13. Niepodniesiona dywidenda przez akcjonar.	52,198.—
14. Niepodniesione zwroty przez ubezpiecz.	2,601.77
15. Nieuiszczone podatki i opłaty	84,019.58
16. Inne pasywa	182,257.50
17. Kaucje	140,768.50
18. Fundusz Kasy Przezorności i Pomocy	60,288.—
19. Zysk	1,316,691.57
	18,012,289.41

„PATRIA“ Polskie Towarzystwo Asekuracyjne i Reasekuracyjne S. A.

Bilans na dzień 31-go grudnia 1929 roku.

Stan czynny

	Złote
Kasa	48.943.76
Instytucje kredytowe	734.776.42
Papiery wartościowe z kuponami bieżącemi	592.001.40
Nieruchomość	625.450.60
Należność z tytułu rezerwy składek zatrzymanej przez Zakłady Ubezpieczeń	723.460.66
Oddziały	85.436.83
Ajenci	347.074.52
Zakłady Ubezpieczeń	370.225.91
Inni dłużnicy	14.417.76
Ruchomości biurowe	1.—
Inne aktywa	46.286.95
Akcje stanowiące kaucje Członków Rady Zakładu	5.500.—
	3.593.575.81

Stan bierny

	Złote
Emitowany kapitał akcyjny (akc. szt. 50.000 po zł. 10.—)	500.000.—
Kapitał zapasowy	80.000.—
Rezerwa na wątpliwe należności	100.000.—
Fundusz wyrównawczy	26.000.—
Fundusz ubezpieczeniowy	839.624.88
Rezerwa na nieuregulowane szkody	538.462.16
Należność z tytułu rezerwy składek zatrzymanej reasekuratorom przez Zakład	771.027.02
Zakłady Ubezpieczeń	357.766.58
Ajenci	46.606.27
Inni wierzyciele	41.729.70
Niepodniesiona dywidenda przez Akcjonar.	5.543.90
Nieuiszczone podatki i opłaty	13.730.90
Kaucje Członków Rady Zakładu	5.500.—
Zysk	267.584.40
	3.593.575.81